

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu. Wydział III Karny

w składzie:

**Przewodniczący:**SSO Dorota Biernikowicz

**Protokolant:** protokolant Patrycja Rataj

przy udziale Prokuratora: Prokuratury Okręgowej w Poznaniu K. C.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16 maja 2013r., 19 czerwca 2013r., 26 czerwca 2013r., 14 sierpnia 2013r., 12 września 2013r., 7 listopada 2013r., 18 grudnia 2013r., 9 stycznia 2014r., 19 lutego 2014r., 2 kwietnia 2014r., 28 maja 2014r., 27 czerwca 2014r.

sprawy karnej przeciwko:

1. **P. S. (1) (P. S. (1))**, s. J. i D. z domu F., ur. (...) w P., karanemu
2. **M. P. (1) (M. P. (1))**, s. L. i I. z domu P., ur. (...) w P., karanemu

**oskarżonym o to, że:**

1. w okresie pomiędzy lipcem 2010r. a styczniem 2011r., w P., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...)J. K. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mającego istotne znaczenie dla wypłaty tego świadczenia nierzetelne pisemne oświadczenie, w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)J. K. (1)osób niepełnosprawnych i wyłudzili w ten sposób mienie znacznej wartości w kwocie łącznej 241.220,55 zł tytułem dofinansowania do 34 niepełnosprawnych pracowników: S. K. (1), Z. W. (1), E. W., Z. W. (2), Z. K., W. P., T. M., Z. C. (1), W. Z., E. K., B. J. (1), A. G. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), D. S. (1), J. M. (1), W. D., S. W. (1), R. S. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., D. H., S. J., S. D., A. Ł., L. T. (1), R. S. (2), P. W., P. R., J. I.czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie;

**tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art.297 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

2. w okresie pomiędzy czerwcem 2011r. a wrześniem 2011r. w P.działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...)S. H. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mającego istotne znaczenie dla wypłaty tego świadczenia nierzetelne pisemne oświadczenie, w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnychw Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)S. H. (1)osób niepełnosprawnych i usiłowali wyłudzić w ten sposób mienie w kwocie łącznej 79.763,86 zł tytułem dofinansowania do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. G. (2), L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R.lecz zamierzonego celu nie osiągnęli albowiem wnioski zawierały braki formalne, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie;

**tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2kk w zw. z art. 12 k.k.**

\*\*\*\*\*

1. oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) – w ramach czynu zarzucanego im w punkcie I aktu oskarżenia - uznaje za winnych tego, że: w okresie od lipca 2010r. do stycznia 2011r., w P., działając wspólnie i w porozumieniu także z J. K. (1) i inną ustaloną osobą, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...) J. K. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...) J. K. (1) osób niepełnosprawnych i doprowadzili w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie łącznej 241.220,55 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres od lipca do grudnia 2010 roku do 34 niepełnosprawnych pracowników: S. K. (1), Z. W. (1), E. W., Z. W. (2), Z. K., W. P., T. M., Z. C. (1), W. Z., E. K., B. J. (1), A. G. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), D. S. (1), J. M. (1), W. D., S. W. (1), R. S. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., D. H., S. J., S. D., A. Ł., L. T. (1), R. S. (2), P. W., P. R., J. I., czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie i tak wyłudzili:

- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. K. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. W. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem E. W. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. W. (2) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. K. kwotę 1470,56 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. P. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. M. kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. C. (1) kwotę 4275,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. Z. kwotę 7474,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem E. K. kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem B. J. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. G. (1) kwotę 4275,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. I. kwotę 7474,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. R. (1) kwotę 10687,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (1) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. K. (2) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. S. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. M. (1) kwotę 8574,72 zł

- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. D. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. W. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. M. (2) kwotę 8550,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. N. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. J. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. B. kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. H. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. J. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. D. kwotę 1429,12 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. Ł. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem L. T. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (2) kwotę 714,56 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. W. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. R. kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. I. kwotę 4982,25 zł;

to jest uznaje oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) za winnych popełnienia przestępstwa z **art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.** i za to wymierza im następujące kary:

a) **P. S. (1)** - na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. - **karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności,**

b) **M. P. (1)** - na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k. – **karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu M. P. (1) za ten czyn karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 (stu) złotych;**

2. oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) – w ramach czynu zarzucanego im w punkcie II aktu oskarżenia - uznaje za winnych tego, że: w okresie od czerwca 2011r. do września 2011r., w P., działając wspólnie i w porozumieniu także z inną ustaloną osobą, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...)S. H. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)S. H. (1) osób niepełnosprawnych i usiłowali doprowadzić w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 79.803,86 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres maj, czerwiec i sierpień 2011 roku do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. Ł., L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli i nie wypłacono

im dofinansowania albowiem wnioski zawierały braki formalne, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie i tak usiłowali wyłudzić:

- w związku z rzekomym zatrudnieniem B. J. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. I. kwotę 3751,44 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. R. (1) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (1) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. K. (2) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. M. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. M. (1) kwotę 3751,44 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. N. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. J. kwotę 4902,02 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. B. kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. J. kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. S. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. Ł. kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem L. T. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (2) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (2) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. R. kwotę 4287,36 zł;

to jest uznaje oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) za winnych popełnienia przestępstwa z **art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.** i za to wymierza im następujące kary:

a) **P. S. (1)** - na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. - **karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych;**

b) **M. P. (1)** - na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. – **karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu M. P. (1) za ten czyn karę grzywny w wymiarze 40 (czterdziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 (stu) złotych;**

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego M. P. (1) w punktach 1 i 2 wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza **oskarżonemu M. P. (1) karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 (stu) złotych;**

4. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) **obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym im przestępstwem** opisanym wyżej w punkcie 1 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie:

a) przez **P. S. (1) kwoty 52.805,14 zł** (pięćdziesiąt dwa tysiące osiemset pięć złotych czternaście groszy) - solidarnie z M. P. (1),

b) przez **M. P. (1) kwoty 241.220,55 zł** (dwieście czterdzieści jeden tysięcy dwieście dwadzieścia złotych i pięćdziesiąt pięć groszy) - przy czym do kwoty **52.805,14 zł** - solidarnie z P. S. (1);

5. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. oraz art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) w częściach równych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe tj. w wysokości po 385,44 zł, oraz na podstawie art. 2 ust. pkt 1 i 5 oraz art. 3 ust. 1 ustawy dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierza oskarżonym następujące opłaty:

a) P. S. (1) w wysokości 680,00 (sześćset osiemdziesiąt) zł;

b) M. P. (1) w wysokości 2.400,00 (dwa tysiące czterysta) zł.

**SSO Dorota Biernikowicz**

## UZASADNIENIE

**W sprawie przeciwko oskarżonym –P. S. (1) i M. P. (1) - Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku P. S. (1) handlował na targowisku przy ul. (...) w P., gdzie poznał M. P. (1). Wymienieni ponownie spotkali się w 2009r. Wówczas to M. P. (1) opowiedział P. S. (1) o problemach finansowych, jakie miał w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą pod firmą PW - (...) z/s w L., przy ul. (...) i że z tego względu najprawdopodobniej będzie zmuszony ją zamknąć. Jednocześnie zaproponował on P. S. (1), aby ten zarejestrował na siebie firmę, którą faktycznie miał prowadzić M. P. (1). P. S. (1) wyraził na to zgodę i w 2009r. zarejestrował na siebie firmę pod nazwą **PW - (...) P. S. (1)** z siedzibą w L. przy ul. (...). P. S. (1) przekazał M. P. (1) zgodnie z umową. wszystkie dokumenty dotyczące firmy. Kiedy firma zaczęła działać P. S. (1) zorientował się, iż zostali w niej zatrudnieni niepełnosprawni, do których wynagrodzeń pobierano dofinansowanie z PFRON w Warszawie. Środki z tego tytułu wpływały na konto firmy PW - (...), a następnie P. S. (1) zgodnie z ustaleniami poczynionymi z M. P. (1) przelewał je na konto osobiste, z którego wypłacał te środki pieniężne i przekazywał w gotówce M. P. (1). Tak był każdego miesiąca za który wpływał dofinansowanie z PFRON, z tym, że każdorazowo z wypłaconych pieniędzy M. P. (1) przekazywał P. S. (1) po 5.000 zł. Dla zachowania pozorów prowadzenia firmy przez P. S. (1), wszelka korespondencja dotycząca jej działalności była kierowana na jego adres zamieszkania, natomiast całą korespondencję P. S. (1) przekazywał M. P. (1). Później korespondencję firmową P. S. (1) dostarczał do myjni samochodowej w P., która formalnie należała do M. P. (1), ale faktycznie zarządzana była przez jego ojca L. P. (1). L. P. (2) podejmował także decyzje dotyczące działalności firmy PW - (...). Jesienią 2009r. M. P. (1) zaproponował P. S. (1), aby znalazł jakąś osobę, która założy na siebie firmę, która w ogóle nie będzie prowadziła działalności. Firma ta miała istnieć wyłącznie „na papierze”, w celu pozyskania na nią dofinansowania z PFRON w Warszawie z tytułu rzekomego zatrudnienia w niej osób niepełnosprawnych. P. S. (1) powyższą propozycję przedstawił P. K. (1). P. K. (1), po spotkaniu pierwszym z M. P. (1) przystał na tę propozycję. Po upływie około tygodnia doszło do spotkania P. K. (1), P. S. (1) i M. P. (1), podczas którego ten ostatni przedstawił plany i szczegóły ich dalszej współpracy. W szczególności potwierdził, że za udział w tym przedsięwzięciu P. K. (1) będzie otrzymywał po 5.000 zł miesięcznie. Realizując ustalony plan, w grudniu 2009r. P. K. (1) udał się do Urzędu Miasta P., gdzie zarejestrował na siebie firmę PW - (...) z siedzibą w jego miejscu zamieszkania tj. w P. przy ul. (...) oraz dopełnił pozostałe formalności rejestracyjne, uzyskując w ich następstwie numer REGON oraz NIP. Pomagał mu załatwiać te formalności i sprawy urzędowe P. S. (1), który towarzyszył K. w czasie wizyt w urzędach.

W dniu 8 stycznia 2010r. K.i S.udali się do Banku (...), przy ul. (...)w P., gdzie P. K. (1)założył rachunek dla firmy PW – (...)oraz rachunek osobisty. Wszystkie dokumenty firmowe oraz te dotyczące powyższych rachunków bankowych, w tym z kartę bankomatową do konta firmowego, P. K. (1), przekazał P. S. (1), który przekazał to dalej M. P. (1)lub L.P.. Po pewnym czasie L. P. (2)skontaktował się telefonicznie z P. S. (1)i polecił mu, aby przyjechał do niego do myjni samochodowej. L. P. (2)dał wtedy P. S. (1)przygotowany wniosek wraz z niezbędnymi załącznikami, koniecznymi do zarejestrowania firmy zamierzającej ubiegać się o dofinansowanie z PFRON w Systemie Obsługi Dofinansowań i Refundacji, celem podpisania ich przez P. K. (1), jako formalnego właściciela firmy, która to dofinansowanie ma uzyskiwać. L. P. (2)polecił także P. S. (1), aby ten w po podpisaniu dokumentów przez P. K. (1)udał się z tym ostatnim oraz podpisanymi dokumentami do (...)oddziału PFRON w celu dopełnienia formalności rejestrowych. W Oddziale PFRON w P.P. K. (1)i P. S. (1)złożyli formalnie przekazany przez L. P. (1)wniosek, w następstwie czego firma PW - (...)została zarejestrowana w SODiR. i otrzymała numer identyfikacyjny. Informację o tym numerze P. S. (1)niezwłocznie przekazał L.P., który stwierdził wówczas, iż „sprawa rusza z miejsca i będą wysyłane wnioski o dofinansowanie”. Pierwsze wnioski na drukach INF D-P oraz Wn-D o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych przez firmę PW - (...)zostały wysłane do PFRON w Warszawie pocztą w dniu 19 lutego 2010r. i dotyczyły dofinansowania za okres stycznia 2010 r. Opatrzony zostały pieczęcią firmową i podpisem na nazwisko P. K. (2). Kolejne wnioski były składane natomiast co miesiąc drogą elektroniczną do marca 2011r. Wnioski Wn-D o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych zawierały zbiorczą informację o pracodawcy, okresie sprawozdawczym i liczbie zatrudnionych osób niepełnosprawnych, należnej kwocie dofinansowania oraz o liczbie załączników. Załącznikami tymi były wnioski INF D-P, zawierające miesięczną informację o wynagrodzeniach, zatrudnieniu i stopniach niepełnosprawności, poszczególnych pracowników zgłoszonych do dofinansowania. Wnioski te były sprawdzane pod względem formalnym oraz rachunkowym. W ten sposób na podstawie złożonych w okresie od lutego 2010r. do marca 2011r. w PFRON w Warszawie w imieniu firmy PW - (...)wniosków o dofinansowanie do zatrudnienia niepełnosprawnych pracowników, PFRON w Warszawie przyznał i wypłacił dofinansowanie na rachunek w/w firmy z tytułu rzekomego zatrudnienia w niej na podstawie umów o pracę (...). Osób niepełnosprawnych osób za okres od stycznia 2010r. do lutego 2011r. w łącznej kwocie 939.422,53 zł. We wnioskach składanych do PFRON w imieniu firmy PW – (...)wykazywano fakt rzekomego zatrudnienia na podstawie umów o pracę takich osób, jak: A. W., G. W., M. T. (1), R. Ś., D. S. (2), T. R., R. M. (1), U. M., D. K., K. I., J. F., I. B., W. B., Z. B., J. B. (1), J. B. (2), M. D., R. D., A. D., K. G. (1), R. J. (1), B. J. (2), A. J., A. K. (1), A. K. (2), S. K. (2), I. K., M. K. (1), R. M. (2), M. S. (3), A. M. (3), E. N., T. N. (2), K. N., Z. O., R. R., B. S., Z. S., A. S., D. T., M. T. (2), S. W. (2), K. Z., P. M., T. S., K. K. (3), E. R. (1), a nadto: S. G., Z. C. (2), K. G. (2), R. K., Z. M., J. N., J. S., E. S., A. T., W. J., J. B. (3) i P. K. (3). Żadna z tych osób nie była jednak zatrudniona w firmie PW - (...), a nawet o niej nie słyszała. Poza tym część z osób wykazywanych we wnioskach składanych do PFRON jako osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę w tej firmie, w tym czasie już nie żyła. Środki przyznane przez PFRON tytułem dofinansowania do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych osób niepełnosprawnych w łącznej wysokości 939.422,53 zł zostały przelane na konto firmowe (...) P. K. (1) prowadzone w Banku (...) SA. Spośród tych środków kwota 274.800 zł została przelana dalej na konto osobiste P. K. (1), z czego kwota ponad dwustu tysięcy złotych została wypłacona w placówkach bankowych przez P. K. (1), a reszta za pośrednictwem bankomatów. Natomiast pozostała część środków przekazanych przez PFRON, z konta firmowego (...), została wypłacona za pośrednictwem bankomatów. Wypłacone pieniądze P. K. (1)przekazywał P. S. (1), który odliczał mu z niej 5.000 zł. Tak samo było, kiedy pieniądze za pośrednictwem bankomatów wypłacał sam P. S. (1). Z tego tytułu P. K. (1)dziewięciokrotnie po 5.000 zł – łącznie 45.000 zł, co stanowiło jego korzyść uzyskaną z tego przestępstwa. Resztę wypłaconych pieniędzy P. S. (1)przekazywał M. P. (1), raz także L.P., którzy odliczali mu 1/4 część z tych pieniędzy (po odliczeniu już 5000 zł dla K.). Z tego tytułu P. S. (1)otrzymał co najmniej kwotę 223.088,24 zł, jako jego korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa na szkodę PFRON.. Łącznie PFRON w Warszawie wypłacił firmie PW - (...)dofinansowanie w 2010 r. i w 2011 r. w kwocie 939.422,53 zł.

Jeszcze w trakcie działalności przestępczej związanej z firmą PW (...). K., M. P. (1)polecił P. S. (1)znalezienie kolejnej osoby, która zarejestrowałaby na siebie działalność gospodarczą w celu wyłudzenia kolejnych dofinansowań z PFRON. W związku z tym P. S. (1)zapropozował swojemu znajomemu J. K. (1)udział w tożsamym procederze,

w którym uczestniczył P. K. (1). Tak też powołano do życia firmę (...) **J. K. (1) z siedzibą w P.**, ul. (...). Według danych z rejestru ewidencji działalności gospodarczej firma rozpoczęła działalność od 15.06.2010r. i zajmować miała się m.in. niespecjalistycznym sprzątaniem budynków i obiektów przemysłowych. Również w tym przypadku P. S. (1) pomógł J. K. (1) w zarejestrowaniu działalności gospodarczej, uzyskaniu numeru NIP i REGON, założeniu dwóch kont w banku (...) - firmowego i osobistego. P. S. (1) odebrał od L. P. (1) wnioski do PFRON o nadanie numeru identyfikacyjnego i po jego uzyskaniu (numer (...)) przekazał go L.P.. Pierwsze wnioski na drukach INF D-P oraz Wn-D o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych przez firmę (...) zostały wysłane do PFRON w Warszawie pocztą w dniu 16 sierpnia 2010r. i dotyczyły dofinansowania za okres lipca 2010 r. Opatrzony zostały pieczęcią firmową i podpisem na nazwisko J. K. (1). Kolejne wnioski były składane natomiast co miesiąc drogą elektroniczną do grudnia 2010r. Wnioski Wn-D o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych zawierały zbiorczą informację o pracodawcy, okresie sprawozdawczym i liczbie zatrudnionych osób niepełnosprawnych, należnej kwocie dofinansowania oraz o liczbie załączników. Załącznikami tymi były wnioski INF D-P, zawierające miesięczną informację o wynagrodzeniach, zatrudnieniu i stopniach niepełnosprawności, poszczególnych pracowników zgłoszonych do dofinansowania. Wnioski te były sprawdzane pod względem formalnym oraz rachunkowym. W ten sposób na podstawie złożonych w okresie od lipca 2010r. do grudnia 2010r. w PFRON w Warszawie w imieniu firmy (...) wniosków o dofinansowanie do zatrudnienia niepełnosprawnych pracowników, PFRON w Warszawie przyznał i wypłacił dofinansowanie na rachunek w/w firmy prowadzony w (...) BANK (...) z tytułu rzekomego zatrudnienia w niej na podstawie umów o pracę 34 osób niepełnosprawnych osób w łącznej kwocie 241.220,55 zł. We wnioskach składanych do PFRON w imieniu firmy (...) wykazywano fakt rzekomego zatrudnienia na podstawie umów o pracę takich osób, jak: S. K. (1), Z. W. (1), E. W., Z. W. (2), Z. K., W. P., T. M., Z. C. (1), W. Z., E. K., B. J. (1), A. G. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (4), J.K., D. S. (1), J. M. (1), W. D., S. W. (1), R. S. (1), A. M. (1), T. N. (1), M.J., P. B., D. H., S. J., S. D., A. Ł., L. T. (1), R. S. (2), P. W., P. R., J. I.. Środki przyznane przez PFRON tytułem dofinansowania do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych osób niepełnosprawnych w łącznej wysokości 241.220,55 zł zostały przelane na konto firmowe (...) J. K. (1), prowadzone w (...) Bank SAo numerze (...), a mianowicie:

- - w dniu 24.09.2010 r. w kwocie 22.366,81 zł, tytułem dofinansowania za lipiec 2010r.,
- w dniu 30.09.2010 r. w kwocie 28.779,31 zł, tytułem dofinansowania za sierpień 2010r.
- w dniu 02.11. 2010 r. w kwocie 52.515,34 zł, tytułem dofinansowania za wrzesień 2010r.
- w dniu 15.12. 2010 r. w kwocie 45.853,03 zł, tytułem dofinansowania za październik 2010r.
- w dniu 29.12. 2010 r. w kwocie 45.853,03 zł, tytułem dofinansowania za listopad 2010r.
- w dniu 26.01. 2011 r. w kwocie 45.853,03 zł, tytułem dofinansowania za grudzień 2010r.

Pieniądze po wpłynięciu na konto firmowe były następnie przelewane przez J. K. (1) na konto osobiste, a następnie wypłacane z konta osobistego i przekazywane przez J. K. (1) P. S. (1), który odliczał mu z niej 5.000 zł. Z tego tytułu J. K. (1) otrzymał sześciokrotnie po 5.000 zł – łącznie 30.000 zł, co stanowiło jego korzyść uzyskaną z tego przestępstwa. Resztę wypłaconych pieniędzy P. S. (1) przekazywał M. P. (1) albo L.P., którzy odliczali mu ¼ część z tych pieniędzy (po odliczeniu już 5000 zł dla K.). Z tego tytułu P. S. (1) otrzymał zatem co najmniej kwotę 52.805,14 zł (241.220,55 zł pomniejszone o 30.000 zł dla K. i podzielone przez 4), jako jego korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa na szkodę PFRON. Żadna z 34 osób: S. K. (1), Z. W. (1), E. W., Z. W. (2), Z. K., W. P., T. M., Z. C. (1), W. Z., E. K., B. J. (1), A. G. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (4), J.K., D. S. (1), J. M. (1), W. D., S. W. (1), R. S. (1), A. M. (1), T. N. (1), M.J., P. B., D. H., S. J., S. D., A. Ł., L. T. (1), R. S. (2), P. W., P. R., J. I. wykazywana we wnioskach o dofinansowanie, nie była zatrudniona w firmie (...), a nawet o niej nie słyszała. Poza tym część z osób wykazywanych we wnioskach składanych do PFRON jako osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę w tej firmie, w tym czasie już nie żyła (W. D. zmarł 11.11.2010r., Z. W. (1) zmarł 28.01.2006r., E. K. zmarła 02.12.2004r., W. P. zmarła 10.06.2010r.). M. P. (1), P. S. (1), L. P. (2) i J. K. (1), działając zatem w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie

do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)J. K. (1)osób niepełnosprawnych i doprowadzili w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie łącznej 241.220,55 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres od lipca do grudnia 2010 roku, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie i tak wyłudzili:

- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. K. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. W. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem E. W. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. W. (2) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. K. kwotę 1470,56 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. P. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. M. kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. C. (1) kwotę 4275,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. Z. kwotę 7474,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem E. K. kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem B. J. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. G. (1) kwotę 4275,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. I. kwotę 7474,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. R. (1) kwotę 10687,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (1) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. K. (2) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. S. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. M. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. D. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. W. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. M. (2) kwotę 8550,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. N. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. J. kwotę 5716,48 zł



- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. B. kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. H. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. J. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. D. kwotę 1429,12 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. Ł. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem L. T. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (2) kwotę 714,56 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. W. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. R. kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. I. kwotę 4982,25 zł.

W dniu 24 lutego 2011r. pracownicy Wydziału Kontroli PFRON w Warszawie udali się do P.do siedziby (...)J. K. (1)w celu przeprowadzenia kontroli w związku ze skargą niepełnosprawnego pracownika jaka wpłynęła do PFRON. Osoba ta wykazywana była we wnioskach o dofinansowanie z tytułu rzekomego zatrudnienia w (...), a jednocześnie była zatrudniona faktycznie w innej firmie – J. T.. Ponadto kontrola wykazała, że cztery osoby inne figurujące we wnioskach o dofinansowanie nie żyją. Po tej kontroli – czynności na miejscu nie doszły do skutku z powodu nie okazania dokumentacji przez J. K., skierowano do Prokuratury w dniu 24.03.2011r. zawiadomienie o przestępstwie (k. 605 i nast.).

W związku z działalnością gospodarczą (...)J. K. (1)ustalono, że przestępstwo to stanowiło przedmiot śledztwa 1 Ds 1943/11 prowadzonego w Prokuraturze Rejonowej Poznań- Grunwald. Postępowanie prowadzone było jedynie przeciwko J. K. (1), albowiem ten nie wskazał wówczas osób, z którymi faktycznie współdziałał i zakończone zostało wniesieniem aktu oskarżenia do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Wyrokiem z dnia 04 kwietnia 2012r., sygn. akt XVI K 56/12 Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVI Karny skazał J. K. (1)za przestępstwo polegające na tym, że: w okresie od lipca 2010r. do stycznia 2011r. w P.działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wprowadzając w błąd Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie co do warunków prowadzenia działalności gospodarczej w firmie (...)i oświadczenia o zatrudnieniu w tej firmie osób niepełnosprawnych, wyłudził tytułem dofinansowania do wynagrodzeń tych osób kwotę co najmniej 241220,55 zł doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tej kwocie PFRON w Warszawie tj. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 12 k.k. .

Kolejną osobą wykorzystaną w powyższym przestępczym procederze, na polecenie M. P. (1)był S. H. (1). Firma (...)S. H. (1)z siedzibą w P., ul. (...)została założona przez S. H. (1)na prośbę P. S. (1). Według danych z rejestru ewidencji działalności gospodarczej, firma rozpoczęła działalność od 25.04.2011r. i zajmować miała się m.in. niespecjalistycznym sprzątnięciem budynków i obiektów przemysłowych. S. H. (1)poznał P. S. (1)około 5- 4 lat temu. Około 2 lat temu spotkał się z nim w domu, spożywali wspólnie alkohol i wówczas P. S. (1)zapropozował mu założenie firmy, którą tak faktycznie prowadziłby ktoś inny, kto jak to określił „na głowie ma komornika”. W zamian za to S. H. (1)miał otrzymywać co miesiąc pieniądze w kwocie 5.000 zł, w związku z czym S. H. (1)zarejestrował na siebie firmę (...)oraz założył dwa konta bankowe w A.Bank – firmowe i osobiste. Wszystkie dokumenty oraz karty bankomatowe przekazał P. S. (1), a ten z kolei M. P. (1). Po upływie około tygodnia i przemyśleniu sprawy S. H. (1)doszedł do wniosku, że dokumenty te mogłyby zostać wykorzystane do popełnienia przestępstwa np. zaciągnięcia kredytu bankowego bez zamiaru jego spłacania. Wielokrotnie żądał od P. S. (1)zwrotu dokumentów, czego ten nie uczynił, a wręcz zaczął go unikać. W związku z tym S. H. (1)wyrejestrował działalność gospodarczą i zamknął konta bankowe. W okresie pomiędzy czerwcem 2011r. a wrześniem 2011r. złożone zostały w PFRON w Warszawie na

podstawie nadanego numeru identyfikacyjnego (...) wnioski Wn-D o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych rzekomo zatrudnianych przez firmę (...) na łączną kwotę 79.803,86 zł tytułem dofinansowania do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. Ł., L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R.. I tak dniu 21 czerwca 2011 roku firma (...) złożyła do PFRON w Warszawie wniosek rejestracyjny i jednocześnie pierwszy wniosek o dofinansowanie za maj 2011 roku do zatrudnienia 17 pracowników. Firma ubiegała się o dofinansowanie w kwocie 26.396,40 zł. Kolejny wniosek o dofinansowanie na kwotę 26.396,40 zł został złożony w dniu 21 lipca 2011 roku za miesiąc czerwiec 2011 roku i także dotyczył 17 pracowników wyżej wymienionych. Wnioski o dofinansowanie za maj i czerwiec 2011 roku zostały złożone w formie papierowej, natomiast w dniu 19 września 2011 roku został złożony w formie elektronicznej wniosek o dofinansowanie za sierpień 2011 roku i dotyczył także 17 pracowników wyżej wymienionych i opiewał na łączną kwotę 27.011,06 zł. Dofinansowanie do rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych dla firmy (...) nie zostało nigdy wypłacone, gdyż podmiot mimo kilkukrotnego wezwania do dokonania korekty nie uzupełnił braków, dlatego wstrzymano wypłatę. Sprawcy zamierzonego celu zatem nie osiągnęli albowiem wnioski zawierały braki formalne, które nie zostały uzupełnione. Tak samo, jak i w wypadku poprzednich firm, żadna z osób wykazywanych we wnioskach nie była zatrudniona, nie świadczyła pracy na rzecz firmy (...). Oskarżeni P. S., M. P. (1), L. P. (2) zatem w okresie od czerwca 2011r. do września 2011r., w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...) S. H. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...) S. H. (1) osób niepełnosprawnych i usiłowali doprowadzić w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 79.803,86 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres maj, czerwiec i sierpień 2011 roku do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. Ł., L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli i nie wypłacono im dofinansowania albowiem wnioski zawierały braki formalne, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie i tak usiłowali wyłudzić:

- w związku z rzekomym zatrudnieniem B. J. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. I. kwotę 3751,44 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. R. (1) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (1) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. K. (2) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. M. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. M. (1) kwotę 3751,44 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. N. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. J. kwotę 4902,02 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. B. kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. J. kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. S. (1) kwotę 4287,36 zł

- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. Ł. kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem L. T. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (2) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (2) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. R. kwotę 4287,36 zł.

Nie ustalono, kto personalnie zajmował się składaniem wniosków do PFRON w Warszawie o dofinansowanie do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych osób niepełnosprawnych w firmie (...). Bez wątplenia jednak całym procederem sterowali M. P. (1) i L. P. (2), przy czym głos decydujący należał do tego ostatniego, który dysponował największą wiedzą w tym zakresie.

Podczas zatrzymania P. S. (1) w dniu 01.02.2012r. ujawniono w miejscu zamieszkania oskarżonego karty bankomatowe A. Banku na nazwisko S. H. (1) oraz S. A. k. 66-69, które zwrócono właścicielowi w toku postępowania przygotowawczego.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 listopada 2013r. w sprawie o sygn. akt III K 163/12 P. S. (1), M. P. (1), P. K. (1) skazani zostali za to, że:

- w okresie od lutego 2010r. do marca 2011r. w P.działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą PW (...)z siedzibą w P., Osiedle (...)III S.6C/134, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie PW (...)z siedzibą w P., (...)osób niepełnosprawnych i wyłudzili w ten sposób za okres od stycznia 2010r. do lutego 2011r. mienie znacznej wartości w kwocie łącznej 939.422,53 zł tytułem dofinansowania do 47 niepełnosprawnych pracowników: A. W., G. W., M. T. (1), R. Ś., D. S. (2), T. R., Romy M., U. M., D. K., K. I., J. F., I. B., W. B., Z. B., J. B. (1), J. B. (2), M. D., R. D., A. D., K. G. (1), R. J. (1), B. J. (2), A. J., A. K. (1), A. K. (2), S. K. (2), I. K., M. K. (1), R. M. (2), M. S. (3), A. M. (3), E. N., T. N. (2), K. N., Z. O., R. R., B. S., Z. S., A. S., D. T., M. T. (2), S. W. (2), K. Z., P. M., T. S., K. K. (3), E. R. (1) oraz usiłowali wyłudzić w ten sam sposób za okres stycznia i lutego 2010r. dofinansowanie w kwocie łącznej 28.644,43 zł w związku z rzekomym zatrudnieniem 12 niepełnosprawnych pracowników: S. G., Z. C. (2), K. G. (2), R. K., Z. M., J. N., J. S., E. S., A. T., W. J., J. B. (3) i P. K. (3), lecz zamierzonego celu nie osiągnęli albowiem w związku z zatrudnieniem tych osób dofinansowanie wypłacono innym podmiotom, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, to jest za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. P. S. (1) wymierzono - na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 2 pkt 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. - karę 11 miesięcy pozbawienia wolności, M. P. (1) i L.P. - na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k. - kary po 2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym z uwagi na śmierć L. P. (1), przed uprawomocnieniem się wyroku, sprawę przeciwko niemu umorzono.

Ponadto w dniu 28 lutego 2013r. Prokuratura Okręgowa w Poznaniu w sprawie o sygn.. akt VI Ds 53/11 umorzyła śledztwo w sprawie :

**I.** wyłudzenia, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem pomiędzy wrześniem 2006r., a majem 2011r. w L., w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą PW (...)z siedzibą w L. oraz PW (...)z siedzibą w L. dofinansowania do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd poprzez przedłożenie, mających istotne znaczenie dla wypłaty tego świadczenia nierzetelnych

pisemnych oświadczeń o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie dysponującym środkami publicznymi, mienia znacznej wartości w kwocie łącznej 7.548.154,12 zł i tak;

- w okresie pomiędzy wrześniem 2006r., a kwietniem 2009r. w L.w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą PW (...)z siedzibą w L.wyłudzenia dofinansowania do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty tego świadczenia nierzetelnych pisemnych oświadczeń o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie dysponującym środkami publicznymi, mienia znacznej wartości w kwocie łącznej 2.879.646,02 zł

- w okresie pomiędzy majem 2009r. a majem 2011r. w L.w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą PW (...)z siedzibą w L.wyłudzenia dofinansowania do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty tego świadczenia nierzetelnych pisemnych oświadczeń o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie dysponującym środkami publicznymi, mienia znacznej wartości w kwocie łącznej 4.668.508, 10 zł,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zb. z art.297 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i w zw. z art. 11 § 2 kk i art. w zw. z art. 12 kk z uwagi na to, że czyn nie zwierał znamion czynu zabronionego ( art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.)

**II/** udzielenia innym ustalonym osobom, w okresie pomiędzy kwietniem 2011r., a czerwcem 2011r. w P., poprzez zarejestrowanie działalności gospodarczej (...)S. H. (1)i założenie kont bankowych, a następnie przekazanie tym osobom dokumentacji i kart bankomatowych, pomocy w popełnieniu przestępstwa polegającego na wyłudzeniu świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd poprzez przedłożenie mającego istotne znaczenie dla wypłaty tego świadczenia nierzetelnego pisemnego oświadczenia, w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)S. H. (1)osób niepełnosprawnych i usiłowania wyłudzenia pomiędzy czerwcem 2011r. a wrześniem 2011r. w P., mienia w kwocie łącznej 79.763,86 zł tytułem dofinansowania do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. G. (2), L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R.i działania w ten sposób na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z 286 § 1 k.k. w zb. z art.297 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. z uwagi na to, że czyn nie zwierał znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Ponadto, w związku ze śmiercią L. P. (1) w dniu 31 stycznia 2014r., oskarżonego w sprawie III K 71/13, materiały dotyczące jego sprawy wyłączono w dniu 19 lutego 2014r. ze sprawy III K 71/13 do odrębnego rozpoznania i umorzono postępowanie prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 lutego 2014r. sygn. akt III K 31/14 z uwagi na negatywną przesłankę postępowania w postaci śmierci oskarżonego.

**Oskarżony P. S. (1)** syn J. i D. z domu F., urodził się (...) w P.. Jest żonaty, ojcem pięciorga dzieci, z których troje jest małoletnich, posiada na utrzymaniu pięciorgo własnych dzieci i dwoje dzieci małżonki z poprzedniego związku. Ma wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu masaż – ubojowiec, zatrudniony jest w firmie (...) na okres próbny na stanowisku elektryka z wynagrodzeniem 1600-1800 zł netto miesięcznie. Oskarżony nie ma majątku. Ma zasądzone alimenty - łącznie 800 zł miesięcznie, które płaci regularnie (oświadczenie oskarżonego), jego żona pracuje i zarabia około 1500-1600 zł netto miesięcznie. W chwili orzekania karany był jeden raz za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22.11.2013r. w sprawie o sygn. akt III 163/12 na karę 11 miesięcy pozbawienia wolności.

**Oskarżony M. P. (1)** syn L.i I.z domu P.urodził się (...)w P.. Jest osobą stanu wolnego, pozostającą w nieformalnym związku, ojcem jednego dziecka w wieku 2 lat, które pozostaje na jego utrzymaniu. Oskarżony ma wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu jest monterem instalacji wodno – kanalizacyjno – gazowej i CO; posiada zarejestrowaną działalność gospodarczą pod firmą PW (...)z siedzibą w L., której aktualnie nie prowadzi i nie osiąga z niej żadnych dochodów . Oskarżony pracuje dorywczo naprawiając samochody, zarabia z tego tytułu około 1000-1200 zł miesięcznie, nie jest zarejestrowany jako bezrobotny, bo próbuje wznowić działalność gospodarczą – firmę sprzątającą. Nie posiada majątku o znaczniejszej wartości. W chwili orzekania był raz karany za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22.11.2013r. w sprawie o sygn. akt III 163/12 na karę 2 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności (pozostałe skazania zatarły się z mocy prawa).

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów przeprowadzonych na rozprawie takich jak:**

**1) wyjaśnień oskarżonych:**

- **P. S. (1)** ( k. 96-102, 201-202, 211-214, 232-234, 596-600, 739-742, 955, 959-961, 1319, 1617-1620, 1659,) pismo k. 1277
- w niewielkiej części **M. P. (1)** ( k. 103-105, 203-205, 763-766, 955 – 958, 1319, 1616, 1657),

**2) zeznań świadków :**

**A. B. (1)** k. 48-51, 1402,

**P. K. (1)** k. 414-420 akt III K 163/12 (tj. k. 1626-1632 akt głównych), 813-815 akt III K 163/12 (tj. k. 1635-1637 akt głównych) w zw. z k. 1654-1659,

w niewielkiej części **L. P. (1)** – przesłuchanego jako podejrzany, a następnie oskarżony, przy czym po jego przesłuchaniu w charakterze oskarżonego, oskarżony zmarł i jego materiały wyłączono do odrębnego postępowania i umorzono, ujawniając protokoły jego przesłuchania w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 391 § 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. -- k. 197-200, 206-208, 769-771, 958, 1320 w zw. z k. 1546 i k. 1615;

**M. S. (5)** k. 45-47, 1153

**Z. C. (1)** k.235-236, 1309-1312

**E. R. (2)** k.253-255, 860-861, protokół z dnia 18.12.2013r. - teczki II Ko 125/13 – odezwa SR w Myślenicach w zw. z k. 1488 i 1544

**J. I.** k.260-261, 858-859, 1152-1153

**J. M. (1)** k.267-268 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**E. W.** k.272-273 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**T. F.** k.276-278 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**D. H.** k.283-284, k. 30 teczki II Ko 748/13 – odezwa SR w Jarocinie w zw. z k. 1488 i 1544

**D. S. (1)** k.294-295, 856-857, k. 49-50 teczki III Ko 1692/13 – odezwa SR Białystok w zw. z k. 1488 i 1544

**M. J.** k.298-299, 866-867, k. 35-36 teczki II Ko 1518/13 – odezwa SR w Koninie w zw. z k. 1488 i 1544

**S. J.** k.304-305, 864-865, k. 47-48 teczki II Ko 1767/13 – odezwa SR w Koninie w zw. z k. 1543

**P. B.** k.316-317 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**M. S. (2)** k.319-321 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**J. K. (2)** k.327-328, 876-877 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**R. S. (2)** k.333-334 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**R. I.** k.335, k. 41-43 teczki V Ko 2050/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1488 i 1544

**B. J. (1)** k.336, 878-879, k. 37-38 teczki III Ko 1001/13 – odezwa SR dla Łodzi – Widzewa w zw. z k. 1488 i 1544

**J. R. (2)** k.338-339 w zw. z k. 1317 (odczytano protokół w trybie art. 392 § 1 k.p.k.)

**R. S. (1)** k.340 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**J. R. (1)** k.341-342, 72-74 teczki VI Ko 2717/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1543

**M. S. (1)** k.345-346 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Z. W. (2)** k.438, 868-869 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Z. K.** k.441-442, k. 100-102 teczki Ko 54/14 – odezwa SR dla Wrocław - Krzyków w zw. z k. 1543

**P. W.** k.444-445, 854-855, k. 37-40 teczki IX Ko 111/13 – odezwa SR dla Krakowa Krowodrzy w zw. z k. 1488 i 1544

**T. M.** k.448-449 w zw. z k. 1410

**W. Z.** k.450-452, 873-875 k. 37-40 teczki IX Ko 111/13 – odezwa SR dla Krakowa Krowodrzy w zw. z k. 1488 i 1544

**K. P.** k.470-472, 1312-1317

**A. G. (1)** k.541-542, k. 41-43 teczki V Ko 2050/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1488 i 1544

częściowo **J. K. (1)** k.557-559, 560-562, 579-582, 646-647, 661-663, 665-668, 786-790, 791-794, 811-812, 1154-1158

**S. H. (1)** k.583-586, 1159-1160

**L. Ł.** k.756, 872, k. 43 teczki II Ko 1175/13 – odezwa wykonana przez SR Zambrów w zw. z k. 1488 i 1544

**A. M. (4)** k.862-863, k. 41-43 teczki V Ko 2050/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1488 i 1544

**L. T. (2)** k. 1396-1399, 1405-1409

**P. S. (3)** k. 1402-1405

**3) treści ujawnionych na podstawie art. 393 § 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w toku przewodu sądowego dokumentów ( k. 1545, 1616, 1659 ), to jest :**

- Postanowienie o wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania k. 1-4

- Notatka urzędowa k.11-15
- Informacja z PFRON Oddział (...) w P. k.16-18
- Raport BIK dot. P. S. (1) k.21-40
- Tablica poglądowa k.58-59
- Protokół przeszukania P. S. (1) k.60-61
- Protokół przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez P. S. (1) k.63-71
- Protokół przeszukania M. P. (1) k. 72-75
- Protokół przeszukania L. P. (1) k.106-107, 191-192
- Protokół przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez M. P. (1) k.77-87
- Protokół przeszukania myjni samochodowej k.88-93
- Protokół przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez L. P. (1) wraz z kopią zatrzymanej dokumentacji k.110-189

Informacje z UM P. dot. firmy (...) i (...) J. K. (1) k.216-217

Notatka urzędowa k. 215

Odpis wyroku Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 01.10.2007r., sygn. akt XXV K 800/07 dot. M. P. (1) i Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 28 maja 2007r. sygn. akt XXVI K 9/06 k.219-226

Odpis wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział VII Karny z dnia 09.12.2011r., sygn. akt VIII K 1539/11 k.227-228

Dokumentacja dot. Z. C. (1) k.237-243

Dokumentacja przekazana z PFRON dot. (...) k.244-250

Informacja z ZUS I oddział w P. dot. firmy (...) i (...) J. K. (1) k.251

Dokumentacja dot. P. R. k.256-259

Dokumentacja dot. J. I. k.262-266

Dokumentacja dot. J. M. (1) k.269-271

Dokumentacja dot. E. W. k.274-275

Dokumentacja dot. E. F. k.279-282

Dokumentacja dot. D. H. k.285-293

Dokumentacja dot. D. S. (1) k.296-297

Dokumentacja dot. M. J. k.300-303

Dokumentacja dot. S. J. k.306

Odpisy skrócone aktów zgonu: S. K. (1), W. D., Z. W. (1), E. K., W. P. k.311-315

Dokumentacja dot. P. B. k. 318

Dokumentacja dot. M. S. (2) k.322-326

Dokumentacja dot. J. K. (2) k.329-332

Dokumentacja dot. B. J. (1) k.337

Dokumentacja dot. J. R. (1) k.343-344

Dokumentacja dot. Z. W. (2) k.439-440

Dokumentacja dot. Z. K. k.443

Dokumentacja dot. P. W. k.446-447

Dokumentacja dot. W. Z. k.453-469

Dokumentacja z PFRON dot. (...) k.473-540

Dokumentacja dot. A. G. (1) k.543-545

Informacja dot. D. R. k.546

Informacja dot. L. T. (1) k.547-548

Informacja dot. B. T., D. R., M. W., H. G., M. K. (2), B. W. i M. K. (3) k.549

Akt oskarżenia przeciwko J. K. (1) w k.550-554

Wyrok Sadu Okręgowego w Poznaniu Wydział XVI Karny z dnia 04.04.2012r., sygn. akt 56/12 w sprawie J. K. (1) k.555-556, 673-675

Historia rachunku bankowego (...) J. K. (1) k.563-578

Protokół pobrania próbek pisma ręcznego od S. H. (1) k.587-589

Notatka urzędowa dot. S. D., M. S. (6), D. O., J. A., M. Ł., M. P. (2), A. G. (2) k.590,591, 592

Dokumentacja przekazana przez PFRON dot. (...) J. K. (1) k.605-620

Historia rachunku bankowego (...) J. K. (1) k.622-637,795-800

Protokół pobrania próbek pisma ręcznego od J. K. (1) k.638-645

Informacja z (...) SA k.648

Informacja z PFRON k.649-655

Opinia z badania dokumentów k.656-660

Kserokopia wyroku w sprawie XVI K 56/12 k. 673-674

Dokumentacja dot. (...) J. K. (1) k.676-738



Protokół pobrania próbek pisma ręcznego od P. S. (1) k.743-747

Dokumentacja dot. A. Ł. k.757-759

Dokumentacja z PFRON dot. (...) J. K. (1) k.780-785

Historia rachunku bankowego (...) J. K. (1) k.795-810

Informacja z (...) SA k.813

Informacja z CEL dot. S. M. k.814-820

Protokół okazania oraz tablice poglądowe k.823-838

Informacja z Peron k.839-845

Opinia z badania dokumentów k.846-850

Notatka służbowa k.851-852

Dokumentacja dot. Z. W. (2) k.870-871

Postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 880

Kopia materiałów z postępowania VI Ds. 53/11 Prokuratury Okręgowej w Poznaniu w postaci: postanowienia z 28.02.2013r. o umorzeniu śledztwa w sprawie m.in. wyłudzenia dofinansowania na firmę PW - (...)oraz (...)M. P. (1)k. 1603-1612,

Pismo oskarżonego P. S. (1) k. 1613

Opinia z zakresu informatyki k.347-437, sporządzona przez biegłego R. J.;

Pisma i dokumentacja o stopniu niepełnosprawności nadesłane przez świadków: k. 973-974, 976, 978-979, 981-983, 985-987, 989-991, 993, 995-996, 998-999, 1001-1003, 1005, 1007-1009, 1011, 1013-1014, 1018-1019, 1021-1025, 1026-1029, 1031, 1033, 1063, 1108-1109, 1111-1112, 1126, 1163,

Opinia sądowo – medyczna i dokumentacja lekarska dotycząca L. P. k. 1116-1119, 1211, załącznik nr 2

Dokumenty zgromadzone w kopii akt III K 710/12 SR Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu – załącznik do akt głównych w czterech tomach na k. 1-763

Dokumentacja z PFRON w Warszawie (kopie protokołów kontroli z załącznikami) znajdujące się w załączniku nr 1 do akt głównych k. 1417-1418 i załącznik nr 1

Odpis skrócony aktu zgonu L. P. (1) k. 1470, 1485

Odpis wyroku w sprawie III K 163/12 wraz z uzasadnieniem k. 1473-1477,1558-1600

Postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu sygn. akt III K 31/14 k. 1500-1501

Odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie II AKa 56/14 k. 1555

Dane o karalności oskarżonych za przestępstwa ( k 894, 895-896, 897-898, 1447, 1448, 1455-1456).

**Oskarżony P. S. (1)** – zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem - przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów oraz złożył szerokie wyjaśnienia, w których opisał on okoliczności całego procederu, w

którym brał udział. Po przedstawieniu mu zarzutu wyłudzenia i usiłowania wyłudzenia środków z PFRON na firmę PW – (...), razem z P. K. (1) i M. P. (1), z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, wyjaśnił on w dniu 1 lutego 2012r. w szczególności odnośnie tego zarzutu, iż P. K. poznał, kiedy pracował u elektryka w L., w latach 2007-2010 r. M. P. poznał natomiast wcześniej, w latach dziewięćdziesiątych XX w., kiedy razem pracowali na straganach przy ul. (...). W 2010r. M. P. zwierzył mu się, iż prowadzi firmę (...) z/s w L., która ma duże zadłużenie i pewnie zmuszony będzie ją zamknąć. Jednocześnie zapytał go czy nie chciałby założyć firmy na siebie, którą taką naprawdę poprowadziłby on - firma miałaby mieć siedzibę w tym samym miejscu co WEKTOR, zatrudniać tych samych pracowników i kontynuować jej działalność, polegającą m.in. na sprzątaniu obiektów. Oskarżony przystał, jak stwierdził, na jego propozycję i zarejestrował na siebie firmę (...), której działalnością się nie zajmował. Tuż po zarejestrowaniu firmy, M. P. miał mu powiedzieć, że są w niej zatrudnieni niepełnosprawni i że w związku z tym można z tego tytułu pozyskać dofinansowanie z PFRON, przy czym nie powiedział mu, aby zatrudnienie tych osób było fikcyjne. Po czasie okazało się, że powstało zadłużenie z tytułu tego zatrudnienia wobec ZUS i US. Zysk z prowadzenia tej firmy miał być dzielony pomiędzy oskarżonego, M. P., jego ojca L. i jakiegoś D.. Oskarżony po założeniu firmy (...), przekazał wszystkie dokumenty firmowe M. P. wraz z pieczętą. Założył także konto firmowe w Banku (...), do którego upoważniony był wyłącznie on sam, ale numer (...) do konta przekazał M. P.. Na konto firmowe wpływały pieniądze z PFRON oraz to co zarobili pracownicy firmy (...). Pieniądze z konta firmowego przelewał na konto osobiste, a następnie wypłacał je za pośrednictwem bankomatów lub bezpośrednio w banku. Wypłacone pieniądze przekazywał M. P., który co miesiąc z tego tytułu wypłacał mu po 5.000 zł. Wedle jego wiedzy dofinansowanie wypłacane przez PFRON firmie (...) było jak najbardziej legalne. Dokumenty, które przychodziły z PFRON na jego adres, przekazywał M. P. osobiście u siebie w domu, a z czasem zaczął je zawozić do myjni samochodowej, znajdującej się na osiedlu (...) w P., zarządzanej przez ojca M. P., który także zarządzał i kierował firmą (...) – to on bowiem dwu lub trzykrotnie polecił mu zmienić konto firmy (...) oraz osobiste – tak, aby za każdym razem były w tym samym banku. On także polecał mu udać się z księgową do komornika czy urzędu, zaś w spotkaniach dotyczących działalności firmy - z udziałem oskarżonego, M. P. i np. księgowej - to właśnie on nimi kierował i podejmował decyzje. Odnośnie działalności firmy (...) wyjaśnił, że około 2010 r. M. P. poprosił go o znalezienie jakiejś osoby, która zgodziłaby się zarejestrować na siebie firmę, która nie będzie prowadziła żadnej działalności, jak również nie będzie nikogo zatrudniała – miała powstać tylko w celu uzyskania dofinansowania z PFRON z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Wówczas pomyślał o P. K. (1). Przedstawił mu tę propozycję, którą ten przyjął. Według oskarżonego, P. K. wiedział od początku, że celem założenia firmy będzie wyłudzenie dofinansowania z PFRON. Według oskarżonego P. K. nigdy nie spotkał się z M. P., ani z jego ojcem i nie prowadził w jego obecności rozmów telefonicznych z wymienionym, a co najwyżej mógł wykonać w jego obecności jakieś krótkie telefony w rodzaju „jest załatwione”. Przyznał, iż pomógł P. K. zarejestrować firmę (...), a dokumenty rejestrowe przejął od niego i przekazał je M. P.. Udał się z nim także do Banku (...), gdzie P. K. założył konto firmowe i osobiste. I w tym przypadku przejął od niego dokumenty dotyczące rachunku firmowego wraz z kartą, po czym dokumenty te przekazał M. P. lub jego ojcu. Po pewnym czasie L. P. polecił mu, aby przyjechał do niego do myjni samochodowej. Tam wręczył mu pismo do PFRON o wygenerowanie numeru dla firmy (...), z którym kazał mu pojechać do P. K., aby ten je podpisał i złożył w Oddziale PFRON, co też oskarżony razem z w/w uczynili. Po uzyskaniu numeru z PFRON, P. K. przekazał go oskarżonemu, a ten z kolei, jak wyjaśnił dalej, zawiózł ten numer do myjni samochodowej, gdzie w biurze przekazał go L. P.. Wówczas L. P. miał powiedzieć do niego, że „sprawa rusza z miejsca i będą wysyłane wnioski o dofinansowanie” (k. 100). Oskarżony wyraził także przekonanie, że to L. P. kierował wszystkimi poczynaniami związanymi z pozyskiwaniem dofinansowania z PFRON w ramach firmy (...). Zawsze bowiem, podczas wszystkich rozmów dotyczących tej kwestii z udziałem oskarżonego i M. P., głos decydujący należał do L. P.. Poza tym z jego obserwacji wynikało, że na ten temat posiadał on ogromną wiedzę, nie tylko z tego względu, że L. P. sam był inwalidą.. Wszelka dokumentacja, która napływała z PFRON była przez oskarżonego odbierana od P. K., a następnie przekazywana M. P. lub jego ojcu. Po pewnym czasie M. P. telefonował do oskarżonego i mówił, aby monitorował konto P. K., bo powinny wpłynąć na nie pieniądze z PFRON. Po potwierdzeniu tej informacji, oskarżony jechał wraz z P. K. do banku, gdzie ten ostatni przelewał pieniądze na rachunek osobisty, po czym je wypłacał i jemu przekazywał. On sam, jak stwierdził, tylko raz pieniądze te przekazał L. P. – w pozostałych przypadkach przekazywał je M. P., również w tym przypadkach, gdy pieniądze z konta firmy (...) wypłacał w bankomatach. Z wypłaconych pieniędzy każdorazowo przekazywał na polecenie M. P. P. K. po 5.000 zł. Sytuacji takich było kilka. Natomiast ¼ część z pozostałych wypłaconych pieniędzy M. P. (1), jak stwierdził oskarżony, przekazywał mu osobiście, a raz L. P.,

kiedy to odbierał od niego pieniądze. Wedle relacji M. P., również on sam, jak i jego ojciec mieli pobierać po 1/4 części z tych pieniędzy. M. P. utrzymywał także, iż taką samą część pieniędzy otrzymywał ów D., w co oskarżony osobiście nie wierzył. Przyznał, że kilka razy logował się na koncie firmy (...), ale nigdy niczego w ten sposób nie przelewał. Oskarżony stwierdził, że nie zna osób, których dane osobowe widnieją w zarzucie, jak niepełnosprawnych zgłoszonych do PERON. Ostatecznie proceder ten zakończył się w 2011r., po zatrzymaniu P. K.. Oskarżony nie wiedział, kto o tym zdecydował. P. S. wyjaśnił ponadto, iż po zakończeniu działalności w ramach firm (...), M. P. (1) polecił mu znaleźć kolejną osobę, gotową do pełnienia roli „słupa”. Rolę taką zaproponował J. K. (1). On także przystał na tę propozycję i założył firmę (...). Oskarżony P. S. w pierwszych wyjaśnieniach z dnia 01.02.2012r. wyjaśnił, że schemat działania firmy (...) był taki sam, jak w przypadku firmy (...). Również pod jej szyldem zostało wyłudzone dofinansowanie z PFRON - z inicjatywy i pod nadzorem M. i L. P. (1). Wyjaśnił także, że wyłudzenie dofinansowania na firmę (...) zostało przerwane kontrolą przeprowadzoną przez PERON. W pierwszych wyjaśnieniach z dnia 01.02.2012r. P. S. wyjaśnił ponadto, że po tej firmie, także z inicjatywy M. P., oskarżony znalazł S. H. (1) – w tym przypadku PFRON nie przekazał żadnego dofinansowania na założoną przez w/w firmę, ale sam wniosek, wedle jego wiedzy, został złożony (k. 96-102).

W kolejnym przesłuchaniu 15.03.2012r. wskazał, że zdarzało mu się jechać do siedziby firmy (...) w L. w towarzystwie (...). L. P. według oskarżonego „dowodził” całością spraw związanych z uzyskiwaniem dofinansowania z PERON dla firmy (...). Jak wyjaśnił oskarżony, L. P. (2) przekazywał mu zakopertowane dokumenty dotyczące firmy (...), zaadresowane do PFRON. Wedle oceny oskarżonego dokumenty te przygotowywał L. P.. Rozwinął także okoliczności dotyczące pozyskania dofinansowania na firmę (...). K., wskazując, iż wszystkimi kwestiami związanymi z rejestracją firmy w PFRON oraz ze składaniem wniosków o wypłatę dofinansowania w formie elektronicznej, tak jak w przypadku firmy (...), zajmowali się M. i L. P.. Oskarżony podał, że J. K. (1) znał od wielu lat, gdyż mieszkali niedaleko siebie. Jesienią 2010 roku M. P. (1) zaproponował oskarżonemu, ab znalazł kogoś, kto chce zarobić w taki sam sposób, jak przy pomocy firm (...). Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zaproponował udział w tym procederze swojemu koledze J. K. (1), a kiedy ten na to się zgodził, pomógł mu załatwić formalności związane z założeniem firmy, następnie zawiózł go do oddziału PFRON w P.. Oskarżony podkreślił, że wszystkie dokumenty niezbędne do uzyskiwania dofinansowania z PFRON załatwiali M. i L. P. (5), oni prowadzili z PFRON korespondencję, łącznie z wysyłaniem co miesiąc wniosków o dofinansowanie. Cała korespondencja przychodząca z PFRON była przekazywana M., a czasami L. P., natomiast K. i K. przekazywali korespondencję z PFRON oskarżonemu, a ten oddawał ją P.. Oskarżony wyjaśnił, że według jego wiedzy firma (...) działała tak, jak firma P. K., tj. fikcyjnie wykazywano zatrudnienie osób niepełnosprawnych w celu wyłudzenia dofinansowania z PFRON. J. K. (1) od oskarżonego otrzymywał za to 5000 zł miesięcznie, takich wypłat było ok. czterech. Według oskarżonego obowiązkiem K. i K. było wypłacić pieniądze z ich kont i przekazać je oskarżonemu, za co otrzymywali od niego po 5000 zł, a on następnie pieniądze te przekazywał P., najczęściej M.. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić dokładnie dlaczego firma (...) przestała działać, ale powodem tego mogła być kontrola PFRON. Wyjaśnił ponadto, że na takich samych zasadach miała działać firma S. H., którego namówił do „współpracy”. S. H. (2) był jego kolegą i kiedy przystał na propozycję oskarżonego, zarejestrował na siebie firmę, założył konto w banku. Następnie jednak w mniemaniu oskarżonego, S. H. (1) przemyślał sprawę, wystraszył się i wycofał się z tego. Według oskarżonego S. H. (1) nie był w siedzibie PFRON w P., a wnioski o dofinansowanie złożyli za niego P., choć nie wie, czy H. otrzymał jakieś pieniądze z PFRON. S. H. (1) domagał się zwrotu dokumentacji jego firmy, jednak P. nie reagowali na to. Dodał, iż nie wie w jaki sposób M. i L. P. pozyskiwali dane osobowe osób niepełnosprawnych. Na koniec przyznał, iż do współpracy z P. skłoniła go trudna sytuacja materialna – fakt posiadania na utrzymaniu pięciorga dzieci. Wyraził żal, iż na to poszedł i zadeklarował chęć współpracy z organami ścigania (k. 211-214). Podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k. 232-234) wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze na karę 11 miesięcy pozbawienia wolności, podnosząc, że powiedział organom ścigania wszystko, co wiedział o zarzucanym mu przestępstwie, jak i ujawnił okoliczności popełnienia przestępstw, o których organy ścigania nie wiedziały jeszcze, dlatego wniósł o zastosowanie wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym w dniu 7 stycznia 2013r., po przedstawieniu mu zarzutów popełnienia przestępstw sformułowanych następnie w akcie oskarżenia w tej sprawie, wyjaśnił, że przestępstwa z wykorzystaniem firm (...) zostały popełnione w ten sam sposób, co w przypadku oszustwa z wykorzystaniem firmy (...). Wyjaśnił, że J. K. (1) poznał około 2008 roku, mieszkali niedaleko, a przez pewien okres czasu pracowali razem

jako pomocnicy elektryka. Oskarżony podtrzymał, że w latach 2010 – 2011, działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1), M. P. (1) i L.P., wyłudzała dofinansowanie z PFRON. W pewnym momencie, w 2010 roku, M. P. (1) polecił mu znalezienie kolejnej osoby, która zarejestruje na siebie działalność gospodarczą i będzie można uzyskiwać dofinansowanie z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych. M. P. (1) miał powiedzieć oskarżonemu, że żadna z osób niepełnosprawnych nie miała być zatrudniona w tej firmie. Kiedy oskarżony zaproponował J. K. (1) założenie takiej firmy „słupa”, powiedział mu, że firmę będzie prowadził ktoś inny. Oskarżony stwierdził wówczas, że nie pamięta czy i kiedy powiedział K., że chodzi o fikcyjne zatrudnienie osób niepełnosprawnych w celu wyłudzenia dofinansowania z PFRON-u. Pomógł K. w urzędach załatwić formalności związane z założeniem firmy, a kiedy nadano REGON, zaświadczenie to przekazał oskarżonemu, który dał je M. P. (1), podobnie jak z numerem NIP firmy (...). Według wiedzy oskarżonego, J. K. (1) założył też dwa konta w A. Banku – jedno firmowe, a jedno osobiste, dostał dwie karty bankomatowe, ale ich nie przekazywał S. na stałe, poza dwoma przypadkami kiedy udostępnił S. kartę w celu wypłaty pieniędzy z bankomatu. P. S. podkreślił, że po wypłaceniu pieniędzy przelanych przez PFRON, oddał karty K.. Wyjaśnił, że na polecenie M. P. (1) kazał K. założyć te konta, bo na konto firmowe miały wpływać środki z PFRON, jak twierdził M. P., które następnie K. miał przelewać na swoje konto osobiste i wypłacać w banku lub z bankomatu. Oskarżony opisał także sytuację, kiedy oskarżony L. P. (2) zadzwonił do niego, aby przyjechał do myjni w P., „bo trzeba załatwić jedną sprawę tak aby mogły ruszyć dotacje z PFRON na firmę (...)” k. 599. Wówczas L. P. (2) dał mu wypełniony wniosek do PFRON o nadanie numeru identyfikacyjnego do logowania się w systemie PFRON przez firmę (...). Ten wniosek był wypisany pismem odręcznym, a L. P. polecił oskarżonemu, aby razem z K. złożył ten wniosek w Oddziale PFRON w P.. Oskarżony pomógł K. załatwić w/w sprawę w urzędzie, a po odebraniu tego numeru przekazał go oskarżonemu, który z kolei zawiózł do L.P.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika poza tym, że następnie M. lub L. P. (2) dzwonił do niego, aby polecił K. sprawdzić konto firmowe, czy nie wpłynęły pieniądze z PFRON. Kiedy wpłynęły pieniądze na konto firmy (...), J. K. (1) w banku przelewał te pieniądze na swoje konto osobiste, wypłacał i przekazywał S., a ten ostatni przekazywał je dalej – L.P. albo M. P. (1). Pieniądze P. oskarżony zawoził albo do myjni, albo do domu M. P. (1) na ul. (...). Zdarzało się także, że M. P. (1) przyjeżdżał do oskarżonego do domu po te pieniądze. J. K. (1), jak wynika z wyjaśnień oskarżonego S., za każdą przelaną transzę środków z PFRON, otrzymywał po 5000 zł. Pieniądze te otrzymywał albo od S., albo potraçał sobie ze środków przelanych przez PFRON, pozostawiając taką kwotę na koncie osobistym. P. S. dodał, że po potrąceniu wynagrodzenia dla K. (łącznie otrzymał on 30.000 zł tj. przez 6 miesięcy po 5000 zł), on dostawał ¼ pozostałej kwoty, a resztę przekazywał M. P. (1) albo jego ojcu. Oskarżony wyjaśnił, że P. utrzymywali, iż także dostawali po ¼ wyłudzonej kwoty, ponieważ ¼ tych środków trafiała do niejakiego D., w co jednak sam oskarżony powątpiewał, uważając, iż tego D. P. (1) wymyślili, aby uzasadnić przed nim jego zysk wynoszący ¼ wyłudzonej kwoty. Oskarżony podniósł, że wydaje mu się, iż P. chodziło o D., który przewijał się w sprawie III K 163/12 jako właściciel firmy zatrudniającej osoby niepełnosprawne. Kiedy J. K. (1) uzyskał informację o planowanej kontroli PFRON w firmie (...), P. zakazali S. kontaktów z K., jak również stwierdzili, aby do niczego się nie przyznawał. Dodał, że swoją część wyłudzonych pieniędzy przeznaczył na spłatę długów, wynajęcie większego mieszkania, remont i zakup mebli, na codzienne wydatki (k. 596-600).

W ostatnich wyjaśnieniach w postępowaniu przygotowawczym P. S. (1) wyjaśnił, że w 2011 roku M. P. (1) powiedział mu, iż „będzie potrzebny kolejny człowiek, który założy firmę i będzie na nią można w taki sam sposób, jak w dwóch poprzednich przypadkach, czyli w przypadku firmy (...), wyłudzać dofinansowanie z PFRON” k. 739. Oskarżony zaproponował założenie firmy (...), który był jego kolegą i powiedział mu, że będzie mógł zarobić. Oskarżony powiedział S. H. (1), że założy na siebie firmę, która będzie prowadzić inna osoba, a on dostanie za to pieniądze – 5000 zł miesięcznie. S., jak twierdzi, nie powiedział H., że na jego firmę będzie wyłudzone z PFRON dofinansowanie. Kiedy S. H. (1) przystał na propozycję P. S., ten poinformował go jak ma założyć firmę, do jakich urzędów się udać, a także o tym, że ma założyć dwa konta bankowe – firmowe i osobiste. Następnie S. H. (1) dał S. wszystkie dokumenty dotyczące jego firmy (...), w tym numery REGON i NIP, a ten z kolei przekazał je M. P. (1). Po kilku dniach przyszedł jednak do S. S. H. (1) i powiedział, że rezygnuje z tego interesu i zażądał zwrotu wszystkich dokumentów. P. S. przekazał M. P. (1) stanowisko H., jednak P. zwlekał z oddaniem dokumentacji dotyczącej firmy (...). S. H. (1) według oskarżonego nigdy nie dowiedział się na czym faktycznie miała polegać działalność jego firmy i za co miał dostawać co miesiąc 5000 zł, jednak powiedział S., że domyślił się na czym to polega i wycofał się, aby uniknąć problemów. Oskarżony P. S. stwierdził, że dopiero w czasie tego ostatniego przesłuchania dowiedział się o złożeniu wniosków

do PFRON o dofinansowanie w związku z firmą (...). On nie dostał za to żadnego wynagrodzenia. Nie wie kto wyrobił pieczątki firmowe (...) i (...). Wskazał, że L. P. (2) dał mu wnioski do PFRON o wygenerowanie numeru identyfikacyjnego dla firmy (...), jednak według oskarżonego ani on, ani S. H. (1) nie złożyli tego wniosku, bo musiał to zrobić osobiście właściciel firmy, tak jak w przypadku P. K. i J. K.. Oskarżony dodał, że ujawnił organom ścigania informacje o przestępstwach, o których nie posiadały wiedzy, bo czuł się winny, czuł się z tym źle. Uważa, że zrobił swoim zachowaniem krzywdę P. K. (1), J. K. (1) i S. H. (1), a także ludziom niepełnosprawnym, na których wyłudzała dofinansowanie. Oskarżony dodał, że nigdy nie podrobił podpisów, w związku z zarzucanymi mu przestępstwami, nie wypełniał żadnych dokumentów, nie adresował kopert. Nie widział kto to robił, ale jest przekonany, że robił to L. P. (2), o czym wie od M. P. (1). M. P. (1) według oskarżonego nie był decyzyjny, zawsze konsultował wszystko z ojcem L. P., stąd wywodzi, że wszystkim kierował L. P. (2) i że on wypełniał dokumenty (k. 739-742).

Wyjaśniając przed Sądem, oskarżony przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień, jednak podtrzymał wszystkie odczytane wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Odpowiadając na pytania Prokuratora podtrzymał, że firmę PW (...) prowadzili L. i M. P. (1), a jego udział polegał na tym, że firma była na niego zarejestrowana i musiał podpisywać się pod dokumentami, czy załatwiać sprawy urzędowe, ale to L. P. zawsze instruował go, co ma robić. Wyjaśniał, że na polecenie L. lub M. P. (1) kilkakrotnie zmieniał konta firmowe i osobiste po to, aby uniknąć zajęcia komorniczego z tytułu zaległości w ZUS i US. Według oskarżonego zaległości te zaczęły się od początku działalności firmy PW (...) i choć on jako właściciel był odpowiedzialny za rozliczanie się z ZUS i urzędem skarbowym, to faktycznie firmę prowadzili M. i L. P. (2) i o tym decydowali. Odnosząc się do wyjaśnień złożonych przez współoskarżonego wyjaśnił, że sytuacja opisana przez M. P. (1) dotycząca założenia konta, aby uniknąć zajęcia przez komornika, miała miejsce, ale było odwrotnie, niż wyjaśnił M. P., tj. kazał on oskarżonemu założyć nowe konto firmy (...) i prywatne, aby komornik nie zdążył zająć pieniędzy przelanych jako dofinansowanie z PFRON. Oskarżony przyznał, że nie zmienił konta, w związku z czym komornik rzeczywiście zabrał jedną transzę dofinansowania z PFRON. Oskarżony P. S. odniósł się także do podanego przez M. P. (1) rzekomego powodu konfliktu pomiędzy nimi, wyjaśniając, że samochód S. (...) nr rej. (...) został przez niego kupiony od M. P.. W umowie formalnie jako zbywca figurował L. P., zaś jako nabywca jego teściowa, aby uniknąć zajęcia samochodu przez komornika, na poczet długów firmy (...). Zaprzeczył tym samym, aby zabrał go komukolwiek „na siłę” – w przeciwnym razie fakt ten zostałby zgłoszony organom ścigania. Samochód został rozliczony w ten sposób, iż co miesiąc, zamiast 5.000 zł z tytułu zarejestrowania firmy (...). P. przekazywał mu po 3.000 zł miesięcznie – aż do potrącenia kwoty 15.000 zł, czyli ceny zakupu samochodu. Umowę kupna-sprzedaży samochodu, już sporządzoną na piśmie z podpisem w miejscu zbywcy, otrzymał od M. P., z którym uzgodnił szczegóły transakcji. Nigdy zresztą L. P. nie domagał się od niego zwrotu samochodu, a sprawa z tym samochodem wyszła dopiero podczas procesu sądowego (k. 1619).

Oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach składanych przed Sądem zaprzeczył także, aby zakupił mieszkanie, natomiast za pieniądze wyłudzone z PFRON umeblował po części mieszkanie, spłacił długi, których miał dużo, a resztę przeznaczył na bieżące opłaty. Przyznał natomiast, że kupił używaną wypożyczalnię płyt dla żony, która nie przynosiła jednak zysków i została przez żonę zamknięta. Podtrzymał zatem, że z przestępczego procederu czerpał ¼ część zysków, a nie więcej, jak zarzucił mu M. P. (1). Wyjaśnił ponadto, że podpisywał tylko te dokumenty firmy (...), które musiał podpisać w urzędzie, a innych nie podpisywał, nie wie kto podpisywał pozostałe dokumenty. M. P. (1) dał jakieś upoważnienia na początku działalności firmy (...). Oskarżony stwierdził także, że S. H. (1) nie powiedział na czym w rzeczywistości miała polegać działalność firmy, którą miał założyć, w szczególności, że chodziło o wyłudzenie dofinansowania z PFRON. Natomiast J. K. (1) według oskarżonego na pewno wiedział, że uzyskiwanie przez jego firmę środków z PFRON jest nielegalne.

Na rozprawie głównej oskarżony zapewniał, że „Mówię prawdę, nie zwałam winy na panów P. za to co zrobiłem, bo nikt mnie do tego nie zmuszał. Jest mi w tej chwili z tym bardzo źle. Z moich wyjaśnień, które Sąd odczytywał myślę, że wynika, że nie kłamię i że nie próbuję pomniejszyć swojej winy. Nie mam żadnych powodów, aby obciążać P. swoimi wyjaśnieniami tym bardziej, że jest mi przykro, że tak wyszło, że do tego w ogóle doszło. M. był moim dobrym kolegą” k. 960. Dodał następnie: „Ja nie znam się na prawie. Chciałbym poddać się karze. Jestem zmęczony tą sprawą. Chciałbym

żeby to się skończyło. Wiem, że zostanę ukarany. Chciałbym już zostać ukarany, dzisiaj żałuję, że wyszedłem z aresztu śledczego, bo do dzisiaj nie mogę spać” k. 961.

Na etapie postępowania dowodowego, oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że nie zna świadka L. T. (2) (k. 1319). Przed zamknięciem przewodu sądowego, oskarżony wyjaśnił odpowiadając na pytania Sądu i Prokuratora w szczególności, że P. K. (1) poznał kiedyś M. P. (1), a nie pamięta czy także L. P. (1).. Potwierdził, że P. K. był kiedyś z nim w myjni samochodowej, ale nie pamięta czy wchodził do środka. Sposób działania przy założeniu firm przez J. K. (1) i S. H. (1) i cel założenia tych firm był według oskarżonego dokładnie taki sam, jak w przypadku P. K. (1), było to „powielenie sposobu na zarobienie pieniędzy”. Wyjaśnił, że firma (...) też nie zatrudniała pracowników. Werbowanie kolejnych osób przez oskarżonego, jak K. i S. H. (1), było związane z tym, że P. K. (1) trafił do aresztu. P. pytali się oskarżonego czy nie zna kogoś, żeby w takim samym celu, jak K., założył firmę na siebie, aby pobierać środki z (...). Taką kolejną osobą po K. był J. K. (1). Wyjaśnił, że po raz pierwszy powiedział organom ścigania o sprawie J. K. (1) i S. H. (1) w dniu 1 lutego 2012r., podczas pierwszego przesłuchania. Powiedział wtedy organom ścigania o tych dwóch firmach, bo był zmęczony całą sytuacją, bał się i wstydził. Podniósł, że otrzymywał ¼ część każdego przelewu z PFRON na rzecz (...), z tym, że najpierw z całego przelewu (...) tys. zł zostawiał dla siebie J. K. (1), a z pozostałej części ¼ trafiała do niego, zaś pozostała część dofinansowania trafiała do P., z czego ¼ miała rzekomo trafiać do jakiegoś D., ale on w to nie wierzył. Wyjaśnił, że S. H. (1) nie unikał, kiedy ten żądał od niego zwrotu dokumentów po wycofaniu się przez niego ze sprawy, mówił mu, że nie odzyskał jeszcze dokumentów od osób, którym je przekazał, nie pamięta czy podawał H. nazwisko P.. Natomiast od samego początku mówił J. K. (1), że jego firma ma być założona w celu uzyskania dofinansowania z PFRON. Oskarżony zaprzeczył, aby K. mówił o dopłatach czy o pieniądzach, które miały być wpłacane na konto R., aby uwiarygodnić firmę. Według oskarżonego J. K. (1) zeznawał odmiennie, gdyż nie chciał nikogo wydać, bo nie chciał mieć problemów, w związku z czym wymyślił sobie tę historię i trzymał się tej wersji do końca. Podkreślił, że wszystko co mówił, jest prawdą, a jeżeli jakieś błędy się pojawiają w jego wyjaśnieniach, to jest to spowodowane upływem czasu i niepamięcią, „jest mi bardzo przykro i bardzo źle się z tym czuję” k. 1618. Odpowiadając na pytanie Prokuratora oskarżony zaprzeczył, aby od początku, kiedy powstał pomysł i założono firmę na P. K. (1) w celu wyludzania środków z PFRON, on, czy też P. mieli już zamiar tworzyć kolejne firmy w celu wyludzania środków z PFRON, jak chociażby firmy (...), czy (...). Pomysł założenia kolejnej firmy wychodził przy jego spotkaniach z M. P. (1), kiedy rozmawiali, że przydałby się ktoś jeszcze, kto może założyć na siebie firmę. Takie rozmowy miały miejsce pod koniec działalności firmy P. K.. Wyjaśnił, że po zatrzymaniu go w sprawie firmy (...), kiedy był przesłuchiwany, powiedział dodatkowo o firmie (...) i firmie (...), bo chciał przerwać swoją przestępczą działalność. Wyjaśnił ponadto, że pomiędzy sprawą J. K. (1), tj. kiedy do niego zwrócił się z propozycją założenia firmy, a następnie kiedy zwrócił się o to samo do S. H. (1), mogło upłynąć około pół roku. Kiedy zwrócił się do K. z propozycją założenia firmy, na polecenie M. P. (1), to była mowa o znalezieniu jednej osoby w tym celu. Sprawa dotycząca S. H. (1) przebiegała według takiego samego schematu działania, jak przy K. i K., tj. po jakimś czasie M. P. (1) polecił mu poszukać kolejną osobę i zwrócił się z tym do S. H. (1). W przypadku tych dwóch osób - J. K. (1) i S. H. (1) – pomysł założenia przez nich firm – tzw. słupów, nie był jednocześnie, najpierw była sprawa K., a później S. H. (1).

Po złożeniu zeznań przez P. K. (1) oskarżony dodał, że pieniądze z PFRON-u były wypłacane w ten sposób, że na polecenie P. najpierw były przelewane z konta firmowego na konto prywatne P. K. (1) (podobnie, jak w innych firmach), po to, aby nie płacić prowizji za wypłacenie pieniędzy z konta firmowego, bo za wypłacenie pieniędzy z konta osobistego nie była pobierana opłata k. 1659.

W ostatnim słowie oskarżony P. S. wyraził żal, skruchę i przeprosił za wszystko.

Wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1) generalnie zasługiwały na przymiot wiarygodności, albowiem były stanowcze i co do zasady logicznie zgodne z resztą wartościowych dowodów oraz nie budziły uzasadnionych wątpliwości z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Powyższe należy odnieść przede wszystkim co do okoliczności pozyskania dofinansowania z PFRON, pod szyldem firmy PW (...), (...) J. K. (1), czy też usiłowania pozyskania dofinansowania pod szyldem firmy (...), a zwłaszcza okoliczności zarejestrowania tych firm, roli i udziału P. K., J. K., S. H., a przede wszystkim M. i L. P. (1) oraz jego własnej, w tym bowiem zakresie relacja oskarżonego była konsekwentna,

a w podstawowych wątkach zbieżna z zeznaniami P. K., S. H. i częściowo J. K. oraz z resztą zgromadzonych w sprawie dowodów. I tak fakt, że założona przez P. K. firma PW (...), przez J. K. (1)(...), czy też przez S. H. (1)(...), nie prowadziły żadnej działalności gospodarczej i nie zatrudniały żadnej osoby, w tym pracowników niepełnosprawnych, a co za tym idzie, że jedynym celem istnienia tych firm było pozyskiwanie dofinansowania z PFRON w Warszawie, znalazł potwierdzenie nie tylko w zeznaniach P. K., S. H. i częściowo J. K., ale i pośrednio w zeznaniach przesłuchanych w charakterze świadków - osób niepełnosprawnych, których dane personalne zostały wykorzystane we wnioskach o dofinansowanie, składanych w imieniu firmy PW - (...). Sam bowiem fakt pozyskiwania przez firmy PW - (...), czy też próby pozyskania dofinansowania z PFRON, jak w przypadku firmy (...), był bezsporny i wynikał nie tylko z wyjaśnień P. S., zeznań P. K., J. K. czy też S. H., ale zarówno z zeznań pracowników PFRON, jak i treści zabezpieczonej dokumentacji z PFRON oraz zestawienia transakcji przeprowadzonych na kontaktach firmowych (...) i (...). Przede wszystkim jednak Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego P. S. co do tego, że zarówno P. K., jak i J. K. (1) i S. H. (1) pełnili jedynie rolę firmantów, tzw. słupów, a właściwie to firmy przez nich założone były takimi „słupami”, zaś M. i L. P. - głównych organizatorów tego procederu, odpowiedzialnych za zarejestrowanie firm PW - (...) w systemie SODiR oraz składanie wniosków w ich imieniu o dofinansowanie z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, zaś sam oskarżony - pośrednika w tym procederze, odpowiedzialnego bezpośrednio za wyszukanie osoby gotowej do pełnienia funkcji „słupa”, przekazywanie dokumentów i pieniędzy przyznanych tytułem dofinansowania z PFRON. W tym bowiem zakresie wyjaśnienia P. S. korelowały bezpośrednio z zeznaniami P. K., S. H. i częściowo J. K., treścią zabezpieczonej dokumentacji z PFRON, historią rachunków P. K. - firmowego i osobistego oraz P. S. i firmowego J. K.. Analiza tych ostatnich potwierdziła, iż jedynymi w zasadzie wpływami na rachunku firmowym (...) i (...) J. K. (1) były dotacje z PFRON oraz, że środki te były niezwłocznie przelewane na rachunek osobisty P. K., czy też J. K., a następnie wypłacane, również za pośrednictwem bankomatów, w tym osobiście przez P. S.. Wprawdzie P. K., jak i J. K. zaprzeczyli, aby od początku wiedzieli, że celem zarejestrowanych przez nich firm będzie pozyskiwanie dofinansowania z PFRON z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, a świadomość tę uzyskali dopiero po jakimś czasie, jednakże okoliczność ta nie była istotna, skoro świadomość taką musieli oni uzyskać co najmniej na etapie składania wniosków w (...) Oddziale PFRON o wygenerowanie dla firm PW - (...) czy (...) J. K. (1) numeru, koniecznego dla rejestracji firmy w systemie SODiR i pozyskiwania dofinansowania. Również wbrew twierdzeniom P. K., oskarżony S. utrzymywał, iż w/w nie był świadkiem jego telefonicznych rozmów z M. lub L. P. oraz, że z żadnym z nich nie miał on bezpośredniego kontaktu. W tym zakresie jednak Sąd nie dał wiary oskarżonemu S., albowiem P. K. rozpoznał M. P., co uwiarygodniało podane przez tego świadka okoliczności jego spotkania z M. P.. P. K. musiał także być świadkiem telefonicznych rozmów P. S. z M. P. oraz jednej rozmowy telefonicznej z L. P., skoro na tej podstawie wydedukował jaką rolę w całym procederze odgrywały poszczególne osoby - włącznie z samym P. S.. Zresztą ten ostatni potwierdził, że w ogóle prowadził jakieś zdawkowe rozmowy w obecności P. K. ze współoskarżonymi. Okoliczność ta nie podważa jednak zdaniem Sądu wiarygodności wyjaśnień P. S. w ogólności - okoliczności te bowiem pozostawały bez znaczenia dla zakresu odpowiedzialności samego oskarżonego oraz współdziałających z nim M. i L. P. - tj. ani jej nie ograniczały, ani jej nie rozszerzały. Podobnie zresztą Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego S. w zakresie w jakim zaprzeczył na rozprawie, że zna L. T. (2), mimo, iż jak wynika z akt sprawy osoba ta była kadrową w firmie oskarżonego PW (...), czy też kolejnych firmach następujących po sobie. Zważyć należy bowiem, iż z tego powodu wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzecza aby ją znał, brzmią niewiarygodnie, jednak zdaniem Sądu oskarżony świadomie nie wprowadza Sądu w błąd, zwłaszcza, że w sytuacji nawet potwierdzenia przez niego znajomości z L. T. (2) nie miałoby to żadnego znaczenia dla zakresu podmiotowej odpowiedzialności P. S., dlatego zdaniem Sądu uznać należy, iż oskarżony w rzeczywistości mógł nie pamiętać w/w osoby, kiedy o nią był pytany na rozprawie, skoro w siedzibie firmy w L., jak zeznała świadek, bywał rzadko, a jeżeli już pojawił się, to było to związane z kontrolą np. PIP. Zważywszy na okoliczność, iż P. S. nie miał żadnego uchwytne go interesu w zeznawaniu na korzyść P. K. oraz fakt, iż obciążył się sam, szeroko opisując okoliczności procederu uprawianego w ramach firmy PW - (...), ale i (...) J. K. (1) czy kolejnego planowanego pod szyldem firmy zarejestrowanej na osobę S. H. (1), Sąd uznał, iż P. S. w odnośnym zakresie przedstawił subiektywną wersję zdarzeń, czyli taką jaką faktycznie zapamiętał (co do spotkania P. K. z M. P.) lub odniósł wrażenie (co do rozmów telefonicznych), która w konfrontacji z wyjaśnieniami P. K. okazała się błędna. Na usprawiedliwienie takiego sposobu składania wyjaśnień przez oskarżonego, należy również podnieść i to, że okoliczności procederu z udziałem z P. K. oraz J. K. czy kolejnego, planowanego przy wykorzystaniu osoby S. H., przebiegały (miały przebiegać) w analogiczny sposób, dlatego też z uwagi na podobieństwo opisywanych sytuacji,

P. S. mógł je po prostu pomylić. Należy jednak podkreślić, że w zasadniczych wątkach wyjaśnienia oskarżonego P. S. nie budziły wątpliwości, co do swej wiarygodności, jak i miarodajności. Dotyczyło to przede wszystkim udziału i roli oskarżonych M. i L. P. w pozyskiwaniu dofinansowania z PFRON, z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych pod szyldem firmy PW (...), czy (...)S. H. (1), w tym tego, że to z inicjatywy M. P. P. S. zwerbował najpierw P. K., a później J. K. i następnie S. H. do pełnienia roli „słupa”, że to M. P. oskarżony zasadniczo przekazywał pieniądze wypłacone z konta firmowego P. K. i J. K. i odbierał od niego swój udział, że to L. P. kierował procedurą rejestracji firmy w systemie SODiR i składaniem wniosków o dofinansowanie do PFRON, a co za tym idzie, że to oskarżeni M. i L. P. byli głównymi beneficjentami środków pozyskiwanych w ten sposób z PFRON. W tym bowiem zakresie wyjaśnienia P. S. korespondowały z zeznaniami P. K., który na podstawie własnych obserwacji i wnioskowania opartego na zachowaniu i treści rozmów telefonicznych P. S. w identyczny sposób opisał udział i rolę w analizowanym procederze - zarówno P. S., jak i M. i L. P.. Konstatacja ta jest tym istotniejsza, że treść wyjaśnień tak P. S., jak i zeznań P. K. nie wykazywała w tym zakresie jakichkolwiek uzgodnień, a wręcz zawierała wyżej opisane niespójności. W tym miejscu dodatkowo zaznaczyć należy, iż P. K. zeznał, iż dziewięciokrotnie otrzymał pieniądze za pośrednictwem P. S., po przyznaniu dotacji z PFRON. Tymczasem oskarżony S. stwierdził, iż przekazywał P. K. pieniądze każdorazowo, po dokonaniu wypłaty środków z rachunku w/w. Stwierzenia tego zdaniem Sądu nie można jednak rozumieć dosłownie - w sumie bowiem PFRON przyznał i przekazał na rachunek firmy PW (...) dofinansowanie czternastokrotnie. Tymczasem P. K. stwierdził, iż pieniądze otrzymał dziewięciokrotnie, co korelowało w ogólnym stwierdzeniem P. S., że takich wypłat dla P. K. w sumie było kilka. W kontekście dania wiary niemal w całości wyjaśnieniom P. S., Sąd podzielił także te jego wyjaśnienia, w których utrzymywał konsekwentnie, iż J. K. (podobnie zresztą jak P. K.) otrzymywał po 5000 zł z każdej transzy pieniędzy przelanych przez PFRON na konto firmy (...). W tym zakresie nie mogą się dlatego ostać jako niestabilne i nieprzekonujące zeznania J. K. (1), zaprzeczającemu na rozprawie aby dostał jakiegokolwiek pieniędzy za udział w przestępczym procederze. Różne motywy mogły kierować świadkiem, kiedy takie zeznania składał, jednak zdaniem Sądu ta sprzeczność pomiędzy jego zeznaniami a wyjaśnieniami P. S. wpisuje się w ogólną ocenę zeznań świadka, skoro przecież J. K. zmieniał swoją wersję w zależności od jego sytuacji procesowej (np. wymyślił niejakiego S. aby nie mówić wcześniej o P. S.). Świadek poza tym po prostu mógł nie chcieć przyznawać się przed Sądem do tego, że odniósł realną korzyść materialną z popełnienia przestępstwa, zwłaszcza, że obciąża go obowiązek naprawienia szkody z wyroku, jaki wobec niego zapadł i zobowiązania tego dotąd nie uregulował. Dlatego w tym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom P. S. jako rzeczowym, zgodnym z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Faktem natomiast jest, że oskarżeni M. i L. P. utrzymywali, iż P. S. pomógł im, albowiem miał żal, że firma PW (...), którą założył - na bazie osobowej i rzeczowej przejętej od firmy (...) P. (...) - nie przyniosła mu spodziewanych zysków, tylko znaczne straty, będące źródłem konfliktu powstałego na tle tego zadłużenia, pomiędzy nim, a M. P.. Jego efektem miało być także bezprawne przejęcie przez P. S. samochodu należącego do L. P.. Wyjaśnienia M. i L. P., w tym zakresie budziły jednak poważne wątpliwości. Przede wszystkim bowiem P. S. wskazał, iż faktycznie firma PW (...) była zadłużona, a jej konto zostało zajęte przez komornika, jednakże nie miał o to do M. P. żalu, albowiem była to jego własna decyzja. Nadto nielogicznym było, aby to M. P., na rzekomą prośbę P. S., miał założyć nowe konto na firmę PW (...) - wszak jako właściciel firmy mógł to uczynić właśnie P. S., a nieuczynienie tego i doprowadzenie w rezultacie do zajęcia przez komornika środków na dotychczasowym rachunku PW (...) P. S., mogło właśnie wzbudzić żal i niezadowolenie po stronie współoskarżonych - M. i L. P., którzy, jak wynikało z wyjaśnień P. S. firmą tą de facto zarządzali. Nadto, gdyby faktycznie P. S. przywłaszczył samochód L. P., jak utrzymywali M. i L. P., to niewątpliwie fakt ten prawowity właściciel zgłosiłby organom ścigania, tym bardziej, jeśli by wzywał posiadacza do zwrotu samochodu, a ten dysponowałby pisemną umową jego kupna - sprzedaży, której jako zbywca nie podpisywał.

Bezspornym jest, iż oskarżony P. S. przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i opisał szczegóły całego procederu, deklarując wobec organów ścigania gotowość daleko idącej współpracy, licząc na uzyskanie określonych korzyści procesowych jak niezastosowanie względem niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, a nawet kary nadzwyczajnie złagodzonej. Oskarżony, mimo tego, nie otrzymał od organów ścigania żadnych gwarancji procesowych w tym względzie - na etapie śledztwa na wniosek prokuratora został bowiem tymczasowo aresztowany, zaś w mowie końcowej oskarżyciel publiczny wnioskował wobec niego o wymierzenie kary w granicach ustawowego zagrożenia, a nie kary nadzwyczajnie złagodzonej. Z tego więc punktu widzenia oskarżony nie mógł mieć żadnej pewności co do grożącej mu kary, a mimo tego podtrzymał przedstawioną w śledztwie wersję zdarzenia w toku całego przewodu



sądowego. Oczywiście, jako osoba dorosła i świadoma swojej sytuacji prawnej, w tym grożącej mu odpowiedzialności karnej, musiał on jednak liczyć się z tym, iż jego ewentualna postawa w procesie, w tym stopień przyczynienia się do wyjaśnienia okoliczności sprawy, finalnie zostaną wzięte pod uwagę przy ferowaniu wyroku. Okoliczność ta prowadziła więc do wniosku, że miał on interes procesowy w złożeniu wyjaśnień o takiej a nie innej treści. Fakt ten, w ocenie Sądu, nie dezawuuje jednak wartości takiego dowodu w ogólności, a nakazuje podejść doń z należytą ostrożnością oraz w konfrontacji z innymi dowodami. Z tych też względów, Sąd weryfikował wiarygodność wyjaśnień oskarżonego nie tylko przez pryzmat okoliczności odnoszących się bezpośrednio do przedmiotu niniejszego postępowania, ale w ogóle faktów ujawnionych w toku przewodu sądowego, a więc choćby tych związanych z działalnością firmy PW (...). K. czy firmy (...).

W tym miejscu należy podkreślić, iż zarówno w doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że pomówienie jest dowodem, który przy zachowaniu określonych wymogów, może stanowić podstawę ustaleń faktycznych, w tym ustaleń w przedmiocie winy osób pomawianych, jak też osoby, która pomawia. Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. II KK 29/05 (OSNKW 2006/4/41), stwierdzając wprost, iż "pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (art. 7 k.p.k.)". Kwestia oceny pomówienia zajmuje zresztą szczególne miejsce w ugruntowanym już stanowisku judykatury, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wystarczy w tym miejscu powołać orzeczenie powiększonego składu Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ocena wiarygodności pomówienia wymaga ze strony sądu szczególnej ostrożności, gdyż pomówienie nie stanowi dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich, przy czym nie bez znaczenia jest też osobowość pomawiającego. Prawdziwość pomówienia może być kwestionowana także ze względu na osobiste zainteresowanie pomawiającego, zmierzające np. do przerzucenia winy na inną osobę lub nawet zmniejszenia winy własnej (por. wyrok 7 s. SN z 11 X 1977 r., VI KRN 235/77, nie publ.). W świetle powyższego pomówienie, a więc obciążenie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo, nie może być oczywiście z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód "niepełnowartościowy" i ograniczone do pojęcia fałszywego oskarżenia. W orzecznictwie wypracowano standardy, którymi winna odznaczać się ocena dowodu z pomówienia. Wskazano, że dokonując oceny tego dowodu, należy zwrócić uwagę, czy: 1) informacje uzyskane tą drogą są przyznawane przez pomówionego, 2) są one, choćby w części, potwierdzone innymi dowodami, 3) są spontaniczne, zwłaszcza złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego przygotowanie określonej wersji, 4) pochodzą od osoby bezstronnej czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego, 5) są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, 6) pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, 7) pomawiający sam siebie obciąża czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością (por. SA w Krakowie II AKa 189/11, KZS 2012, z. 2, poz. 39; SA w Krakowie II AKa 187/98, KZS 1998, z. 11, poz. 37; SA w Poznaniu II AKa 431/00, LEX nr 535063; SA w Katowicach II AKa 411/04, LEX nr 151786).

Zgodnie z powyższymi kryteriami ocenić należy relacje P. S. (1) w uwzględnionym zakresie jako co do zasady logiczne i konsekwentne, zgodne z innymi dowodami (zeznania P. K., J. K. i S. H.) oraz prawdopodobne z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a przy tym jako znajdujące bezpośrednie lub pośrednie potwierdzenie w innych dowodach ujawnionych na rozprawie, które poczytano za wiarygodne i miarodajne zarazem, o czym była szczegółowo mowa powyżej. Analiza wyjaśnień oskarżonego w w/w wątkach prowadziła zatem do wniosku, że nie pomawiał on współoskarżonych M. i L. P. bezpodstawnie lub ponad miarę. Z tego punktu widzenia podkreślić zwłaszcza należy, iż P. S. wyjaśnił, że dofinansowanie otrzymane z PFRON, na zarejestrowaną przez niego firmę PW - (...) (którą faktycznie mieli zarządzać M. i L. P.), z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, pozyskane było wedle jego wiedzy legalnie. Wprawdzie oskarżeni M. i L. P. utrzymywali, że P. S. faktycznie a nie jedynie formalnie kierował działalnością firmy PW (...), jednakże wyniki przeprowadzonego w tym zakresie śledztwa, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu pod sygn. VI Ds. 53/11, potwierdziły wiarygodność wyjaśnień P. S. co do tego, że dofinansowanie przyznane przez PFRON firmie PW (...), pozyskane zostało przez nią zgodnie z prawem (vide kopie materiałów z śledztwa

VI Ds. 53/11, a zwłaszcza postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 1401-1410 ). Również wyjaśnienia oskarżonego w zakresie odnoszącym się do firm (...), znalazły potwierdzenie w wynikach śledztwa oraz w zeznaniach J. K. (1) i S. H. (1). W świetle wskazanych powyżej dowodów uprawniony jest wniosek, że oskarżony P. S. nie tylko, że nie obciążył współoskarżonych ponad miarę, ale, że w równym stopniu obciążył samego siebie, ujawniając wobec organów ścigania, nieznaną im wczesnej okoliczności, dotyczące działalności firm (...), na szkodę PFRON. P. S. (1) przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia, które pozwoliły na ujęcie dwóch pozostałych współsprawców: M. P. (1) i L. P. (1), którzy byli zarówno pomysłodawcami, jak i organizatorami opisanego powyżej procederu. Wyjaśnienia M. P. (1) i L. P. (1), jakoby P. S. (1) pomówił ich o popełnienie zarzucanych im czynów, nie zasługują w świetle powyższego na wiarę i w świetle przeprowadzonych dowodów, należy je ocenić jako przyjętą przez nich linię obrony, zwłaszcza, że P. S. (1) nie ograniczył się w swoich pierwszych wyjaśnieniach złożonych w sprawie do opisanie zdarzeń dotyczących firmy (...) P. K. (1), o które przedstawiono mu wówczas zarzut, ale ujawnił wszystkie przestępstwa popełnione wspólnie z tymi oskarżonymi, nie umniejszając w żaden sposób roli jaką on sam w tej działalności pełnił. Jak stwierdził oskarżyciel publiczny, kierując do Sądu akt oskarżenia, „na tamten czas organy ścigania, prowadzące przedmiotowe śledztwo, nie dysponowały jakąkolwiek wiedzą o popełnieniu przestępstw na szkodę PFRON w związku z firmą (...) i (...).

Z tych wszystkich względów Sąd poczytał wyjaśnienia oskarżonego P. S. za dowód wartościowy – co do zasady wiarygodny i miarodajny, a co za tym idzie - uczynił go kanwą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Z kolei **oskarżony M. P. (1)** konsekwentnie, zarówno w śledztwie, jak i przed Sądem, nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. W postępowaniu przygotowawczym po przedstawieniu mu zarzutu dotyczącego wyłudzenia dofinansowania pod szyldem firmy PW (...) zaprzeczył, aby prowadził w/w firmę i by wyłudzał pod jej szyldem dofinansowanie z PFRON, nawet nie znał P. K.. Przyznał natomiast, iż znał od ok. 20 lat P. S. (1), który w 2008r. kupił od niego firmę PW (...), a następnie zarejestrował ją jako PW (...), przejmując od niego całe zaplecze, sprzęt i ludzi. Wedle oskarżonego, P. S. miał do niego żal, że sprzedał mu firmę, która źle działała, aczkolwiek nie na tyle, aby ze sobą nie rozmawiali (k. 103-105). W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym dodał, że P. S. poznał pracując na bazarze. S. według oskarżonego odkupił jego firmę za 20.000 zł, prowadził ją samodzielnie, aczkolwiek oskarżony był w niej zatrudniony. Jego ojciec z działalnością tej firmy nie miał nic wspólnego. Ojciec pomagał w sprawach „papierkowych”, przy prowadzeniu firmy (...), która formalnie nie zatrudniała pracowników, tylko ich wynajmowała z firmy (...). Wcześniej firma (...) zatrudniała osoby niepełnosprawne, na które legalnie pozyskiwała dofinansowanie z PERON, co potwierdziły zdaniem oskarżonego kontrole. Przyznał, że w P. prowadzi myjnię samochodową, w której bywa także jego ojciec (k. 203-205).

Wyjaśniając ostatni raz w postępowaniu przygotowawczym, w dniu 8 lutego 2013r., podał, że pozostaje w konflikcie z P. S. (1), który ma do niego żal związany ze sprawami finansowymi. Ponadto według oskarżonego podłożem zatargów pomiędzy nim, a P. S. była działalność firm (...), które ze sobą współpracowały. Wskazał na konflikt, który powstał kiedy S. prowadził firmę (...) i komornik zajął mu pieniądze w kwocie ok. 200000 - 300000 zł, przeznaczone na pensje dla pracowników. Oskarżony poradził wtedy S., aby znalazł jakoś pieniądze na pensje, bo według niego komornik działał bezprawnie. S. zrobił tak, jak doradzał mu oskarżony, jednak komornik nie zwrócił mu i tak zajętych pieniędzy, o co S. miał do oskarżonego żal. Ponadto według oskarżonego S. miał do niego pretensje o to, że nie zmienił rachunku bankowego, dlatego komornik zajął te pieniądze. Dlatego S. żądał od oskarżonego zwrotu pieniędzy, jakie zajął mu komornik na skutek złej porady (k. 763-766).

Przed Sądem oskarżony podtrzymał powyższe wyjaśnienia, nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów. Zaprzeczył, aby znał J. K. (1), czy też S. H. (1), S. natomiast zna od kilkunastu lat, prowadził wspólnie z nim firmę PW (...). Wyjaśnił, że S. był właścicielem firmy, a on jako koordynator ds. usług załatwiał różne sprawy. Według oskarżonego S. pomawia go z uwagi na ich wcześniejszy konflikt na podłożu finansowym. Wyjaśnił, że P. S., prowadząc firmę, dostawał dofinansowanie z Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, z którego pokrywał częściowo wydatki związane z funkcjonowaniem firmy, a w pewnym momencie zlecił oskarżonemu założenie nowego konta na firmę (...), ze względu na to, że dotychczasowe zostało zajęte przez komornika, na poczet zaległości wobec ZUS i innych długów. Zapomniał to konto założyć i w związku z tym środki, które wpłynęły z PFRON, na dotychczasowe konto firmowe, zostały zajęte przez komornika, chyba dwa razy. Kiedy S. się o tym dowiedział, to miał do niego pretensje. W

tym samym czasie P. S. użytkował samochód należący do jego ojca. Po opisanej wyżej sytuacji z komornikiem, P. S., jak wyjaśnił oskarżony, stwierdził, że zatrzymuje ten samochód dla siebie, na poczet pieniędzy zajętych przez komornika – dopóty aż M. P. nie zwróci mu pieniędzy zajętych przez komornika. S. wielokrotnie powtarzał, że M. P. (1) ma zwrócić pieniądze i jest to główne podłoże konfliktu. Według oskarżonego S. miał udział znacznie większy, niż 1/4 środków uzyskanych z PFRON, bo miał środki na pokrycie wypłat dla pracowników (ponad 200 tys. zł), w tamtym czasie kupił też wypożyczalnię płyt DVD, wynajął lub kupił ok. 100 -metrowe mieszkanie i wyposażył je od podstaw (k. 956-957).

Na etapie postępowania dowodowego oskarżony wyjaśnił, że świadek L. T. (2) prowadziła księgowość firmy (...) i cały czas u niej znajduje się dokumentacja jego firmy k. 1319. Oskarżony zaprzeczył, aby prowadził kiedykolwiek działalność, o którą pomawia do P. S., nie brał od niego żadnych pieniędzy. Podniósł, że podczas przeszukania jego mieszkania, czy komputera nie znaleziono żadnych dokumentów czy informacji związanych z firmami, których dotyczą zarzuty k. 1616. W trakcie przesłuchania na rozprawie świadka P. K. (1) zaprzeczył, aby widział go kiedykolwiek, poza salą rozpraw k. 1657.

Wyjaśnieniom M. P. (1) Sąd dał wiarę w ograniczonym zakresie, poczynając je w części, w jakiej zakwestionował on swoje sprawstwo, za wyraz przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej do uwolnienia go od grożącej mu odpowiedzialności karnej. W konsekwencji tego Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego w szczególności co do tego, że ani on, ani jego ojciec nie mieli nic wspólnego z działalnością firmy PW (...), (...) J. K. (1), czy też (...) S. H. (1), a co za tym idzie - że nie byli oni zarówno pomysłodawcami, jaki i organizatorami tego procederu i głównymi jego beneficjentami. Wyjaśnienia M. P. w tym zakresie pozostawały bowiem w całkowitej opozycji do zeznań P. K., który m.in. opisał okoliczności swojego spotkania z udziałem oskarżonego oraz P. S., na którym ostatecznie uzgodnione zostały okoliczności ich współpracy oraz telefoniczne kontakty P. S. z oskarżonym i jego ojcem - a przede wszystkim do wyjaśnień P. S.. Ten ostatni bowiem szeroko przedstawił udział i rolę w procederze związanym z pozyskiwaniem dofinansowania z PFRON w ramach firmy PW (...) J. K. (1), czy też (...) S. H. (1), oskarżonego, jak i pozostałych osób, w sposób spójny z resztą wartościowych dowodów, w tym z treścią zabezpieczonych dokumentów z PFRON oraz historią obrotów na kontach bankowych P. K. i J. K.. Odnośne wyjaśnienia P. S. były także prawdopodobne z punktu widzenia zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego i generalnie nie budziły uzasadnionych wątpliwości, co do swojej szczerości i prawdziwości, w tym także w zakresie kwestionowanego przez M. P. udziału finansowego w/w w podziale środków pozyskiwanych z PFRON pod szyldem (...), czy też (...). Wskazać bowiem należy, iż P. S. nie był ani pomysłodawcą, ani organizatorem całego przedsięwzięcia. Z tego więc punktu widzenia, logicznym było, iż jego zysk z tytułu udziału w tym przedsięwzięciu mógł wynosić 1/4 przyznanego dofinansowania, oczywiście po potrąceniu udziału P. K. i J. K., którzy także zeznali, iż według nich P. S. nie był głównym beneficjentem środków z przyznanego przez PFRON na ich firmę dofinansowania. Faktem jest, iż wartość dowodowa wyjaśnień P. S. była kwestionowana przez oskarżonego, który utrzymywał, że P. S. bezpodstawnie pomówił go z racji nieporozumień na tle finansowym, powstałych w związku z działalnością firmy PW (...), jednakże, jak o tym była mowa szeroko powyżej, na tym tle nie było pomiędzy nimi nieporozumień, bowiem firmą w istocie zarządzali M. i L. P.. Co prawda P. S. przyznał, że długi spadły na niego i czuje się za nie odpowiedzialny, jednakże jak sam wyjaśnił, nie ma o to do oskarżonego pretensji. Wyjaśnienia P. S., jako dowód z tzw. pomówienia, zostały poddane przez Sąd zaprezentowanej powyżej szczegółowej i krytycznej analizie, która nie dostarczyła podstaw do uznania tego pomówienia jako bezpodstawnego, nieszczerego i tendencyjnego. Wskazać bowiem należy, iż P. S. obciążył w swoich wyjaśnieniach nie tylko oskarżonego, ale i samego siebie, a mało tego - ujawnił okoliczności innych czynów na szkodę PFRON, kierując przeciwko sobie kolejne oskarżenie, co świadczy o tym, iż zamiarem jego było szczerze przyznanie się do winy i niejako oczyszczenie całej swojej przeszłości w celu definitywnego zerwania z uprawianym - razem m.in. z oskarżonym - procederem. Na koniec podkreślić należy, iż nie obciążał on oskarżonego ponad miarę - mimo bowiem tego, że P. S. utrzymywał, iż w działalności firmy PW (...) był tylko firmantem, a faktycznie zarządzali nią oskarżony z ojcem (wbrew twierdzeniom M. P.), to konsekwentnie podtrzymywał, że pozyskane w związku z jej działalnością dofinansowanie z PFRON, było legalne, co potwierdziły wyniki przeprowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu śledztwa w sprawie VI Ds. 53/11 ( k. 1603-1612). W kontekście powyższego, Sąd odmówił więc wiary wyjaśnieniom M. P. i co do tego, że z działalnością firmy PW (...) on sam i jego ojciec nie mieli nic wspólnego, jako pozostającym w sprzeczności do odnośnej

części wyjaśnień P. S. i wyników przeprowadzonego śledztwa VI Ds. 53/11, aczkolwiek okoliczności jej działalności nie stanowiły przedmiotu niniejszego postępowania.

**L. P. (2)** przesłuchany w tym procesie jeszcze jako oskarżony (zmarł w toku procesu), zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. W I fazie postępowania wyjaśnił, że nie znał P. K., nie był w firmie (...) i nie miał nic wspólnego z wyłudzeniem dofinansowania pod jej szyldem z PFRON. Przyznał natomiast, iż znał P. S. – kolegę syna, któremu pomagał prowadzić firmę (...) (k. 197-200). W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że nie zna żadnej z osób wskazanych w ogłoszonych zarzutach, oprócz swojego syna M. P. (1) i P. S. (1). Pomiędzy nim, a P. S. (1) istnieje konflikt. S. uważa, że on i jego syn M. P. (1) winni zwrócić mu ponad 500.000 zł, które zajął mu komornik. S. zatrzymał stanowiący jego własność samochód marki S. (...), który kiedyś przekazał mu do użytkowania. Zatrzymał go na poczet wskazanej powyżej kwoty pieniędzy. Pieniądze zajęte przez komornika to były dwie transze dofinansowania firmy (...), która nazywa się (...) albo (...). S. miał pretensje do M. P. (1), że on nie zmienił banku i komornik ustalił konto, na które wpłynęły „te” środki. Według oskarżonego S. uważa, że gdyby M. zmienił bank to komornik nie zająłby pieniędzy. To zajęcie nastąpiło chyba latem 2011r., pieniądze te S. miał przeznaczyć na wynagrodzenie dla pracowników. Na skutek zajęcia komorniczego S. musiał z własnych środków wyłożyć kwotę ok. 500.000, 00 zł na pensję dla pracowników. M. był pracownikiem S. i miał upoważnienie do założenia konta firmowego na S. (k. 769-771).

Wyjaśnienia te L. P. (2) podtrzymał na rozprawie. Poza tym dodał, iż został w sprawę wciągnięty z powodu konfliktu, który ma jego syn z P. S. (1). Zaprzeczył, aby pełnił rolę przywódczą i kierowniczą, dodając, że został o to oskarżony tylko dlatego, że jest inwalidą i zna ustawę o rehabilitacji. Dodał, że jego syn od wielu lat prowadzi działalność gospodarczą i mimo wielokrotnych kontroli PFRON nigdy nie miał istotnych zarzutów, a te „lipne” firmy, czyli istniejące, ale nie zatrudniające pracowników, powstały dopiero kiedy oskarżony S. zaczął działalność gospodarczą. Mimo wskazywania przez S., że miał mieć istotne dochody z tego procederu, to oskarżony w tym czasie nie uzyskał żadnego dochodu (k. 958)..

Na etapie postępowania dowodowego oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że zna L. T. (2) ze wspólnych pobytów z synem w biurze. Ona prowadziła biuro firmy (...) i firmy (...). L. T. (2) miała też dokumenty firmy (...), bo firmy PW (...) miały jedno biuro. L. T. (2) miała też dokumenty osobowe pracowników firmy (...). Ona była pracownikiem firmy (...), a następnie firmy (...) (k. 1320).

Wyjaśnieniom L. P. (1) (ujawnionym de facto jako zeznania świadka, który zmarł) Sąd dał wiarę w ograniczonym zakresie, poczynając je w części, w jakiej zakwestionował on swoje sprawstwo, za wyraz przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej do uwolnienia go od grożącej mu odpowiedzialności karnej. Powyższe należy odnieść przede wszystkim co do twierdzeń L. P., że nie miał on nic wspólnego z działalnością firmy PW (...), (...) J. K. (1), czy (...) S. H. (1), a w szczególności z pozyskiwaniem w ich imieniu z PFRON dofinansowania, z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Twierdzeniom L. P. przeczyły bowiem w tym zakresie wyjaśnienia P. S. i zeznania P. K., w świetle których to właśnie L. P. wraz ze swoim synem M. P. byli pomysłodawcami i organizatorami całego procederu, odpowiedzialnymi w szczególności za zarejestrowanie firmy PW (...) J. K. (1), czy (...) S. H. (1) w systemie SODiR, za składanie wniosków o dofinansowanie, a co za tym idzie i głównymi beneficjentami pozyskiwanych w ten sposób z PFRON środków finansowych. Wprawdzie twierdzenia L. P. korelowały w tym zakresie z wyjaśnieniami współoskarżonego M. P., jednakże jego wyjaśnieniom w tym zakresie, Sąd również odmówił wiary, poczynając je za wyraz przyjętej linii obrony, tak własnej, jak i oskarżonego – M. P. i L. P. łączyły bowiem nie tylko związki w ramach działalności (...), (...) J. K. (1), czy (...) S. H. (1) ale i rodzinne. Wprawdzie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało formalnych powiązań L. P. z firmą PW (...) (zatrudniony był tam formalnie tylko jego syn M. P.), nie mniej jednak, z wyjaśnień P. S. wynikało, że w firmie tej był tylko figurantem, a faktycznie zarządzali nią L. i M. P., aczkolwiek w związku z jej działalnością pozostawał w częstych kontaktach, tak z L. P., jak i M. P.. Wprawdzie w toku postępowania nie zabezpieczono u oskarżonego żadnych dokumentów lub innych dowodów rzeczowych, wskazujących na jego udział w procedurze związanym z pozyskiwaniem dofinansowania z PFRON, pod szyldem firmy PW (...), (...) J. K. (1), czy (...) S. H. (1), zwłaszcza w rejestracji firmy w systemie SODiR oraz w składaniu wniosków o dofinansowanie w formie elektronicznej, to na jego związki w tym zakresie jednoznacznie i wprost wskazywały wyjaśnienia P. S.,

który wszakże odebrał od oskarżonego pisemny wniosek o wygenerowanie dla firmy PW (...) numeru koniecznego do rejestracji firmy w systemie SODiR, a następnie, na jego polecenie złożył go wraz z P. K. i J. K. w Oddziale PFRON w P., a po wygenerowaniu numeru rejestracyjnego, przekazał go bezpośrednio L. P., który poinformował go, że „sprawa rusza z miejsca i będą wysyłane wnioski o dofinansowanie”. Oczywiście L. P. nie musiał tego czynić osobiście, a np. mógł posłużyć się do tego celu inną osobą lub innymi osobami, co nie podważa wyjaśnień P. S., iż L. P. wraz z M. P. odpowiedzialni byli za kontakty z PFRON, w tym za składanie wniosków o dofinansowanie. L. P., analogicznie, jak M. P., lansował tezę, iż P. S. bezpodstawnie pomógł go z racji nieudanego interesu z firmą PW (...) i długów jakie na niego w związku z tym spadły. Utrzymywał także, podobnie, jak M. P., iż P. S., w ramach rekompensaty, przywłaszczył sobie samochód należący do niego. Twierdzeniom L. P. w tym zakresie Sąd odmówił jednak wiary, uznając, iż stanowiły one jedynie próbę zdyskredytowania wiarygodności wyjaśnień P. S., z tych samych względów z jakich odrzucił odnośne twierdzenia M. P..

Do weryfikacji wyjaśnień oskarżonych posłużyły Sądowi relacje przesłuchanych w sprawie świadków.

Istotnym z punktu widzenia ustaleń faktycznych w sprawie był **świadek P. K. (1)**, prawomocnie skazany w sprawie III K 163/12 za wyłudzenie środków z PFRON wspólnie i w porozumieniu z oskarżonymi w tej sprawie. W swoim postępowaniu przyznał się on do popełnienia zarzuczonego mu czynu w całej rozciągłości. Zeznał, że został skazany prawomocnie wspólnie z oskarżonymi P. S. (1), M. P. (1) i L. P. za wyłudzenie środków pieniężnych z PFRON. Z jego zeznań wynika, że jego znajomy P. S. (1) zaproponował mu założenie firmy. Później spotkał się z P. S. (1) i M. P. (1), którego nie znał i po krótkiej rozmowie dostał propozycję otwarcia swojej firmy sprzątającej, zatrudniającej osoby niepełnosprawne. Według oskarżonego na tym spotkaniu to właściwie M. P. (1) złożył mu taką propozycję. Później już nie widział M. P. (1), P. S. (1) pomagał mu otworzyć firmę PW (...), założyć konto w banku. Nikt mu nie mówił jak zwerbujecie do pracy osoby niepełnosprawne. Od P. S. (1) dostał dokumenty do podpisania skierowane do PFRON, ale świadek nie wiedział czego dotyczyły. Pojechał razem z P. S. (1) zawieźć te dokumenty do PFRON-u i na tym jego rola się skończyła, a później miał raz w miesiącu jeździć do banku i wyciągać pieniądze, które przelewał PFRON na jego konto. Rzeczywiście wypłacał w banku z konta firmy co miesiąc pieniądze w kwotach ok. 40-50 tys. zł i oddawał te pieniądze P. S. (1). Świadek stwierdził, że S. te pieniądze przekazywał M. P. (1) lub jego ojcu. S. jeździł z nim do banku pobierać pieniądze i jak oddawał pieniądze S., to on telefonował do M. P. (1), informując, że pieniądze już są. Raz lub dwa razy przy świadku S. dzwonił też do ojca M. P. (1). Świadek zeznał, że nigdy nie widział ojca M. P. (1). Na początku świadek wiedział jedynie tyle, że miał założyć na siebie firmę, aby pieniądze wpływały na konto firmy. Kiedy firma funkcjonowała już miesiąc lub dwa, dowiedział się od P. S. (1), że jest jeszcze ojciec P., ale świadek nie wiedział jaka była jego rola. P. K. zeznał także, że po około 8 miesiącach od założenia firmy, trafił do zakładu karnego. S. i P. nie wiedzieli, że P. K. ma do odbycia karę pozbawienia wolności. Według świadka jego firma działała także po tym, jak trafił do aresztu, choć nie potrafił powiedzieć, kto zajmował się nią. M. P. (1) dysponował natomiast kontem firmowym i wszystkimi dokumentami. Dodał, że po założeniu firmy pozostawił sobie tylko kartę do konta osobistego, a wszelkie dokumenty i kartę do konta firmowego zatrzymał P. S. (1). Z tego, co mu P. S. (1) powiedział, to musiał przekazać te dokumenty i kartę dalej, a świadek domyślił się, że M. P. (1). Zeznał, że nie potrafi powiedzieć kogo to był pomysł żeby założyć tą firmę na niego. M. P. (1) poznał przez S.. Osoby niepełnosprawne, na które jego firma dostawała dofinansowanie z PFRON z tytułu ich zatrudnienia, to faktycznie nie świadczyły pracy w tej firmie. To było fikcyjnie zatrudnienie po to, aby otrzymać te środki z PFRON-u. Świadek wskazał, że nie miał wiedzy jakie osoby były zgłaszane w PFRON jako niepełnosprawni zatrudnieni w jego firmie. Nie potrafił wskazać osoby, która zajmowała się załatwieniem i przygotowaniem dokumentów do wysłania co miesiąc drogą elektroniczną do Warszawy do PFRON-u. Świadek przyznał, że jego firma nigdy nie świadczyła żadnych usług sprzątających i nigdy nie prowadziła żadnej działalności, była tylko firmą „na papierze”. Nie potrafił powiedzieć, czy były inne firmy - takie jak jego - powiązane z oskarżonymi i nieżyjącym ojcem M. P. (1), a założone po to, aby uzyskać środki z PFRON-u. Z rozmów telefonicznych, których był świadkiem, zorientował się, że pieniądze przelane z PFRON-u trafiały następnie do M. P. (1). Świadek potwierdził, że z tego proceduru miał 5000 zł miesięcznie, te pieniądze były wypłacane mu co miesiąc przez P. S. (1) z pieniędzy, które świadek wypłacał z konta firmowego, a przelane przez PFRON. Odbywało się to bez pokwitowań. Świadek zeznał poza tym, że kiedy zaproponowano mu prowadzenie tej firmy, to na samym początku nie orientował się, że tak to będzie wyglądało, a dopiero po jakimś czasie się zorientował, ale nic z tym nie zrobił. Miesięcznie

PFRON przelewał na konto jego firmy 40-50 tys. zł. Świadek nie posiadał wiedzy, czy S.w całości przekazywał M. P. (1) pieniądze przelane przez PFRON, pomniejszone o 5 tys. zł dla świadka. Nie był nigdy świadkiem przekazania pieniędzy przez S.M. P. (1), a swoją wiedza na ten temat czerpie z rozmów telefonicznych, które słyszał. P. S. (1) mówił także świadkowi, że te pieniądze przekazywał dalej M. P. (1). Zeznał poza tym, że kiedy ustalał z S.i M. P. (1), że założy tą firmę na siebie, to nie ustalali jak długo ta firma ma działać i gdyby nie trafił do aresztu, to ta firma dalej działałaby. Kiedy działała firma (...), on nie słyszał o planach założenia kolejnej firmy, zajmującej się tym co jego firma w celu otrzymywania środków z PFRON-u.

Świadek P. K. (1) na rozprawie głównej podtrzymał także odczytane jako zeznania w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego i sądowego w sprawie III K 163/12. W postępowaniu przygotowawczym, po przedstawieniu zarzutu wyłudzenia dofinansowania z PFRON w Warszawie, z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych na firmę PW - (...) oraz usiłowania wyłudzenia tego dofinansowania, wyjaśnił on w szczególności, iż około 2008r. poznał niejakiego P.w firmie elektrycznej, gdzie razem byli zatrudnieni, na podstawie umowy o dzieło. W 2009r. przestali tam, pracować, mimo tego utrzymywali ze sobą kontakty towarzyskie – oskarżony odwiedzał go w domu oraz kontaktował się z nim telefonicznie. Kiedy jesienią 2009r. odwiedził go w domu, ów P.zapytał go czy nie byłby zainteresowany zarejestrowaniem firmy zajmującej się sprzątaniami obiektów przemysłowych, którą tak naprawdę poprowadziłby ktoś inny, a on nie musiałby się niczym przejmować. Oczywiście w zamian za to miałby otrzymywać pieniądze. Po upływie około trzech tygodni, może miesiąca, doszło do ich ponownego spotkania, podczas którego oskarżony powiedział do P., że jest skłonny przystać na tę propozycję. Wówczas ten mu odparł, że jego zadaniem będzie założenie firmy, rachunku bankowego oraz niezwłoczne poinformowanie o wpłynięciu jakiegokolwiek korespondencji oraz pieniędzy na konto firmowe. Po ok. tygodniu czasu, jak wyjaśnił dalej oskarżony, doszło do kolejnego spotkania, które miało miejsce w samochodzie marki V. (...) koloru czarnego, pięciodrzwiowy, na ul. (...) w P., pod miejscem zamieszkania P.. W spotkaniu tym uczestniczył, oprócz oskarżonego i P., trzeci mężczyzna o imieniu M.– właściciel samochodu, który wedle relacji P.miał faktycznie poprowadzić firmę. Ów potwierdził mu informacje uzyskane wcześniej od P.. Dodatkowo wskazał, iż on zajmie się składkami na ubezpieczenie społeczne oraz podatkami w związku z zatrudnieniem ok. 50 osób do sprzątania. Jego rolą było przekazywanie korespondencji firmowej niezwłocznie P.. Ten ostatni zaś, miał go informować telefonicznie o wpływie pieniędzy na konto firmowe, które oskarżony miał niezwłocznie wypłacać z konta i przekazywać P.. Za to wszystko oskarżony miał otrzymywać po 5.000 zł, za pośrednictwem P.. Ów M.tłumaczył oskarżonemu, iż sam nie może zarejestrować działalności gospodarczej na siebie, albowiem ma już zarejestrowaną myjnię, która działa i pracuje. Z późniejszych rozmów telefonicznych, przeprowadzonych w jego obecności przez P.z M., oskarżony wywnioskował, iż P.także uzyskuje z tego tytułu jakieś pieniądze. K.przyznał także, iż pewnego razu był świadkiem telefonicznej rozmowy P.z ojcem M., na podstawie której wywnioskował, że to on tak naprawdę jest pomysłodawcą tej działalności oraz, że jest z nią ściśle związany. W ogóle na podstawie rozmów telefonicznych P.z M.i z ojcem tego ostatniego, K.wydedukował, że P.im podlega, a osobą decydującą jest ojciec M.i to on wraz z M.przejmuje od P.pieniądze z PFRON. Początkowo P. K., jak stwierdził, nie zastanawiał się, dlaczego ma dostawać tak dużo pieniędzy „za nic” i nie domyślał się na czym miała polegać zaproponowana mu przez P.i M.działalność, aczkolwiek przyznał, że jeszcze przed zarejestrowaniem firmy, P.powiedział mu, iż firma będzie zatrudniała osoby niepełnosprawne, na które będzie można uzyskać dofinansowanie z PFRON.

Następnie w grudniu 2009r., jak wyjaśnił P. K., udał się on wraz z P.do Urzędu Miasta, gdzie własnoręcznie, z pomocą w/w, wypełnił dokumenty konieczne do zarejestrowania firmy i praktycznie jeszcze tego samego dnia zarejestrował na siebie firmę PW - (...), której nazwę podał mu także P.. Dokumenty dot. firmy przekazał P.. Następnie, jak stwierdził, w styczniu 2010 r. udał się wraz z P.do Banku (...) przy ul. (...), gdzie założył dwa konta – firmowe oraz osobiste. Kartę płatniczą do konta prywatnego P.dał K., natomiast zabrał ze sobą kartę do konta firmowego wraz z numerem (...). W dalszej kolejności, w lutym 2010 r. K.udał się wraz z P.do siedziby PFRON w P., gdzie złożył papiery niezbędne do uzyskania dofinansowania z PFRON - wcześniej P.wręczył mu plik już przygotowanych dokumentów i wyrobioną pieczętówkę firmową, które kazał mu podpisać i opieczętować, a następnie złożyć we wskazanym przez niego pokoju. Powiedział mu przy tym, aby się nie przejmował, bowiem kolejne wnioski będą składane drogą elektroniczną, i nie będzie już musiał osobiście tego robić, tylko będzie to robiła za niego księgowa. Tej księgowej, jak stwierdził,

nigdy nie widział, i nie wiedział czy w ogóle istniała. P. K.przyznał, że nigdy nie widział żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że zatrudnia jakiś pracowników - nigdy nie wypełniał ani nie podpisywał i nie składał żadnych dokumentów związanych z zatrudnieniem innych osób czy prowadzoną działalnością pod szyldem (...) do ZUS lub US. Jedynym jego zadaniem było pilne dostarczanie P.korespondencji z PFRON, bowiem od tego w jakim czasie zostanie na nią udzielona odpowiedź, zależał czas w jakim PFRON przekaże pieniądze na jego konto firmowe. Przy trzecim przekazaniu korespondencji K.domyślił się, iż jego firma tak naprawdę nikogo nie zatrudnia, a celem jej istnienia jest wyłudzenie dofinansowania z PFRON. Kiedy wspominał o tym P., ów miał stwierdzić, że przecież nikt za nic nie dawałby mu po 5.000 zł miesięcznie. P.w sumie dał mu po 5.000 zł - w marcu, kwietniu, maju czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie 2010r. Z rozmów z P.wynikło, że i on ma zarejestrowaną na siebie firmę, której nie prowadzi, i na którą także jest pozyskiwane dofinansowanie z PFRON. P. K.nie był zorientowany czy i kto dokonywał transakcji bankowych za pośrednictwem Internetu. Środki, które wpływały na jego konto firmowe, za pośrednictwem karty w bankomatach kilka razy wypłacał P., które potem przekazywał on M.. W pozostałych przypadkach było tak, iż środki te świadek przelewał na swoje konto osobiste, a po ich wypłaceniu z konta osobistego w całości przekazywał P.. Takich sytuacji było ok. 8-9. Ostatnia miała miejsce w listopadzie 2010r. Kiedy w grudniu 2010 r., jak wyjaśnił dalej P. K., usiłował on skontaktować się z P., ten nie odbierał telefonu. W styczniu 2011r. P. K.został zatrzymany i osadzony do odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie – karę zarządził, bo nie zapłacił grzywny. Po opuszczeniu zakładu karnego we wrześniu 2011r., jak wyjaśnił dalej P. K., skontaktował się z P., gdyż chciał zamknąć firmę – wiedział, że jego firma nie uzyskuje już dofinansowania z PFRON, albowiem jego mama na bieżąco go o wszystkim informowała i od niej wiedział, że ostatni raz korespondencja z PFRON przyszła do niego w maju 2011r. P. K.dodał wówczas, że według niego, po rozmowach z P. S. (1), a także po rozmowach telefonicznych jakie słyszał pomiędzy P. S. (1)a M., i po jednej takiej rozmowie pomiędzy S., a ojcem M., wnioskuje, że pomysłodawcami procederu polegającego na wyłudzeniu z PFRON dofinansowania w związku z rzekomym zatrudnieniem w (...)osób niepełnosprawnych, byli M.i jego ojciec, a pieniądze, które wpływały na konto firmowe (...), a które świadek wypłacał i przekazywał P., trafiały do M.i jego ojca. Świadek stwierdził wówczas, że S.tak samo jak on dostawał tylko jakieś wynagrodzenie za udział w tym procederze. Na okazanych P. K.w czasie przesłuchania tablicach poglądowych rozpoznał on wizerunek P. S. (1), którego określał w swoich wyjaśnieniach jako P.oraz M. P. (1), jako wskazowego wyżej M.(k.1626-1632)..

Wyjaśnienia te, ujawnione świadkowi w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k., podtrzymał w całości przed Sądem, dodając, że najpierw miało miejsce spotkanie jego ze S., kiedy on zaproponował mu założenie firmy na siebie, a później miało miejsce spotkanie świadka ze S. i M. P. (1). Świadek dodał, że z rozmowy z P. S. (1) wywnioskował, że osobą decydującą w tym procederze jest ojciec M. P. (1) (k. 1658)

Zeznaniom świadka P. K. (1)Sąd dał wiarę jako stanowczym i logicznie zbieżnym z resztą wartościowego materiału dowodowego oraz jako niebudzącym uzasadnionych wątpliwości z punktu widzenia zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Powyższe należy odnieść w szczególności do okoliczności założenia firmy PW - (...)i zasad jej funkcjonowania, w tym zwłaszcza tego, że jej działalność miała charakter fikcyjny, i że w rzeczywistości nie zatrudniała ona żadnej osoby, a celem jej istnienia było wyłącznie pozyskiwanie dofinansowania z PFRON. W tym bowiem zakresie zeznania P. K. (1)znalazły bezpośrednie potwierdzenie w wyjaśnieniach P. S. (1), w treści dokumentacji zabezpieczonej od PFRON, w zeznaniach pracowników PFRON. Nie bez znaczenia była także dokumentacja zabezpieczona z Banku, w tym zestawienie transakcji przeprowadzonych na rachunkach P. K. (1)– firmowym i osobistym. Przede wszystkim jednak Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. K. (1)co do roli i udziału w opisanym przez niego procederze innych osób - tj. P. S. (1), M. P. (1)i jego ojca, którym okazał się być L. P. (2). Wprawdzie zeznania świadka w tym zakresie w dużej mierze opierały się na wnioskowaniu opartym, na treści rozmów telefonicznych, przeprowadzonych w jego obecności przez P. S. (1)z M. P. (1)oraz jednej takiej rozmowie pierwszego z w/w z ojcem M. P. (1), nie mniej jednak było ono trafne, albowiem w całości zostało potwierdzone w wyjaśnieniach P. S. (1). Niezależnie od tego, świadek sam uczestniczył w jedynym spotkaniu z udziałem M. P. (1), podczas którego ten ustalił, a w zasadzie potwierdził przedstawione mu wcześniej przez P. S. (1), zasady ich wzajemnej współpracy. Wprawdzie P. S. (1)zaprzeczył temu, aby P. K.ten kiedykolwiek miał bezpośredni kontakt z M. P. (1), nie mniej jednak, na prawdziwość relacji P. K. (1)w tym zakresie wskazywał fakt, iż rozpoznał on w M. P. (1)owego M.. Świadek P. K. (1)utrzymywał także, iż początkowo

nie miał świadomości, że firma, którą założył na siebie, będzie zajmować się pozyskiwaniem dofinansowania z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, i dopiero z czasem powziął taką wiedzę. W ocenie Sądu pierwotnie świadek faktycznie mógł nie wiedzieć, iż celem założonej przez niego firmy będzie wyludzanie środków z PFRON, jednakże zauważyć należy, iż P. K. (1) sam przyznał, że wiedział, iż na firmę będzie pozyskiwane dofinansowanie z PFRON z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, a tych faktycznie nigdy nie zatrudniał. Dlatego też co najmniej od chwili złożenia przez niego wniosku w (...) Oddziale PFRON o wygenerowanie numeru dla firmy PW - (...) – koniecznego dla rejestracji firmy w systemie SODiR i pozyskania dofinansowania z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych - świadek musiał mieć świadomość faktycznego stanu rzeczy. Zresztą na okoliczność tę wskazywały także wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1). Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie ujawniło także okoliczności, w świetle których świadek P. K. miałby interes osobisty w bezpodstawnym pomawianiu P. S. (1), który zresztą co do zasady potwierdził relację świadka oraz M. P. (1) i jego ojca, którym okazał się być L. P. (2). Wprawdzie P. K. mógł liczyć na ewentualny łagodniejszy wymiar kary – nie mógł jednak mieć w tym względzie żadnej pewności, tym bardziej w świetle faktu jego tymczasowego aresztowania i wnioskowanej wobec niego w procesie kary przez oskarżyciela publicznego, mimo przyznania się do winy i obciążenia swoimi wyjaśnieniami współoskarżonych - zwłaszcza P. S. (1) oraz M. P. (1) - w równej mierze co i siebie.

Istotnym dowodem dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, jak również weryfikacji wyjaśnień oskarżonych, był **świadek J. K. (1)**, który na rozprawie głównej w dniu 14.08.2013r. zeznał w szczególności, iż w przeszłości kiedy pracował razem z P. S., może w 2009 roku, powiedział P. S. (1), że chce założyć firmę, ale nie miał na to pieniędzy. Wtedy S. zaproponował mu załatwienie dotacji z UE w wysokości 80 -100 tys. zł. Według S. firma miała funkcjonować przez około pół roku, wspólnik S. – S. miał składać pisma w związku z dotacjami, a świadek miał na tym zarobić połowę z kwoty 80-100.000 zł. P. S. miał załatwić na tę firmę jakieś dofinansowanie z Unii Europejskiej. Świadek zeznał, że miał założyć firmę, dwa konta bankowe, jedno firmowe i jedno osobiste, wyrobić pieczętkę firmową i odebrać numer NIP. S. jeździł z nim do urzędów, banku załatwiać te formalności związane z powstaniem firmy (...). Trwało to około pół roku, a po założeniu firmy miały wpływać na jego konto pieniądze, choć nie wiedział skąd to miały być pieniądze. Świadek zeznał, że wydawało mu się na początku, że to miały być pieniądze od tego wspólnika S. o imieniu S.. To miało uwiarygodnić, że firma ma jakieś obroty, żeby dostać dotację z Unii. Po dostaniu tej dotacji świadek, jak twierdził, miał normalnie prowadzić firmę związaną z roletami. Nie wiedział, że pieniądze, które miały wpływać, pochodziły z PFRON, nie było mowy o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, to nie miał być zakład pracy chronionej. Zeznał, że przekazał S. wszystkie dokumenty dotyczące firmy, numer NIP, pieczętkę, dwie karty do bankomatu – jedną później odzyskał. W zgłoszeniu firmy był podany jego adres zamieszkania. Początkowo nie otwierał korespondencji, tylko przekazałem S., bo tak się umówili, a otworzył dopiero trzecią korespondencję z PFRON, w której były podane numery PESEL, chyba też nazwiska. Kiedy wpływały pieniądze z PFRON co miesiąc w wysokości około 40 tys. zł., przelewał je z konta firmowego na prywatne. Świadek zeznał, że na początku nie orientował się z jakiego tytułu PFRON przelewa pieniądze na konto jego firmy. Nigdy nie poznał osoby określanej według niego przez S. jako S., w jednej z rozmów telefonicznych podało jeszcze nazwisko - M.. Wierzył S., że taka osoba jak ten S. istniała. Pierwsze pieniądze, które wypłacił z banku z konta prywatnego, to była kwota około 40 tys. zł. i przekazałem je S.. Nie wie co on z tymi pieniędzmi zrobił. Po drugim przelewie także przelał pieniądze na konto prywatne i wypłacił je, a następnie przekazał S. w całości. Świadek zeznał, że miał jedną kartę do bankomatu do konta osobistego, a S. najpierw zabrał mu karty do obydwu kont, a później oddał świadkowi kartę do konta prywatnego aby mógł wypłacać pieniądze z bankomatu. J. K. (1) stwierdził ponadto, że „generalnie to ten S. to wszystko organizował a P. w tym pośredniczył. Nie wiem skąd miał pieniądze ten S., S. o tym nie mówił”

k. 1156. Świadek nie potrafił powiedzieć, kto wypłacił pieniądze z trzeciego przelewu z PFRON około 20 tys. zł, dodał, że po kolejnych przelewach chyba dwóch, świadek przelał pieniądze z konta firmowego na prywatne, a z tego konta wypłacił je po około 40 tys. zł. S. przy użyciu karty świadka. Ten proceder trwał około pół roku do czasu, aż K. otrzymał informacje z PFRON o planowanej kontroli. Kiedy powiedział o tym S., ten kazał mu się nie przejmować, bo to zostanie załatwione przez księgową, jednak tak się nie stało i wtedy S. dał mu numer telefonu do księgowej, który mam przekazać do PFRON. Świadek zeznał, że wówczas zorientował się, że został wrobiony przez tego S., bo to on według świadka stał za tym. Według świadka P. S. (1) (określany przez świadka J. K. (1) jako P.) był tylko pośrednikiem. Stwierdził, że ufał S.. Świadek zeznał także przed Sądem, że nic nie miał z tego interesu przez pół roku, a zapłacił nawet



za założenie firmy, za wyrobienie pieczętki. Nie potrafił jednocześnie powiedzieć, czy S. coś z tego miał. Zeznał, że miał zgodnie z umową dostać połowę uzyskanej kwoty dotacji, a reszta tych pieniędzy miała trafić do P., albo miał się tym podzielić z tym S.. Świadek dodał także, iż kiedy przeczytał korespondencje z PFRON, to zapytał się S. o co chodzi z tymi numerami PESEL, a ten mu odpowiedział, że muszą być jakieś osoby, które uwiarygodnią firmę i obrót firmy. Najprawdopodobniej kolejną korespondencje przekazywał S.. Stwierdził także, że nie rozliczał się za firmę (...) z urzędami, nie składał żadnych deklaracji, nie opłacał składek za siebie, nie podpisywał żadnych dokumentów, a miała to robić za niego jakaś księgowa. Świadek zeznał na rozprawie, że nie wie do dzisiaj kto stał za tym procederem, nie wie czy to był S.. Świadek zeznał, że nigdy nie słyszał od S. nazwiska P.. Nie wyrejestrował firmy (...), bo nie ma dokumentów firmy, dał je S.. . Dodał, że ze S. nie jest skonfliktowany, ale nie kontaktował się z nim „ponieważ bałem się jakiegoś matactwa, nie ustalałem z nim żadnej wersji” k. 1157.

Po odczytaniu na rozprawie świadkowi jego wcześniejszych wyjaśnień złożonych w sprawie Ds. 1943/11 Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald, nie podtrzymał ich, bo jak stwierdził, wymyślił je, nie chcąc mówić o P. S. (1). Dodał, że podał wówczas dane S. M., ponieważ takie nazwisko słyszał w rozmowie S. przez telefon. Nie podtrzymał także odczytanych wyjaśnień w zakresie, w jakim twierdził wówczas, że miał wszystko przekazywać i uzgadniać z M., bo robił to wszystko – jak zeznał - ze S.. Podtrzymał natomiast odczytane wyjaśnienia w pozostałej części odnośnie okoliczności związanych z założeniem firmy. Świadek zeznał także, że kiedy został wezwany jako świadek, to postanowił powiedzieć prawdę, to jest, że chodzi o S., a nie o M., choć jako oskarżony do końca utrzymywał, że chodzi o M., a nie o S.. Przyznał, że jako świadek powiedział całą prawdę (k. 1157-1158). Po odczytaniu na rozprawie świadkowi kolejnych składanych w jego sprawie karnej wyjaśnień, także nie podtrzymał ich w zakresie, w jakim wyjaśnił wówczas o M., którego dane podał, aby nie podawać, że chodziło o S.(k. 1158).

Świadek J. K. (1) podtrzymał natomiast w całości zeznania złożone w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym tej sprawie w dniu 12.12.2012r. (k. 579-582 w zw. z k. 1158), a w których w szczególności zeznał, że został prawomocnie skazany za wyłudzenie pieniędzy w kwocie około 240.000 zł z PFRON w związku z fikcyjnym zatrudnieniem osób niepełnosprawnych w firmie (...). Zeznał wówczas, że jego wyjaśnienia składane jako oskarżony w tamtej sprawie tylko częściowo są zgodne z prawdą, to jest nie jest prawdą, że do popełnienia tego przestępstwa namówił go S. M., bo był to P. S. (1). Dodał, że nie chciał mówić wcześniej o udziale S., ponieważ według niego został on tak samo wykorzystany, jak świadek. Przyznał, że żałuje, iż nie powiedział wcześniej prawdy, przesłuchiwany jako świadek chce powiedzieć prawdę, ponieważ wszystko sobie przemyślał (k. 580).

Zeznania świadka generalnie zasługiwały na przymiot wiarygodności, były bowiem logicznie zbieżne z odnośną częścią wyjaśnień P. S. (1). Wprawdzie z materiałów uzyskanych ze sprawy VI Ds. 53/11 Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, a właściwie z materiałów dołączonych do tego postępowania ze sprawy 1 Ds. 1943/11 Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald w P. (vide k. 1411-1415, 1416-1419, 1420-1430, 1440-1445), wynikało, iż pierwotnie J. K. (1) jako świadek, a następnie podejrzany i w końcu oskarżony w sprawie XVI K 65/12 Sądu Okręgowego w Poznaniu, lansował tezę, iż to niejaki S. M. miał odgrywać rolę P. S. (o którego osobie w tym postępowaniu w ogóle nie wspominał), jednakże będąc słuchanym w charakterze świadka w postępowaniu VI Ds. 53/11 Prokuratury Okręgowej w Poznaniu (k. 579-582) przyznał, iż w powyższym zakresie kłamał i tak naprawdę do założenia firmy (...), na którą potem zostało wyłudzone dofinansowanie z PFRON, namówił go P. S. (1), a nie S. M.. Osoby P. S. nie chciał wcześniej ujawnić, bo jego zdaniem został wykorzystany tak samo jak on. W tych zeznaniach świadek J. K. (1) opisał okoliczności w jakich poznał P. S., okoliczności w jakich S. miał mu zaproponować pomoc w założeniu firmy i uzyskaniu dotacji na firmę, że dotacje te miał załatwiać niejaki S., który był nad S., a nie S. osobiście, w których opisał okoliczności związane z założeniem firmy, kont w banku, a następnie związane z wypłaceniem pieniędzy z konta firmowego i przekazywaniem ich S.. Zeznania świadka w tej części zbieżne są z zeznaniami złożonymi przed Sądem w tej sprawie. Ponieważ jednak P. S. zaprzeczył, aby informował J. K., aby współdziałał z jakimś S., relacja świadka w tym zakresie nie mogła się ostać, tym bardziej, że była w tym zakresie chwiejna i niepewna. Wskazać należy, iż w odczytanych na rozprawie zeznaniach świadek przyznał, iż nikogo w firmie (...) nie zatrudnił. Świadek utrzymywał także, że dopiero od kontrolerów z PFRON dowiedział się, że brał udział w oszustwie. Twierdził także, że za udział w tym przestępstwie nic nie dostał, a miał za to otrzymać 40.000 zł (k. 581). W tym zakresie już wcześniej przy omawianiu wyjaśnień P. S. Sąd zaznaczył,

że daje wiare twierdzeniom S. o wysokości korzyści z popełnienia przestępstwa, jaką uzyskał J. K. (1), odmawiając tym samym wiary odpowiednim zeznaniom świadka J. K.. Na pytanie Prokuratora świadek poza tym zeznał, że nigdy nie widział tego S., a ponieważ słyszał w rozmowach prowadzonych przez telefon przez S. nazwisko M., to skojarzył, że tak nazywa się ten S., o którym według świadka mówił mu S.. Z zeznań świadka wynika także, że S. miał mu powiedzieć, że takie samo dofinansowanie, jak na firmę (...), załatwia jeszcze komuś innemu. Stwierdził także, że nie wyklucza, iż S. wymyślił sobie tego (...), aby go wykorzystać. J. K. (1) nie znał ani M., ani L. P. (1) k. 582. Świadek J. K. (1) na rozprawie, po odczytaniu mu kolejnych protokołów jego przesłuchania (k. 665-668, 786-790, 791-794) podtrzymał je za wyjątkiem tego, że mówiąc o M. chodziło o S., którego wtedy nie chciał ujawniać (k. 1158). W świetle powyższego Sąd poczytał zeznania złożone na rozprawie przez J. K. w pozostałym zakresie za w pełni wiarygodne, tym bardziej, iż w/w jako osoba prawomocnie już skazana za wyłudzenie dofinansowania z PFRON, pod szyldem firmy (...), nie miał żadnego interesu w świadomym podawaniu nieprawdy lub zatajaniu prawdy. Sąd nie dał natomiast wiary jego twierdzeniom, że nie dostał żadnych pieniędzy z tytułu udziału w tej przestępczej działalności, choć umawiał się z S. na 5000 zł od każdego przelewu z PFRON, gdyż w tym zakresie sprzeczne są one z wyjaśnieniami P. S., a który natomiast konsekwentnie utrzymywał, że K. otrzymał po 5000 zł z każdego przelewu z PFRON. Świadek P. K. (1) utrzymywał także, iż początkowo nie miał świadomości, że firma, którą założył na siebie, będzie zajmować się pozyskiwaniem dofinansowania z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, i dopiero z czasem powziął taką wiedzę. W ocenie Sądu pierwotnie świadek faktycznie mógł nie wiedzieć, iż celem założonej przez niego firmy będzie wyłudzenie środków z PFRON, jednakże zauważyć należy, iż co najmniej od chwili złożenia przez niego wniosku w (...) Oddziale PFRON o wygenerowanie numeru dla firmy (...)- koniecznego dla rejestracji firmy w systemie SODiR i pozyskania dofinansowania z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych - świadek musiał mieć świadomość faktycznego stanu rzeczy. Zresztą na okoliczność tę wskazywały także wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1).

Istotnym dowodem dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, jak również weryfikacji wyjaśnień oskarżonych, był **świadek S. H. (1)**, który na rozprawie głównej w dniu 14.08.2013r. zeznał w szczególności, iż poznał P. S. na gruncie towarzyskim. Około 2011 r. tenże zaproponował mu założenie firmy w zamian za co miał otrzymać pieniądze. Ponieważ był w trudnej sytuacji materialnej, przystał na tę propozycję. Po zarejestrowaniu firmy (...) i założeniu rachunku bankowego, w czym pomagał mu S., wszystkie papiery dotyczące firmy i konta, w tym dwie karty bankomatowe do konta osobistego i firmowego, przekazał P. S., który przekazać miał te dokumenty osobie, która miała świadkowi wypłacać wynagrodzenie. S. powiedział mu, iż na razie trzeba poczekać aż firma zacznie działać. W czasie tego czekania doszedł do wniosku, że jest to jakiś przekręt i zażądał od P. S. zwrotu dokumentacji firmowej, bowiem postanowił się z tego interesu wycofać. Było to po kilku tygodniach od założenia firmy (...). P. S. nie zwrócił mu tych dokumentów, stwierdził, iż są u kogoś innego, gdzie zostały wysłane i nie może ich odzyskać. Nie wiedział nawet, jak zeznał, czym firma miała się zajmować i nie uzyskał z tego tytułu żadnych pieniędzy. W ogóle nie było mowy o jakimkolwiek dofinansowaniu. Za samo prowadzenie firmy miał otrzymywać po 5.000 zł. W interesie tym miał partycypować jeszcze ktoś inny, ale kto, tego mu P. S. nie powiedział. Świadek zeznał, że dopiero po publikacjach prasowych dowiedział się do czego miała służyć jego firma. S. nigdy nie mówił mu, że jego firma ma otrzymywać dofinansowanie z PFRON tytułem fikcyjnego zatrudniania osób niepełnosprawnych. Świadek na rozprawie przyznał, że nie zna pozostałych oskarżonych. Od prokuratora otrzymał dwie karty bankomatowe do konta jego i jego firmy. Świadek podtrzymał także w całości zeznania z postępowania przygotowawczego odczytane mu w trybie art. 391 § 1 k.p.k. (k. 583-586 i 1159-1160). Zeznał wówczas, że kiedy P. S. (1) zaproponował mu ten interes związany z założeniem firmy, za co miał świadek otrzymywać 5000 zł miesięcznie, powiedział świadkowi, iż jest osoba, która nie może prowadzić firmy na siebie, bo „na głowie ma komornika” k. 584. Świadek zeznał także, że kiedy wycofał się z tego interesu i zażądał od S. zwrotu wszystkich dokumentów, natychmiast zamknął rachunki bankowe i wyrejestrował działalność gospodarczą. Nie uzyskał żadnej korzyści z tytułu tej działalności. Żałował, że dał się namówić S. na założenie firmy, jednak jak też stwierdził „cieszę się, że wcześniej przyszedł mi rozum do głowy” k. 585.

Zeznania świadka zasługiwały na przymiot wiarygodności w całej rozciągłości albowiem były stanowcze i logicznie zbieżne z odnośną częścią wyjaśnień P. S. (1), nadto korelowały z treścią zeznań złożonych na tożsame okoliczności w toku śledztwa i nie budziły uzasadnionych wątpliwości z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Zważyć należy, iż także P. S. w swoich wyjaśnieniach nie wskazywał, aby S. H. (1) miał wiedzę w jakim celu założył

na siebie firmę, co potwierdza prawdziwość zeznań świadka, a poza tym wyniki śledztwa VI Ds. 53/11, w którym m.in. umorzono postępowanie o ewentualne pomocnictwo S. H. (1) w usiłowaniu popełnieniu przestępstwa na szkodę PFRON, także dowodzą, że S. H. (1) nie miał wiedzy i świadomości do czego ma służyć firma, którą założył na prośbę P. S.. Dowodzi tego także zachowanie S. H., wyżej opisane, kiedy to wycofał się z całego procederu, bo przemyślał sprawę i zaczął podejrzewać, że ktoś chce wykorzystać jego firmę w nielegalnym procederze. .

**Świadek M. S. (5)** – to pracownik ZUS w P., zatrudniona w Wydziale Ubezpieczeń Społecznych i Składek. Zeznała ona na okoliczność zasad zgłaszania przez pracodawcę zatrudnionych osób do ubezpieczenia społecznego oraz odprowadzania z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

**Świadek A. B. (1)**- to pracownik Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zatrudniona w Oddziale (...)w P.na stanowisku starszego referenta ds. dofinansowań do wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników. Zeznała ona na okoliczność zasad ubiegania się przez pracodawców o dofinansowanie z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, rejestracji pracowników i pracodawców w Systemie Obsługi Dofinansowań i Refundacji ( SODiR), składania wniosków INF D-P oraz Wn - D oraz wypłaty dofinansowania.

**Zeznania M. S. i A. B.** zostały przez Sąd poczytane za wiarygodne w całej rozciągłości, aczkolwiek ich waga dla sprawy była niewielka, jako, że zeznania w/w miały charakter czysto teoretyczny i opierały się na treści obowiązujących przepisów.

**Świadek K. P.**- jako zastępca Dyrektora Wydziału Dofinansowań PFRON w Warszawie potwierdził w szczególności, iż pracodawca firma (...)złożył wniosek rejestracyjny i jednocześnie wniosek o dofinansowanie do zatrudnienia 17 pracowników w dniu 21 czerwca 2011 roku, był to wniosek o dofinansowanie za maj 2011 roku. Firma ubiegała się według świadka o dofinansowanie w kwocie 26.376,40 zł, kolejny wniosek został złożony w dniu 21 lipca 2011 roku za miesiąc czerwiec 2011 roku, także dotyczył 17 pracowników na kwotę 26.376,40 zł. Świadek zeznał, że wnioski za maj i czerwiec 2011 roku zostały złożone w formie papierowej, natomiast wniosek za sierpień 2011 roku został złożony w formie elektronicznej w dniu 19 września 2011 roku i dotyczył także 17 pracowników na kwotę 27.011,06 zł. Z zeznań świadka wynika, że dofinansowanie do zatrudnienia osób niepełnosprawnych dla firmy (...)nie zostało nigdy wypłacone, gdyż podmiot mimo kilkukrotnego wezwania do dokonania korekty nie uzupełnił braków, dlatego wstrzymano wypłatę. Na potwierdzenie swoich zeznań świadek złożył wówczas do akt dokumenty dotyczące firmy (...)k. 471-474. Świadek podtrzymał te zeznania, odczytane w trybie art. 391 § 1 k.p.k. na rozprawie głównej (k. 1316) i dodał, że w ramach swoich obowiązków służbowych zajmuje się kontrolą podmiotów, które ubiegają się o dofinansowanie wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników oraz weryfikacją składanych przez te podmioty informacji do PFRON. Ta weryfikacja ma służyć potwierdzeniu, czy podmiot ubiegający się o dofinansowanie wykazuje prawdziwe i rzetelne dane tj. imiona, nazwiska, numery PESEL zatrudnianych pracowników, oraz rzeczywiście zgłasza do ubezpieczeń społecznych i opłaca składki za wykazywanych pracowników. Świadek na rozprawie stwierdził, że kojarzy firmy PW (...), R.J. K. (1)z negatywnej weryfikacji wskazanych danych. Zeznał także , że kojarzy nazwiska oskarżonych w tej sprawie, P. K. (1), S. H. (1), L. T. (2)jako związanych z firmami, które wykazywały nazwiska tych samych niepełnosprawnych pracowników, na których firmy ubiegały się o dofinansowanie do wynagrodzenia z PFRON. Świadek w swoich zeznaniach opisał w jaki sposób kontroluje się zarówno poprawność wniosków składanych o dofinansowanie do PFRON, jak również przedmiot kontroli podmiotów uzyskujących takie dofinansowanie i jak weryfikuje się dane dotyczące wykazywanych we wnioskach jako zatrudnione osoby niepełnosprawne. Świadek zeznał także, iż w trakcie działań kontrolnych okazało się, że dokumentacja wszystkich podmiotów PW Razem, PW Wektor, dokumentacja firm prowadzących działalność gospodarczą na nazwiska M. Z., L. T. (2), N.i jeszcze jedna firma, znajduje się w posiadaniu L. T. (2), która z kolei twierdziła, iż dostała tą dokumentację od P., miała też zgodę na wykorzystanie posiadanej dokumentacji do prowadzenia własnej działalności gospodarczej.. Z zeznań świadka wynika także, że odnośnie firmy (...)były działania kontrolne na miejscu siedzibie firmy, które wykazały nieprawidłowości, a w przypadku firmy (...)działania weryfikacyjne podjęte przez PFRON po złożeniu wniosku o rejestrację i dofinansowanie wykazały, że osoby wskazane we wniosku migrują z wcześniejszych podmiotów i nie są wykazane w ZUS. Jak zeznał świadek jeżeli chodzi o firmę (...)to po tej wstępnej weryfikacji PFRON zgłosił sprawę organom ścigania i nie przyznano dofinansowania. Świadek zezna także, i w

trakcie działań kontrolnych przewijało się nazwisko P.jako odesłanie do osoby, która wcześniej prowadziła firmę i posiada informację, a także, iż działalnością kieruje w tej chwili pani D. P. (2)i że kolejne firmy to de facto słupy, a „działalnością gospodarczą” kieruje faktycznie pan P.(k. 1315). Świadek nie pamiętał, kto podpisał się na wniosku pierwszym papierowym o rejestrację i dofinansowanie firm (...), ale z reguły takie wnioski podpisuje właściciel (k. 1316). .

**Świadek P. S. (3)**– pracownik Wydziału Dofinansowań Rynku Pracy PFRON w Warszawie zeznał w szczególności, iż zajmuje się w ramach obowiązków służbowych monitorowaniem zobowiązań wobec PFRON. Uczestniczył także w kontroli podmiotu o nazwie (...)L. T. (2)w L.i w czasie czynności kontrolnych świadek ujawnił w pomieszczeniu firmy teczki osobowe pracowników, które - jak przekazała mu L. T. (2)– dostała od panów P., u k których była kadrową. Z zeznań świadka wynika poza tym, że jeden z byłych pracowników firmy (...)podczas kontroli w miejscu jego zamieszkania, powiedział, że umowę o pracę miał rzeczywiście podpisana z L. T. (2), ale wykonywał prace na myjni w P.u pani P.(k 1402- 1405).

Zeznania świadków K. P.i P. S. (3)nie budziły wątpliwości Sądu, były bowiem stanowcze i logicznie zgodne z resztą wiarygodnych dowodów, w tym z treścią dokumentacji zabezpieczonej od PFRON – zarówno w wersji papierowej (zwłaszcza dokumenty zgromadzone w aktach postępowania przygotowawczego), jak i elektronicznej, z zestawieniem transakcji przeprowadzonych na rachunkach bankowych, należących do J. K.oraz z zeznaniami tego ostatniego, jak i wyjaśnieniami P. S.. Zeznania świadków zbieżne są także z dokumentacją dotyczącą kontroli przeprowadzanych przez PFRON, w tym w (...)J. K. (1), a przekazaną przez PFRON w Warszawie do niniejszego postępowania na etapie sadowym (załącznik nr 1 do akt głównych i pismo k. 1417-1418)..

Przesłuchana jako **świadek L. T. (2)**zeznała natomiast, że od 19 grudnia 2011 roku prowadzi własną działalność polegającą na świadczeniu usług sprzątających, zatrudnia osoby niepełnosprawne i otrzymuje dofinansowanie z PFRON do wynagrodzenia pracowników. Wcześniej była kadrową w biurze w L.w firmach PW (...)i firmie (...), bo biura tych firm mieściły się w L.pod jednym adresem. Pracownicy tych firm według świadka byli przejmowani, tj. przechodzili z jednej firmy do następnej, zmieniała się nazwa firmy i właściciel, najpierw był M. P. (1)– firma (...), później P. S. (1)– firma (...)i na końcu N.. Nie potrafiła jednak świadek wyjaśnić, dlaczego tak się działo, że następowała zmiana właściciela i nazwy firm przejmujących tych samych pracowników. Zeznała, że osoby które były pracownikami w firmach (...), to były osoby ze stopniem niepełnosprawności, które ona obecnie zatrudnia i na które otrzymuje dofinansowanie. Świadek przyznała, że zna L. P. (1), bo przyjeżdżał z synem do firmy (...)i później do firmy (...). Firma (...)należała według świadka do P. S., ale M. P. (1)był jego pracownikiem, zabierał dokumenty, przywoził z P.pieniądze na wypłatę wynagrodzeń. Świadek dodała, że zawsze razem z M. P. (1)przyjeżdżał L. P. (2)i z nim też rozmawiał na temat firm (...). Kiedy działała firma (...), to L. P. (2)tylko raz przyjechał do siedziby firmy. Świadek podniosła, iż to od M.i L. P. (1)dowiedzieli się pracownicy, że będzie zmiana pracodawcy z S.na N.. L. P. (2)według świadka nigdy nie był pracownikiem ani firmy (...), ani (...), czy firmy (...), a wnioskuje tak, bo jako kadrowa nie miał dokumentów kadrowych L. P.. Świadek nie potrafiła wyjaśnić dlaczego informacje o zmianie pracodawcy przekazywali P.mimo, że L. P. (2)nie był pracownikiem tych firm. Świadek zeznała także, że S.rzadko przyjeżdżał do siedziby swojej firmy, a czynił to wyłącznie na wezwanie PIP, która przeprowadzała kontrolę. Świadek stwierdziła, że nie potrafiła powiedzieć kto faktycznie zarządzał tymi firmami, ponieważ największy kontakt pracownicy mieli z P.i było tak w czasie funkcjonowania wszystkich kolejno po sobie następujących firm (...), Wektor i N.. Ponadto zeznał, że z P.rozmawiała na temat zleceń jakie wykonywały firmy, na temat wynagrodzeń, bo pieniądze zawsze przywozili P., nawet jak już nie istniała firma (...), tylko były następne firmy. Świadek poza tym sama kontaktowała się z P.w sprawie pieniędzy na wynagrodzenia dla pracowników firmy (...), a P.mówili, że nie ma pieniędzy na wynagrodzenia dla pracowników firmy (...), bo są trudności finansowe. Świadek jednocześnie nie potrafiła określić z którym z oskarżonych P.rozmawiała częściej jeżeli chodzi o te sprawy, bo to zależało od tego do kogo się dodzwoniła. Świadek zeznała także, że w myjni samochodowej prowadzonej w P.na os. (...)przez pana M. P. (1)cały czas pracowali pracownicy - najpierw firmy (...), a później (...)i te osoby zostały następnie zatrudnione przez N.. Firma (...)otrzymywała natomiast dofinansowania z PFRON dla pracowników wykonujących prace w myjni (...). Dokumenty pracowników kolejnych firm tj. Wektor, (...), N.znajdowały się w L.w tym samym biurze, dosłownie w tej

samej szafie i kolejne firmy miały biuro w tym samym miejscu, nic się nie zmieniało w tym względzie. W biurze na polecenie P.wystawiała także jako kadrowa dokumenty pracownikom w związku z przejściem do kolejnych firm. Jak przejęła pracowników firma (...), to sporządzała umowy o pracę w L.i zostały zabrane do P.przez P.i następnie zostały przywiezione też przez nich, już podpisane przez N.. Świadek podtrzymała w Sądzie zeznania złomne w sprawie VI Ds. 53/11 z 27 września 2012r, dodając na pytanie Prokuratora, że nic nie wie o jakichkolwiek nieporozumieniach na tle zawodowym pomiędzy M. P. (1), a P. S. (1). Dodała, że to P.powiedzieli, że nastąpi zmiana pracodawcy z firmy (...)na firmę (...), to P.kazali przygotować umowy zatrudnienia pracowników na nowego pracodawcę czyli S.. L. P. (2)powiedział świadkowi ponadto, że będzie dofinansowanie z PFRON na pracowników zatrudnionych w firmach (...)i należy składać wnioski o dofinansowanie. Zeznała także, że jako kadrowa dysponowała dokumentami o stopniu niepełnosprawności pracowników zatrudnianych w tych firmach, które to zaświadczenia okazali jej sami pracownicy zatrudnieni w L., a pracownicy zatrudnieni w myjni złożyli dokumenty w P.i przysłała je świadkowi R. S. (3)albo przywozili je P.. Świadek stwierdziła także, że kiedy P.kazał jej zrobić dokumentacje pracowników zatrudnianych w nowej firmę, to rozumiała to jako polecenie (k. 1405-1409).

Zeznania świadka L. T. (2) zasługiwały w całości na przymiot wiarygodności – logicznie bowiem korespondowały z wyjaśnieniami P. S., zeznaniami K. P. i P. S. (3). Zeznania świadka nie budziły wątpliwości co do ich prawdziwości i rzetelności, były bowiem także zgodne z treścią zabezpieczonej w sprawie dokumentacji nadesłanej przez PFRON, a poza tym prawdopodobne z punktu widzenia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Zeznania świadka logicznie wpisywały się w treść wyjaśnień oskarżonego P. S., który wprawdzie stwierdził, że nie zna świadka, jednak jej zeznania potwierdzają to, jak działały kolejne firmy, w szczególności PW (...) i pozwalają ustalić jaka była rzeczywista rola M. i L. P. (1) przy tworzeniu i funkcjonowaniu kolejnych firm korzystających z dofinansowania z PFRON na zatrudnianych pracowników, zwłaszcza zeznania świadka potwierdziły wyjaśnienia P. S., że L. P. był osobą bardzo zorientowaną w kwestiach związanych z uzyskiwaniem dofinansowania z PFRON na zatrudniane osoby niepełnosprawne, zeznania L. T. obrazują powiązania osobowe pomiędzy poszczególnymi firmami i dowodzą, że te firmy formalnie, na papierze miały właściciel kolejnych jak P. S., czy N., a w rzeczywistości zarządzane były przez P., którzy podejmowali wszystkie decyzje związane z funkcjonowaniem tych kolejnych firm. Zeznania świadka L. T. pośrednio potwierdzają zatem wyjaśnienia P. S., także co do najważniejszej kwestii, a więc udziału w całym procederze wyłudzenia środków z PFRON także L. P.. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż zdaniem Sądu P. S., zaprzeczając na rozprawie, by znał L. T., nie czynił tego chcąc świadomie wprowadzić Sąd w błąd, bo jeżeli jak zeznała L. T. S. był w L. zaledwie kilka razy, a zatem w ocenie Sądu nie jest wykluczone, że mógł nie pamiętać - wyjaśniając 7.11.2013r. - o kogo chodzi.

Na okoliczność zatrudnienia, w szczególności w firmach (...), czy (...) S. H. (2), przesłuchano w toku postępowania szereg świadków i tak:

**Świadek Z. C. (1)**– potwierdził, iż jest inwalidą II grupy z powodu schorzeń narządu ruchu i w przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...)z siedzibą w L.. Następnie pracował w firmie Handlowo – (...)z siedzibą w P., a później w firmie PW (...)w Z.. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek zatrudniony w firmie PW (...). K.z/s w P., czy też (...)M. P. (1), PW (...)D. S. (3)z/s w P., R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna oskarżonych (k. 235- 236 i 1309 – 1312). .

**Świadek E. R. (2)**– potwierdziła, iż jest matką osoby niepełnosprawnej P. R., a który jest inwalidą I grupy z powodu ogólnego stanu zdrowia. Zaprzeczyła, aby jej syn kiedykolwiek był zatrudniony w (...)P. K.z/s w P., (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna oskarżonych. Natomiast świadek potwierdziła, że jej syn był zatrudniony w firmie PW (...)z/s w P.od 01.01.2004r. do 30.04.2005r. (k.253-255, 860-861, protokół z dnia 18.12.2013r. - teczki II Ko 125/13 – odezwa SR w Myślenicach w zw. z k. 1488 i 1544).

**Świadek J. I.**– potwierdziła, iż ma stwierdzony stopień niepełnosprawności umiarkowany na trwale z powodu ogólnego stanu zdrowia (epilepsja) . Jest osoba czynną zawodowo – pracuje w zakładzie pracy chronionej. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w (...)P. K.z/s w P., PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna oskarżonych. Natomiast świadek potwierdziła w pierwszych zeznaniach, że była zatrudniona w firmie PW (...)z/s w P.od 01.02.2004r. do 30.06.2004r. (k. 260-261). Na rozprawie głównej podtrzymała odczytane jej zeznania, choć nie pamiętała już, aby pracowała w firmie (...) (k. 1153).

**Świadek J. M. (1)** – potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu stwardnienia rozsianego. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...), (...), R., czy (...)S. H. (1)i nie zna oskarżonych. Natomiast świadek potwierdził, że był zatrudniony w firmie PW (...)z/s w P.k.267-268 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.).

**Świadek E. W.** – potwierdziła, iż zarówno ona jest inwalidą I grupy z powodu wady wzroku, jak i jej syn S. W. (1)zamieszkały z nią jest inwalidą I grupy z powodu schorzeń narządu ruchu i schorzeń układu nerwowego i w przeszłości nigdy nie byli zatrudnieni w firmach PW (...), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna L. P. (1)k.272-273 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek T. F.** – potwierdziła, iż jest inwalidką I grupy z powodu schorzeń narządu wzroku i w przeszłości była zatrudniona w firmie PW (...)od lutego 2004 do lutego 2005r. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.276-278 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek D. H.** potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu wady narządu ruchu i w przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...)w P.w okresie od stycznia 2004r. do lutego 2005r. Zaprzeczył natomiast, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), czy firmie (...)i nie zna tych osób. Świadek potwierdził natomiast przesłuchiwany w ramach pomocy prawnej, że zna L. P. (1), który kilka razy przywoził mu wynagrodzenie do J., jak był pracownikiem PW (...), mimo, iż we wcześniejszych zeznaniach temu zaprzeczył. Świadek stwierdził, że zeznając przed Sądem przemyślał sobie to wszystko i kojarzy w/w osobę po charakterystycznym imieniu i pamięta, że to był starszy pan. Świadek zeznał, że nie zna pozostałych oskarżonych, nic mu nie mówią nazwiska J. K. (1)i S. H. (1)- k.283-284, k. 30 teczki II Ko 748/13 – odezwa SR w Jarocinie w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek D. S. (1)** – potwierdziła, iż jest inwalidą I grupy z powodu choroby genetycznej, na jaką cierpi i w przeszłości była zatrudniona w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.294-295, 856-857, k. 49-50 teczki III Ko 1692/13 – odezwa SR Białystok w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek M. J.** – potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu porażenia mózgowego i w przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.298-299, 866-867, k. 35-36 teczki II Ko 1518/13 – odezwa SR w Koninie w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek S. J.** – potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu schorzeń narządu ruchu po wypadku, jakiego doznał w dzieciństwie, a w przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.304-305, 864-865, k. 47-48 teczki II Ko 1767/13 – odezwa SR w Koninie w zw. z k. 1543.

**Świadek P. B.** potwierdziła, iż jest inwalidką I grupy z powodu wady wzroku. Była zatrudniona w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.316-317 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek M. S. (2)** – potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu choroby narządów ruchu. Był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób - k.319-321 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek J. K. (2)** – potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu choroby oczu. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H.

(1) i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- 327-328, 876-877 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek R. S. (2)** potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu schorzeń narządów ruchu. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1) i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.333-334 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek R. I.-** potwierdził, iż jest inwalidą II grupy z powodu ogólnego stanu zdrowia i stanu narządu ruchu. Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), (...)S. H. (1), czy w firmie PW (...)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)k.335. Natomiast przesłuchiwany w drodze pomocy prawnej zeznał przed Sądem, że był zatrudniony w PW (...)D. S. (4), a w odczytanych mu zeznaniach ze śledztwa źle zaprotokołowano jego zeznania, kiedy temu zaprzeczył - k. 41-43 teczki V Ko 2050/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek B. J. (1)-** potwierdziła, iż jest inwalidką I grupy z powodu przebytej choroby polio. W przeszłości była zatrudniona w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), PW K.P. K. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1) i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)k.336, k. 37-38 teczki III Ko 1001/13 – odezwa SR dla Łodzi – Widzewa w zw. z k. 1488 i 1544. Świadek przesłuchiwana w drodze pomocy prawnej przesażdem sprostowała swoje drugie zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, stwierdzając, że musiała zaistnieć pomyłka w ich zaprotokołowaniu, skoro wynika z nich, że miała pracować w firmie (...)w P.- 878-879 i k. 38 teczki III Ko 1001/13 – odezwa SR dla Łodzi – Widzewa w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek Julia R.** - potwierdziła, iż jej syn ma stwierdzony umiarkowany stopień niepełnosprawności – jest głuchoniemy, mieszka w P. i pracował wcześniej w różnych firmach na terenie P., w tym w firmie (...), także w automyjni - k.338-339 w zw. z k. 1317 (odczytano protokół w trybie art. 392 § 1 k.p.k.).

**Świadek R. S. (1)-** potwierdziła, iż jest inwalidą I grupy z powodu wady wzroku. W przeszłości była zatrudniona w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1) i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.340 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.).

**Świadek J. R. (1)-** potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu utraty wzroku. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1) i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.341-342, 72-74 teczki VI Ko 2717/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1543.

**Świadek M. S. (4)-** potwierdziła, iż jest osobą niepełnosprawną z powodu stwardnienia rozsianego. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w P., w szczególności w firmach PW (...), (...), R., czy (...)i nie zna L. P. (1)- k.345-346 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek Z. W. (2)-** potwierdziła, iż jest inwalidką I grupy z powodu wady wzroku. W przeszłości była zatrudniona w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1) i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.438, 868-869 w zw. z k. 1531 (ujawniono bez odczytywania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.)

**Świadek Z. K.** - potwierdził, iż jest inwalidą I grupy z powodu ogólnego stanu zdrowia po przeżytym wypadku w pracy. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w innych firmach z aktu oskarżenia i nie zna oskarżonych -k.441-442, k. 100-102 teczki Ko 54/14 – odezwa SR dla Wrocław - Krzyków w zw. z k. 1543.

**Świadek P. W.**- potwierdził, iż posiada znaczny stopień niepełnosprawności z powodu stanu narządu ruchu. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.444-445, 854-855, k. 37-40 teczki IX Ko 111/13 – odezwa SR dla Krakowa Krowodrzy w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek T. M.**– potwierdziła, iż jest inwalidką I grupy z powodu wady wzroku. W przeszłości była zatrudniona jedynie w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)( k.448-449 w zw. z k. 1410 - ujawniono w trybie art. 392 § 1 k.p.k.).

**Świadek W. Z.**– potwierdził, iż jest inwalidą II grupy. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.450-452, 873-875 k. 37-40 teczki IX Ko 111/13 – odezwa SR dla Krakowa Krowodrzy w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek A. G. (1)**- potwierdziła, iż jest inwalidką I grupy z powodu wady wzroku. W przeszłości była zatrudniona jedynie w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.541-542, k. 41-43 teczki V Ko 2050/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek L. Ł.**– potwierdziła, że jej córka A. Ł.jest inwalidką I grupy z powodu wady (...). W przeszłości córka była zatrudniona jedynie w firmie PW (...). Zaprzeczyła, aby A. Ł.kiedykolwiek była zatrudniona w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i zarówno ona jak i jej córka nie zna tych osób, jak również L. P. (1)– k. 756, 872, k. 43 teczki II Ko 1175/13 – odezwa wykonana przez SR Zambrów w zw. z k. 1488 i 1544.

**Świadek A. M. (4)**- potwierdził, iż jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. W przeszłości był zatrudniony w firmie PW (...). Zaprzeczył, aby kiedykolwiek był zatrudniony w PW (...)P. S. (1), (...) M. P. (1), R.J. K. (1), czy (...)S. H. (1)i nie zna tych osób, jak również L. P. (1)- k.862-863, k. 41-43 teczki V Ko 2050/13 – odezwa SR dla Łodzi - Śródmieścia w zw. z k. 1488 i 1544.

Zeznaniom w/w świadków - Z. W. (2), Z. K., T. M., Z. C. (1), W. Z., B. J. (1), A. G. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (4), J. K. (2), D. S. (1), J. M. (1), E. W., R. S. (1), T. F., M. J., P. B., D. H., S. J., L. Ł., R. S. (2), P. W., E. R. (2), J. I., M. S. (2), D. H., J. R. (2), A. M. (4) - Sąd dał wiarę zasadniczo w całości (poza wskazywanymi przy okazji omawiania konkretnych zeznań sprzecznościami wynikającymi jednak nie ze złej woli świadków, ale albo z niepamięci, albo z błędnego zaprotokołowania, jak to wskazywali niektórzy świadkowie) jako stanowczym i logicznie zbieżnym ze sobą oraz z resztą wiarygodnego materiału dowodowego, a zwłaszcza z odnośną częścią wyjaśnień P. S. (1), częściowo zeznań J. K. (1), S. H. (1), czy też P. K. (1). Godnym podkreślenia jest fakt, że w/w osoby w zasadzie nie znały oskarżonych i nie miały żadnego interesu w świadomym podawaniu nieprawdy lub zatajaniu prawdy, a co za tym idzie, ich relacje nie budziły uzasadnionych wątpliwości - także z punktu widzenia zasad wiedzy oraz prawdopodobieństwa życiowego. Zaznaczyć należy, iż większość tych świadków wskazywała na zatrudnienie w firmie PW (...), co jest istotne o tyle, że podczas przeszukania mieszkania L. P. (1) zabezpieczono m.in. dokumentację dotyczącą prowadzenia właśnie firmy (...) k. 144-189. Zdaniem Sądu dowodzi to tego, iż w działalności przestępczej oskarżeni L. P. (2) i M. P. (1) wykorzystali – wspólnie i w porozumieniu z P. S. – dane osobowe byłych niepełnosprawnych pracowników zatrudnionych w PW (...), aby na te osoby wyłudzić dofinansowanie z PERON. Jeden z w/w świadków wskazał także, że pieniądze z tytułu zatrudnienia w firmie PW (...) przywoził mu do domu L. P. (2). Powyższe tylko potwierdza prawdziwość wyjaśnień zarówno P. S., jak i zeznań P. K. w tym zakresie.

Przy czynieniu ustaleń w sprawie w niewielkim zakresie pomocna okazała się **opinia z zakresu informatyki, sprzętu i oprogramowania**, sporządzona przez biegłego R. J. (3) ( k. 347-437 ). Opinia ta była pełna, jasna i kompletna oraz rzetelnie i fachowo opracowana, w związku z czym brak było podstaw do kwestionowania jej



wiarygodności i miarodajności w procesie, niezależnie od tego, że nie wniosła nic istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. .

Przy rekonstrukcji stanu faktycznego Sąd oparł się także na pozostałych wyżej wymienionych **dokumentach**. Ich pochodzenie oraz treść, oczywiście poza nierzetelnymi wnioskami składanymi do PFRON w Warszawie w imieniu firmy PW- (...), R.J. K. (1) i (...)S. H. (1), nie budziły uzasadnionych zastrzeżeń z uwagi na ich oficjalne pochodzenie - zostały wszak sporządzone przez uprawnione podmioty i w przewidzianej przepisami formie, i nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron procesowych, a i Sąd nie znalazł podstaw do tego, by czynić to z urzędu. Wśród tych dokumentów istotna okazała się opinia biegłej K. M. sporządzona do sprawy 1 Ds. 1943/11, a z której wynika, że zapisy słowno – cyfrowe na dokumentacji firmy (...)znajdujące się na drukach PFRON nie zostały nakreślone przez J. K. (1). Sąd podzielił także jako wiarygodne dokumenty przedłożone przez niepełnosprawne osoby – świadków a dotyczące ich inwalidztwa i stanu zdrowia. Żadna ze stron tych dokumentów nie kwestionowała, z Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu.

Strony nie składały natomiast innych wniosków dowodowych, a Sąd działając z urzędu w myśl zasad wyrażonych w art. 4 i 9 k.p.k. nie widział także konieczności przeprowadzania jakichkolwiek innych, nowych dowodów, a także przesłuchiwania na rozprawie pozostałych biegłych wydających opinie w sprawie

**W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności zaistniałych czynów, których dotyczyły zarzuty aktu oskarżenia, a także wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, doprowadziły do wniosku, że **wina oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i polega na tym, że:**

6. w okresie od lipca 2010r. do stycznia 2011r., w P., działając wspólnie i w porozumieniu także z J. K. (1) i inną ustaloną osobą, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...)J. K. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)J. K. (1) osób niepełnosprawnych i doprowadzili w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie łącznej 241.220,55 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres od lipca do grudnia 2010 roku do 34 niepełnosprawnych pracowników: S. K. (1), Z. W. (1), E. W., Z. W. (2), Z. K., W. P., T. M., Z. C. (1), W. Z., E. K., B. J. (1), A. G. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), D. S. (1), J. M. (1), W. D., S. W. (1), R. S. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., D. H., S. J., S. D., A. Ł., L. T. (1), R. S. (2), P. W., P. R., J. I., czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie i tak wyłudzili:

- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. K. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. W. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem E. W. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. W. (2) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. K. kwotę 1470,56 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. P. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. M. kwotę 12.825,00 zł

- w związku z rzekomym zatrudnieniem Z. C. (1) kwotę 4275,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. Z. kwotę 7474,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem E. K. kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem B. J. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. G. (1) kwotę 4275,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. I. kwotę 7474,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. R. (1) kwotę 10687,50 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (1) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. K. (2) kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. S. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. M. (1) kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem W. D. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. W. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. M. (2) kwotę 8550,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. N. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. J. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. B. kwotę 12.825,00 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. H. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. J. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. D. kwotę 1429,12 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. Ł. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem L. T. (1) kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (2) kwotę 714,56 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. W. kwotę 5716,48 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. R. kwotę 8574,72 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. I. kwotę 4982,25 zł;

które to zachowanie oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) Sąd zakwalifikował jako przestępstwo z **art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

7. w okresie od czerwca 2011r. do września 2011r., w P., działając wspólnie i w porozumieniu także z inną ustaloną osobą, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą pod nazwą (...)S. H. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci świadczenia pieniężnego stanowiącego dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, wprowadzili w błąd poprzez przedłożenie mających istotne znaczenie dla wypłaty dofinansowania nierzetelnych pisemnych oświadczeń w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie, dysponującym środkami publicznymi, o zatrudnieniu w firmie (...)S. H. (1)osób niepełnosprawnych i usiłowali doprowadzić w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 79.803,86 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres maj, czerwiec i sierpień 2011 roku do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. Ł., L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli i nie wypłacono im dofinansowania albowiem wnioski zawierały braki formalne, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie i tak usiłowali wyłudzić:

- w związku z rzekomym zatrudnieniem B. J. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. I. kwotę 3751,44 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. R. (1) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (1) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. K. (2) kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem J. M. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. M. (1) kwotę 3751,44 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem T. N. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. J. kwotę 4902,02 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem P. B. kwotę 6131,34 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. J. kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem S. S. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem A. Ł. kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem L. T. (1) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem M. S. (2) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem R. S. (2) kwotę 4287,36 zł
- w związku z rzekomym zatrudnieniem D. R. kwotę 4287,36 zł;

które to zachowanie oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) Sąd zakwalifikował jako przestępstwo z **art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

Tak więc z przytoczonego opisu czynów przypisanych oskarżonym w wyroku wynika, że przeprowadzona w powyższy sposób analiza zgromadzonych w toku postępowania dowodów co do zasady potwierdziła słuszność postawionych oskarżonym zarzutów przez oskarżyciela publicznego. .

W związku z przyjętą kwalifikacją przypisanym oskarżonym M. P. (1) i P. S. (1) czynów, zważyć należy, iż zachowanie się sprawcy przestępstwa przewidzianego w **art. 297 § 1 k.k.** może przybierać różne formy, wyliczone w tym przepisie i polegać na: przedkładaniu podrobionych dokumentów, przedkładaniu dokumentów przerobionych, przedkładaniu dokumentów poświadczających nieprawdę, przedkładaniu dokumentów nierzetelnych, przedkładaniu nierzetelnych pisemnych oświadczeń - dotyczących okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionych w art. 297 k.k. form wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego. Wyliczenie form zachowania się sprawcy ma charakter taksatywny. Przez "przedkładanie" rozumieć należy wszelkie działania polegające na składaniu dokumentów lub oświadczeń, oddawaniu ich do przejrzenia lub oceny, a także na występowaniu z dokumentami lub oświadczeniami w stosunku do organu lub osoby. Podstawą odpowiedzialności jest przedłożenie podrobionego, przerobionego, poświadczającego nieprawdę dokumentu lub nierzetelnego dokumentu / pisemnego oświadczenia, mającego istotne znaczenie do uzyskania wymienionych w art. 297 § 1 k.k. form wsparcia finansowego. Znamień "istotne znaczenie" interpretować należy z uwzględnieniem okoliczności mających prawne lub ekonomiczne znaczenie dla uzyskania jednej z wymienionych w art. 297 § 1 form wsparcia finansowego. Warunek istotności spełniać będzie zachowanie polegające na przedkładaniu podrobionych, przerobionych lub poświadczających nieprawdę dokumentów albo nierzetelnych dokumentów / pisemnych oświadczeń, po to, aby uzyskać jedną z form wsparcia finansowego, instrument płatniczy lub zamówienie publiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2004 r., III K 81/04, poz. 2127, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych, rocznik 2004, s. 1005).

Pojęcie dokumentu, w rozumieniu komentowanego przepisu, interpretować należy zgodnie z definicją zawartą w art. 115 § 14 k.k., wedle której "dokumentem jest każdy przedmiot lub zapis na komputerowym nośniku informacji, z którym związane jest określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne". Dokument poświadczający nieprawdę to dokument autentyczny, tj. wydany przez osobę uprawnioną do jego wystawienia, w przewidzianym przez prawo trybie oraz formie, lecz zawierający informacje nieprawdziwe. Oświadczenia (dokumenty) nierzetelne, to zarówno takie oświadczenia, które zawierają informacje nieprawdziwe lub niepełne, jak i takie, które ze względu na sposób wypowiedzi mogą sugerować adresatowi istnienie stanu rzeczy niezgodnego z prawdą. Przez dotacje należy rozumieć szczególne postaci bezzwrotnych świadczeń finansowych, pochodzących ze środków publicznych, o charakterze celowym, na rzecz podmiotów wykonujących zadania publiczne lub inne zadania istotne dla gospodarki w rozumieniu art. 126, art. 127 i art. 130 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych ( Dz.U.2013.885 j.t.).

Jak wynika z ustawowego opisu znamion przedmiotowych tego typu czynu zabronionego, podmiotem czynności wykonawczych jest bank lub jednostka organizacyjna prowadząca podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo organ lub instytucja dysponująca środkami publicznymi. Pojęcie środków publicznych należy rozumieć tak samo, jak na gruncie art. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Są nimi w szczególności dochody publiczne (w tym daniny publiczne), środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej, środki pochodzące ze źródeł zagranicznych, niepodlegające zwrotowi, przychody budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego oraz innych jednostek sektora finansów publicznych. Przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. należy do grupy przestępstw abstrakcyjnego zagrożenia. Ma zatem formalny charakter. Dla bytu tego przestępstwa nie jest konieczne wywołanie skutku w postaci uzyskania kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego. Czyn zabroniony przewidziany w art. 297 § 1 ma charakter umyślny, przy czym przepis wymaga, aby sprawca działał w celu uzyskania kredytu, pożyczki pieniężnej, gwarancji, dotacji, subwencji, akredytywy, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji, lub z innego podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego. Wyklucza to możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem wynikowym (por. Komentarz do art. 297 kodeksu karnego w: A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż przedkładanie przez oskarżonych - pierwszy raz w formie papierowej, a następnie w drodze elektronicznej - co miesiąc do PFRON w Warszawie wniosków na drukach INF- D-P w postaci informacji o wynagrodzeniach, zatrudnieniu i stopniach niepełnosprawności pracowników firmy (...) oraz wniosków na drukach Wn - D o wypłatę miesięcznego dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych (...) J. K. (1) i (...) S. H. (1), w celu uzyskania dla tych firm dotacji w postaci dofinansowania do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych pracowników niepełnosprawnych, zawierające nierzetelne i niezgodne z prawdą dane, dotyczące zatrudnienia wskazanych we wnioskach osób niepełnosprawnych i wysokości wypłaconego, względnie należnego im wynagrodzenia, już stanowiło o wyczerpaniu przez oskarżonych znamion ustawowych typu czynu zabronionego z art. 297 k.k. Oczywiście jest bowiem, że PFRON jest instytucją dysponującą środkami publicznymi, a dofinansowanie - o które oskarżeni zabiegali dla firm (...) - dotacją w rozumieniu ustawy o finansach publicznych. Wynika to z analizy przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U.2011.127.721 j.t.). Zgodnie z art. 45 cyt. ustawy Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie jest państwowym funduszem celowym, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, a jego przychodami są m.in. wpłaty pracodawców, dotacje z budżetu państwa oraz inne dotacje i subwencje. Fundusz otrzymuje dotacje celowe z budżetu państwa m.in. na zadania, o których mowa w art. 26 a ustawy (por. art. 46a w/w ustawy). Nie ulega także wątpliwości zdaniem Sądu, że dokumenty (pisemne oświadczenia) w postaci wniosków składanych - pierwszy w wersji papierowej, pozostałe w wersji elektronicznej - pochodziły od podmiotu formalnie uprawnionego do ich wystawienia (złożenia), tj. od firm (...), jako pracodawców oficjalnie zarejestrowanych w Systemie Obsługi Dofinansowania i Refundacji PFRON w Warszawie. Stwierdzały jednak okoliczności niezgodne z prawdą oraz nie były rzetelne. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, ponad wszelką wątpliwość wynikało bowiem, iż osoby, co do których oskarżeni występowali do PFRON z wnioskami o dofinansowanie ich wynagrodzeń, nie były nawet formalnie zatrudnione, a co za tym idzie, nie świadczyły pracy na rzecz firm (...) i nie pobierały z niej żadnego wynagrodzenia. Tymczasem, we wnioskach składanych do PFRON, oskarżeni wykazywali zatrudnienie poszczególnych osób niepełnosprawnych jako realne oraz podawali kwoty wynagrodzenia przez nich osiąganego i rzekomo należnego dofinansowania do wynagrodzenia danego zatrudnionego, a nadto kwotę wnioskowanego dofinansowania, za poszczególne okresy sprawozdawcze, z tytułu wszystkich zatrudnionych w danym okresie osób niepełnosprawnych. Dane zaś, dotyczące zatrudnienia na podstawie umów o pracę osób niepełnosprawnych, wskazanych przez oskarżonych we wnioskach złożonych do PFRON oraz podane w nich wielkości kwot osiąganego przez niepełnosprawnych wynagrodzenia i należnego na danego zatrudnionego dofinansowania, które składały się na łączną kwotę wnioskowanego przez nich dofinansowania, były istotne dla uzyskania tego rodzaju dotacji. Dotyczyły bowiem okoliczności leżących u podstaw przyznania dofinansowania z PFRON, a przecież zadaniem ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych jest właśnie rehabilitacja społeczna i zawodowa takich osób w celu uzyskania możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej, m.in. poprzez ułatwienie osobom niepełnosprawnym uzyskania i utrzymania odpowiedniego zatrudnienia oraz awansu zawodowego. Temu celowi, w założeniu ustawodawcy, mają służyć dotacje celowe w postaci dofinansowania wynagrodzeń zatrudnionych osób niepełnosprawnych. Ich wielkość jest zależna od wymiaru czasu zatrudnienia danego pracownika, stopnia jego niepełnosprawności, wielkości osiąganego (wypłaconego) wynagrodzenia. Szczegółowo zaś zasady dofinansowania wynagrodzeń niepełnosprawnych regulują art. 26a - 26c ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, które w brzmieniu obowiązującym w czasie inkryminowanego oskarżonym czynu stanowiły:

**Art. 26a.** 1. Pracodawcy przysługuje ze środków Funduszu miesięczne dofinansowanie do wynagrodzenia pracownika niepełnosprawnego, o ile pracownik ten został ujęty w ewidencji zatrudnionych osób niepełnosprawnych, o której mowa w art. 26b ust. 1, prowadzonej przez Fundusz. Miesięczne dofinansowanie do wynagrodzenia pracownika niepełnosprawnego, zwane dalej "miesięcznym dofinansowaniem", przysługuje w kwocie:

1) 160 % najniższego wynagrodzenia - w przypadku osób niepełnosprawnych zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności; ( a od 2011-01-01 - 180 % ) ;

2) 140 % najniższego wynagrodzenia - w przypadku osób niepełnosprawnych zaliczonych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności; ( a od 2011-01-01 - 100 % );

3) 60 % najniższego wynagrodzenia - w przypadku osób niepełnosprawnych zaliczonych do lekkiego stopnia niepełnosprawności; ( a od 2011-01-01 - 40 % );

1a. Miesięczne dofinansowanie nie przysługuje pracodawcy zatrudniającemu co najmniej 25 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy i nieosiągającemu wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wysokości co najmniej 6 %.

1b. Kwoty, o których mowa w ust. 1, zwiększa się o 40 % najniższego wynagrodzenia w przypadku osób niepełnosprawnych, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz niewidomych.

2 -3. (...). 4. Kwota miesięcznego dofinansowania nie może przekroczyć kwoty 90 % faktycznie poniesionych miesięcznych kosztów płacy, a w przypadku pracodawcy wykonującego działalność gospodarczą, w rozumieniu przepisów o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, zwanego dalej "pracodawcą wykonującym działalność gospodarczą", 75 % tych kosztów.

5. (...). 6. Miesięczne dofinansowanie wypłaca Fundusz w wysokości proporcjonalnej do wymiaru czasu pracy pracownika, na zasadach określonych w art. 26b i 26c.

7. (...). 8. Jeżeli pracodawca posiada zaległości w zobowiązaniach wobec Funduszu przekraczające ogółem kwotę 100 złotych, Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję o wstrzymaniu miesięcznego dofinansowania do czasu uregulowania zaległości przez pracodawcę. Decyzja podlega wykonaniu z dniem wydania.

9. W przypadku nieuregulowania przez pracodawcę zaległości wobec Funduszu do dnia 31 stycznia roku następującego po roku, za który pracodawcy przysługuje miesięczne dofinansowanie, Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję o odmowie wypłaty miesięcznego dofinansowania za okres wskazany w decyzji, o której mowa w ust. 8.

9a. (...). 10. Prezes Zarządu Funduszu może przeprowadzać kontrole pracodawcy w zakresie miesięcznego dofinansowania, w szczególności dotyczące ustalania wysokości miesięcznego dofinansowania i wypłaty wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych.

11. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w wyniku kontroli Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję nakazującą zwrot wypłaconego dofinansowania w zakresie stwierdzonych nieprawidłowości.

12. Od decyzji Prezesa Zarządu Funduszu, o których mowa w ust. 8-9a i 11, przysługuje odwołanie do ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

**Art. 26b.** 1. Miesięczne dofinansowanie przysługuje na osoby niepełnosprawne z tytułu zatrudnienia, ujęte w ewidencji zatrudnionych osób niepełnosprawnych, którą prowadzi Fundusz, wykorzystując numer PESEL i NIP oraz przekazywane drogą elektroniczną do Funduszu informacje, z zastrzeżeniem art. 26c ust. 1a.

2. W przypadku gdy osoba niepełnosprawna jest zatrudniona u więcej niż jednego pracodawcy w wymiarze czasu pracy nieprzekraczającym ogółem pełnego wymiaru czasu pracy, miesięczne dofinansowanie przyznaje się na tę osobę pracodawcom, u których jest ona zatrudniona, w wysokości proporcjonalnej do wymiaru czasu pracy tej osoby.

2a. (obowiązujący od dnia 1.01.2011r. ) W przypadku, gdy osoba, o której mowa w ust. 2, jest zatrudniona w wymiarze czasu pracy przekraczającym ogółem pełny wymiar czasu pracy, miesięczne dofinansowanie przyznaje się na tę osobę w wysokości nieprzekraczającej kwoty miesięcznego dofinansowania przyznawanego na osobę zatrudnioną w pełnym wymiarze czasu pracy. Miesięczne dofinansowanie w wysokości proporcjonalnej do wymiaru czasu pracy tej osoby w pierwszej kolejności przyznaje się pracodawcy, który wcześniej zatrudnił tę osobę.

3. Zatrudnienie i wskaźnik, o których mowa w art. 26a ust. 1, 1a i 1b, ustala się odpowiednio na zasadach określonych w art. 21 ust. 1 i 5 oraz art. 28 ust. 3.

4. Jeżeli zatrudnienie nowych pracowników niepełnosprawnych w danym miesiącu, u pracodawcy wykonującego działalność gospodarczą, nie powoduje u tego pracodawcy wzrostu netto zatrudnienia ogółem i wzrostu netto zatrudnienia pracowników niepełnosprawnych miesięczne dofinansowanie na nowo zatrudnionego pracownika niepełnosprawnego nie przysługuje, jeżeli jego zatrudnienie nastąpiło w wyniku rozwiązania umowy o pracę z innym pracownikiem, chyba że umowa o pracę uległa rozwiązaniu:

1)- 6 (...).

5. Jeżeli nie są spełnione warunki, o których mowa w ust. 4, miesięczne dofinansowanie na nowo zatrudnionego pracownika niepełnosprawnego przysługuje w przypadku gdy jego miejsce pracy powstało w wyniku:

1)-2(...).

6. Wzrost netto zatrudnienia ogółem oraz wzrost netto zatrudnienia pracowników niepełnosprawnych ustala się w stosunku do odpowiednio przeciętnego zatrudnienia ogółem i przeciętnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych w okresie poprzedzających 12 miesięcy.

7. Miesięczne dofinansowanie nie przysługuje do wynagrodzenia pracownika w części finansowanej ze środków publicznych.

**Art. 26c. 1.** Pracodawca, o którym mowa w art. 26a, składa Funduszowi:

1) miesięczne informacje o wynagrodzeniach, zatrudnieniu i stopniach niepełnosprawności pracowników niepełnosprawnych, z uwzględnieniem pracowników, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz pracowników niewidomych;

2) wniosek o wypłatę miesięcznego dofinansowania za dany miesiąc;

3)(uchylony).

1a. Informacje i wniosek, o których mowa w ust. 1, pracodawca przekazuje w formie dokumentu elektronicznego przez teletransmisję danych oraz pobiera drogą elektroniczną potwierdzenie wysłanej informacji lub wniosku. Pracodawca może przekazać informacje i wniosek również w formie dokumentu pisemnego.

1b. (uchylony).

2. (uchylony).

3. W terminie 14 dni od dnia otrzymania kompletnego i prawidłowo wypełnionego wniosku o wypłatę miesięcznego dofinansowania Fundusz przekazuje na rachunek bankowy pracodawcy miesięczne dofinansowanie w kwocie ustalonej na podstawie art. 26a i 26b oraz informuje pracodawcę o sposobie jej ustalenia, jeżeli kwota ta różni się od kwoty wskazanej we wniosku.

3a. W przypadku nieterminowego przekazania przez Fundusz kwoty miesięcznego dofinansowania od kwoty należnej nalicza się odsetki, w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych.

4. W przypadku gdy ustalona przez Fundusz kwota dofinansowania jest inna niż kwota dofinansowania wykazana we wniosku pracodawcy, Prezes Zarządu Funduszu wydaje decyzję o wysokości dofinansowania, na wniosek pracodawcy złożony w terminie 14 dni od dnia otrzymania informacji o ustaleniu wysokości przysługującego dofinansowania do wynagrodzenia.

4a. (uchylony).

4b. Od decyzji, o której mowa w ust. 4, przysługuje odwołanie do ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

5. (uchylony).

6. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia:

1) szczególne warunki udzielania oraz tryb przekazywania miesięcznego dofinansowania,

2) terminy składania, wzory informacji i wniosku, o których mowa w ust. 1, oraz wykaz dokumentów załączanych do wniosku,

3) wymogi, jakie muszą spełniać pracodawcy, przekazując dokumenty w formie elektronicznej przez teletransmisję danych (...).

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że gdyby przedstawiciele PFRON mieli świadomość, że firmy (...) nie zatrudniają osób niepełnosprawnych, a nawet więcej, że nie prowadzą żadnej działalności gospodarczej i istnieją wyłącznie „na papierze”, a co za tym idzie, że firmy te nie pełnią powinności rehabilitacyjnej w stosunku do osób niepełnosprawnych oraz że środki przekazywane firmie (...) jako pracodawcy wykorzystywane są (lub mają być wykorzystane, jak w przypadku firmy (...)) niezgodnie z ich przeznaczeniem, to niewątpliwie odmówiliby przyznania tego rodzaju dotacji celowej z PFRON (w przypadku firmy (...) odmowa przyznania dofinansowania była spowodowana brakami formalnymi wniosków o dofinansowanie, a nie ich zakwestionowaniem w wyniku chociażby czynności kontrolnych ze strony PFRON).

Wszyscy oskarżeni - P. S., M. P. oraz L. P. - jak wykazało to przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe - mieli zatem zdaniem Sądu pełną świadomość nierzetelności i niezgodności z prawdą dokumentów w postaci wniosków składanych do PFRON, co do zatrudnienia wskazanych w nich osób niepełnosprawnych, a tym samym co do tego, że wnioskowane co do firmy (...), jak i przyznawane z tego tytułu firmie (...) dofinansowanie, było w całości nienależne. Taka sama sytuacja miała miejsce jeżeli chodzi o wnioskowane kwoty dofinansowania dla firmy (...). Wprawdzie, jak wykazało postępowanie dowodowe, za kontakty z PFRON (rejestrację w systemie SOD i R. i składanie wniosków o dofinansowanie) odpowiedzialni byli bezpośrednio oskarżeni M. i L. P. (5), jednak zarówno P. S., jak i J. K., mieli świadomość tych okoliczności. P. S. (1), działając z inicjatywy M. P., sam bowiem zwerbował do tego celu J. K. (1), pomógł mu w założeniu firmy, rachunków bankowych, pośredniczył w kontaktach pomiędzy nim, a M. i L. P., zwłaszcza w przekazywaniu korespondencji i pieniędzy pochodzących z dofinansowania przyznanego przez PFRON, w dopełnieniu formalności związanych ze zgłoszeniem firmy jako pracodawcy, zamierzającego ubiegać się o dofinansowanie z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych do PFRON i wiedział, że firma (...) nie zatrudniała żadnej osoby, a istniała tylko „na papierze”. Również J. K. miał świadomość, że (...), której działalność firmował, nie zatrudniała żadnego pracownika i nie prowadziła w ogóle działalności gospodarczej. Wprawdzie nie zajmował się on kontaktami z PFRON, jednakże osobiście wraz z P. S. udał się do Oddziału (...) w P. w celu dopełnienia formalności koniecznych do rejestracji firmy w systemie SODiR i pozyskiwania dofinansowania z PFRON, z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Jak wykazało postępowanie dowodowe, w szczególności wyjaśnienia P. S., wiedział także o wpływie środków z tego tytułu na założony w tym celu rachunek bankowy i uczestniczył w wypłatach tych środków oraz partycypował obok P. S. oraz M. i L. P. w podziale kwot, wypłaconych przez PFRON tytułem dofinansowania do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych przez niego osób niepełnosprawnych. Omówione wyżej dowody wykazały także, że świadomość powyższego stanu rzeczy posiadali M. i L. P., jako pomysłodawcy i organizatorzy tego procederu, odpowiedzialni za kontakty z PFRON oraz składanie wniosków o dofinansowanie, a zarazem główni beneficjenci środków pozyskanych z PFRON na firmę (...). Tak samo należy zresztą ocenić zachowanie oskarżonych jeżeli chodzi o usiłowanie wyłudzenia dotacji z PFRON na firmę (...). W świetle powyższego uprawniony jest wniosek, iż podjęte przez oskarżonych działania, zgodnie z ustalonym i zaakceptowanym podziałem ról, polegające



na złożeniu nierzetelnych, bo stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń (wniosków), co do zatrudnienia wskazanych w nich osób niepełnosprawnych w firmie (...), miały na celu uzyskanie przez nich dofinansowania z PFRON w Warszawie.

W związku z przyjętą przez Sąd kwalifikacją przypisanych oskarżonym czynów zważyć należy, iż zgodnie z dyspozycją **art. 286 § 1 k.k.** zarzut popełnienia przestępstwa oszustwa można zasadnie postawić takiej osobie, która doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, przy czym działa ona w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Czynność sprawcza w przypadku przedmiotowego przestępstwa może przybrać jedną z trzech postaci: wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu, w którym tkwi jakaś osoba, czy też wreszcie wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. należy do przestępstw materialnych (skutkowych) - jego skutkiem jest bowiem niekorzystne rozporządzenie mieniem, które powoduje rezultat w postaci zmniejszenia stanu majątkowego podmiotu, w stosunku do którego nastąpiło rozporządzenie. Jest ono jednocześnie przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby działanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, a mianowicie na osiągnięcie korzyści majątkowej. Takie ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza więc możliwość popełnienia przestępstwa oszustwa z zamiarem ewentualnym [dolus eventualis]. Przestępstwo to może zostać popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim i to szczególnie zabarwionym [dolus directus coloratus], obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 1973 r., III KR 278/73, OSNPG 1974/7/81).

Przekładając powyższe rozważania uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że P. S., M. P., L. P., (także J. K. jeżeli chodzi o firmę (...)), przedkładając w PFRON nierzetelne i stwierdzające nieprawdę pisemne oświadczenia w postaci wniosków o dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych firm (...), w których zawarły niezgodne z prawdą dane dotyczące zatrudnienia wskazanych we wnioskach osób niepełnosprawnych w celu uzyskania dofinansowania z PFRON do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych w w/w firmie osób niepełnosprawnych, ponad wszelką wątpliwość wprowadzili w błąd przedstawicieli w/w Funduszu, co do rzetelności i prawdziwości złożonych oświadczeń, a tym samym co do faktu zatrudnienia wymienionych we wnioskach osób niepełnosprawnych oraz wysokości osiąganego przez nich wynagrodzenia, czyli jednocześnie co do należnego firmom (...) dofinansowania. Jak bowiem wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, osoby niepełnosprawne wskazane we wnioskach o dofinansowanie, nie zostały nawet formalnie zatrudnione w firmach (...) - nie świadczyły na jej rzecz pracy ani nie otrzymywały wynagrodzenia, a co za tym idzie - ich zatrudnienie miało w całości charakter fikcyjny. Tymczasem we wnioskach składanych do PFRON w imieniu firm (...) w celu uzyskania dofinansowania do wynagrodzeń wskazanych w nich osób niepełnosprawnych, wykazano ich zatrudnienie jako realne, co nie odpowiadało prawdzie. Zresztą firmy (...) nie prowadziły żadnej działalności gospodarczej i istniały wyłącznie „na papierze”. W tej sytuacji oczywistym jest, że firmy te nie pełniły powinności rehabilitacyjnej i nie były uprawnione do wnioskowania oraz otrzymania dofinansowania z PFRON, które w założeniu ustawodawcy, miało wspierać zatrudnienie osób niepełnosprawnych, a tym samym prowadzić do ich rehabilitacji społecznej i zawodowej. Niewątpliwie także ustalonym na wstępie zachowaniom oskarżonych towarzyszył bezpośredni, kierunkowy zamiar uzyskania dotacji z PFRON w postaci dofinansowania do wynagrodzeń fikcyjnie zatrudnionych w firmach (...) osób niepełnosprawnych, czyli osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu kodeksowym (art. 115 §4 k.k.), obejmujący opisany wyżej sposób działania, sprowadzający się do wprowadzenia w błąd przedstawicieli PFRON, co do zatrudnienia osób niepełnosprawnych w firmach (...) i wysokości osiąganego przez nich wynagrodzenia, a tym samym co do należnego firmom (...) z tego tytułu dofinansowania, poprzez przedłożenie nierzetelnych i stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń (wniosków) w imieniu firm (...), właśnie w celu uzyskania dofinansowania do wynagrodzeń wymienionych w nich pracowników niepełnosprawnych. Wniosek ten wynikał przede wszystkim z przyjętego już na wstępie przez oskarżonych P. S., M. P. i L. P. założenia, że firmy (...) nie będą prowadziły żadnej działalności gospodarczej i nie będą zatrudniały żadnego pracownika, a jedynym celem ich istnienia będzie pozyskiwanie dofinansowania z PFRON z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, co świadek J. K. ostatecznie musiał sobie uświadomić, udając się z P. S. do (...)

Oddziału (...) w celu dopełnienia formalności zgłoszeniowych. Zaznaczyć należy w tym miejscu, że Sąd w pełni zgadza się z oceną zeznań świadka S. H. (1), przedstawioną w uzasadnieniu postanowienia Prokuratora o umorzeniu śledztwa w sprawie udzielenia pomocy oskarżonym P. S., M. i L. P. w usiłowaniu wyłudzenia dofinansowania na rzekomo zatrudnionych niepełnosprawnych pracowników w formie (...) S. H. (1) (VI Ds. 53/11) tj. że brak jest dowodów podważających wersję świadka, iż zakładając firmę (...) oraz konta bankowe, a następnie przekazując dokumenty firmowe i bankowe P. S. nie miał on zamiaru dokonać wyłudzeń środków z PFRON.

W świetle powyższego uprawniona jest konstatacja, że wszyscy oskarżeni – P. S., M. P., a także L. P. i J. K., jak wyżej ustalono, mieli świadomość tego, że firmy (...), wnosząc o dofinansowanie z PFRON, nie zatrudniały żadnej osoby niepełnosprawnej, a nawet więcej - chcieli tego – z takim bowiem zamiarem przystąpili do realizacji przedsięwzięcia, związanego z pozyskiwaniem z PFRON, kolejno przez firmy (...) dofinansowania, z tytułu fikcyjnego zatrudnienia w nich osób niepełnosprawnych. Jak już o tym była mowa powyżej, osobami odpowiedzialnymi za składanie wniosków do PFRON, byli M. P. i L. P., jednakże świadomość nierzetelności i nieprawdziwości zawartych w nich danych co do zatrudnienia wskazanych w nich pracowników niepełnosprawnym firm (...), a tym samym należnego firmom dofinansowania, mieli także pozostali oskarżeni.

Jak wyżej wskazano, przestępstwo oszustwa należy go kategorii przestępstw materialnych, znamienych skutkiem w postaci doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, czyli do podjęcia niekorzystnej w skutkach decyzji finansowej. W okolicznościach niniejszej sprawy PFRON przyznał i wypłacił dofinansowanie firmie (...) do wynagrodzeń wskazanych we wnioskach osób niepełnosprawnych, za okres od lipca 2010r. do grudnia 2010r. i była to niewątpliwie niekorzystna do Funduszu decyzja majątkowa, doszło bowiem do nienależnej wypłaty środków pieniężnych z Funduszu. Nie budzi bowiem wątpliwości, że gdyby przedstawiciele PFRON w Warszawie wiedzieli, że dane zawarte we wnioskach są nierzetelne i niezgodne z prawdą, co do zatrudnienia wskazanych w nich osób niepełnosprawnych, to odmówiliby przyznania i wypłaty firmie (...) dofinansowania do wynagrodzeń formalnie zatrudnionych osób niepełnosprawnych. Przypomnieć bowiem należy, iż PFRON ma charakter celowy, a jego zadaniem jest rehabilitacja społeczna i zawodowa niepełnosprawnych. Temu też miały służyć środki wypłacone firmie (...) w okresie od lipca 2010 r. do stycznia 2011r. Z tego więc punktu widzenia uprawniony był wniosek, że PFRON został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 §1 k.k.

Z poczynionych na wstępie ustaleń faktycznych wynikało, iż oskarżeni złożyli nadto wnioski o uzyskanie dofinansowania w związku z rzekomym zatrudnieniem w firmie (...) S. H. (1) osób niepełnosprawnych i usiłowali doprowadzić w ten sposób Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 79.803,86 zł tytułem dofinansowania fikcyjnego zatrudnienia za okres maj, czerwiec i sierpień 2011 roku do 17 niepełnosprawnych pracowników: B. J. (1), R. I., J. R. (1), M. S. (1), J. K. (2), J. M. (1), A. M. (1), T. N. (1), M. J., P. B., S. J., S. S. (1), A. Ł., L. T. (1), M. S. (2), R. S. (2), D. R., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli i nie wypłacono im dofinansowania albowiem wnioski zawierały braki formalne, czym działali na szkodę Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie. W tym przypadku jednak PFRON odmówił firmie (...) wypłaty dofinansowania do zatrudnienia w/w osób, z uwagi na braki wniosków i ich nie skorygowanie. Nie oznacza to jednak, że zachowanie oskarżonych było prawnie irrelewantne. Usiłowanie, jako ogólna forma stadialna, odnosi się do wszystkich form sprawczych i obejmuje następujące znamiona: zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie będące bezpośrednim zmierzaniem ku dokonaniu czynu zabronionego, brak dokonania zamierzonego przez sprawcę czynu. Warunkiem ustalenia usiłowania popełnienia przestępstwa, jest stwierdzenie zamiaru popełnienia czynu zabronionego w rozumieniu art. 9 k.k., który rozróżnia tzw. zamiar bezpośredni oraz wynikowy. Możliwość usiłowania z zamiarem wynikowym odnosi się do tych typów czynów zabronionych, które mogą być dokonane także z zamiarem wynikowym. W tych przypadkach, w których ustawa wymaga specjalnego nastawienia sprawcy lub kierunku działania charakteryzującego się określonym celem (przestępstwa kierunkowe), wystąpienie takiego znamienia podmiotowego wymagane jest również do przyjęcia karalnego usiłowania. Tylko takie zachowanie może być uznane za usiłowanie, które już bezpośrednio zmierza do dokonania. Zachowanie bezpośrednio zmierza do dokonania, gdy zagrożenie dla dobra prawnego, będącego znamieniem czynu zabronionego objętego zamiarem sprawcy, przekształca się z zagrożenia

abstrakcyjnego w zagrożenie realne (por. wyrok SN z 9 września 1999 r., III KKN 704/98, Prok. i Pr. 2000, z. 2, poz. 2). Dokonanie czynu zabronionego następuje z chwilą realizacji wszystkich znamion czynu zabronionego. W przypadku przestępstw formalnych dokonanie następuje wtedy, kiedy znamię czasownikowe użyte w ustawie dla określenia typu czynu zabronionego może być dla opisu zachowania sprawcy użyte w czasie przeszłym dokonanym. Natomiast w przypadku przestępstw materialnych, przestępstwo jest dokonane z chwilą nastąpienia opisanego w ustawie skutku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 1980 r., III KR 291/80, OSNKW 1981, z. 3). Brak dokonania czynu zabronionego może być spowodowany tym, że sprawca nie ukończył ostatniej czynności bezpośrednio zmierzającej do dokonania czynu zabronionego (usiłowanie nieukończone, niezupełne) albo mimo ukończenia przez niego ostatniej czynności nie doszło do powstania zamierzonego skutku (usiłowanie ukończone, zupełne) -por. Komentarz do art. 13 kodeksu karnego w: G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż oskarżeni M. P. (1) i P. S. (1) (a także L. P. (2)) swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzali do dokonania (złożyli wnioski o przyznanie dofinansowania do wynagrodzeń w/w rzekomo zatrudnionych w formie (...)) S. H. (1) (osób niepełnosprawnych, za okres maj, czerwiec i sierpień 2011r.), które jednak nie nastąpiło – albowiem dofinansowanie nie zostało udzielone z powodu braków formalnych wniosków i ich nie usunięcia mimo wezwań kierowanych do (...) S. H. (1). Niewykluczone, że brak reakcji na te wezwania wynikał z tego, iż w międzyczasie S. H. (1), jak zeznał i potwierdził to oskarżony S., wycofał się z udziału w tym procederze, domagał się od S. zwrotu przekazanej mu dotychczas dokumentacji firmowej i bankowej, a co za tym idzie z pewnością nie przekazywał dalszej korespondencji kierowanej przez PFRON w Warszawie chociażby w sprawie korekty wniosków, które za dwa pierwsze miesiące składane były w formie papierowej. Niewątpliwie jednak zamiarem oskarżonych było doprowadzenie PFRON do podjęcia niekorzystnej dla Funduszu decyzji majątkowej (doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Funduszu), tak ja to było w przypadku firm (...). K. czy (...) J. K., kiedy to działania te przyniosły zamierzone przez nich skutki.

W tym miejscu należy odnieść się także do formy sprawczego współdziałania oskarżonych, a co za tym idzie, zakresu ich odpowiedzialności. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynikało bowiem, iż poszczególni oskarżeni osobistym zachowaniem nie zrealizowali wszystkich znamion czynności wykonawczych zarzuconego im czynu, w związku z pozyskaniem i usiłowaniem pozyskania dofinansowania z PFRON przez firmy (...), na podstawie nierzetelnych pisemnych oświadczeń co do zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Przypisanie im odpowiedzialności, za całość inkryminowanego zachowania, umożliwiła konstrukcja współsprawstwa. Na wstępie podnieść należy za jednym z komentatorów kodeksu karnego (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007), że współsprawstwo zachodzi, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, wspólnie dokonują czynu zabronionego. Warunkiem sine qua non współsprawstwa jest istnienie porozumienia, które musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców (por. post. Sądu Najwyższego z 1 III 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 63). Objęty treścią porozumienia zamiar wspólnego popełnienia przestępstwa stanowi podstawę przypisania wszystkim współsprawcom odpowiedzialności za "całość" wspólnie zrealizowanego przestępstwa, naturalnie w granicach własnej winy każdego z nich. W rezultacie współsprawcą jest zarówno ten, kto realizuje, współdziałając z drugą osobą, samodzielnie część znamion czasownikowych czynu zabronionego, jak i ten, kto wprowadzie w wyniku podziału ról nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, ale wykonywana przez niego czynność ma znaczenie dla popełnienia tego czynu. W świetle powyższego nie budziło wątpliwości, że sprawcze działanie P. S., M. P. i L. P., także J. K. jeżeli chodzi o pierwszy zarzut, w okresie czasu wskazanym w przypisanych im czynach w wyroku, przybrało postać współsprawstwa w rozumieniu art. 18 § 1 k.k. w odniesieniu do zarzuconych im czynów, związanych z pozyskiwaniem przez firmę (...) i usiłowaniem pozyskania przez firmę (...) dofinansowania z PFRON, do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych w nich osób niepełnosprawnych. Bez znaczenia pozostawał przy tym fakt, iż osoby te „odgrywały” różne i niejednorodne role w popełnieniu przestępstwa. Współsprawcą bowiem jest ten, którego zachowanie dopełniło zachowanie innych uczestników w stopniu, który

zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa ( tak wyrok SA w Warszawie z 2013-05-08 II AKa 126/13; LEX nr 1322731; wyrok SA w Białymstoku z 2013-02-04 II AKa 246/12; LEX nr 1313215; postan. SN z 2012-04-02, III KK 82/12, LEX nr 1162705). Porozumienie jest czynnikiem, który łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępne działania kilku osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca świadomie w popełnieniu przestępstwa (vide: wyrok SN z 1976r. OSNKW 1976/9/117).

W niniejszej sprawie oskarżony M. P. (1)w szczególności wystąpił z inicjatywą założenia firm – „słupów”, kolejno najpierw (...), a następnie (...), w celu uzyskiwania pod ich szyldem dofinansowania z PFRON, z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, a po założeniu firm był wraz z oskarżonym L. P.odpowiedzialny za kontakty z PFRON – tj. za rejestrację firm w systemie SODiR oraz składanie wniosków o dofinansowanie. Pozostawał także w stałym kontakcie z P. S.i za jego pośrednictwem kierował poczynaniami J. K.i S. H.. Przyjął także znaczną część środków pozyskanych przez (...)J. K. (1). Z kolei L. P.był wraz z M. P.organizatorem tego procederu i miał w tych kwestiach decydujące zdanie – on w szczególności był odpowiedzialnym za kontakty z PFRON w imieniu firm (...). Wystarczy bowiem wspomnieć, iż to ten oskarżony przekazał J. K., za pośrednictwem P. S., wniosek o wygenerowanie dla firmy (...)numeru, celem jego podpisania i oficjalnego złożenia, niezbędnego dla rejestracji firmy w SODiR i składania wniosków o dofinansowanie, podobnie jak przekazał P. S.wniosek wypełniony ręcznie kierowany do PFRON o wygenerowanie numeru identyfikacyjnego dla firmy (...)k. 740. Nie budziło jednak wątpliwości, iż obok M. P. (1)był on głównym beneficjentem tych środków, skoro J. K.otrzymał z tego tytułu łącznie 30.000 zł, a P. S.co najmniej 52.805,14 zł. Natomiast J. K.i S. H.(choć ten ostatni nieświadomie) firmowali swoją osobą fikcyjną działalność firm (...)i choć nie zajmowali się bezpośrednio składaniem wniosków do PFRON o przyznanie dofinansowania z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, to odegrali istotną rolę w pozyskaniu tego dofinansowania – wszak kolejno założyli firmy (...), uzyskali dla nich numery REGON i NIP, założyli dwa rachunki - osobisty i firmowy, na które wpływały lub miały wpływać środki z PFRON, a J. K.uczestniczył także w ich przelewach na rachunek osobisty oraz w ich wypłacie. Osobiście złożył także wniosek o wygenerowanie dla firmy (...)numeru w (...)Oddziale PFRON i przekazał M. i L. P.za pośrednictwem P. S.dokumenty dotyczące firmy, rachunku bankowego oraz korespondencji napływającej z PFRON na jego adres zamieszkania jako formalnej siedziby założonej firmy. Miał także swój udział finansowy w środkach przekazanych przez PFRON tytułem dofinansowania na rachunek firmy (...), a co za tym idzie, jego udział w całym procederze był istotny - umożliwił wszak pozostałym oskarżonym pozyskanie dofinansowania z PFRON z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych pod szyldem firmy (...). Oczywiście wszystkie ze wskazanych powyżej czynności oskarżeni podjęli „wspólnie i w porozumieniu” ze sobą (za wyjątkiem udziału w tym S. H., który jak wyżej wykazano zdaniem Sądu nie miał swoimi działaniami zamiaru nawet pomóc oskarżonym w wyłudzeniu środków z PFRON). Poczynione bowiem w sprawie ustalenia upoważniały do wniosku, że przedstawiony schemat działania wymienionych został z góry ustalony i przez wszystkich współdziałających zaakceptowany –inicjatorami i organizatorami całego przedsięwzięcia byli M. P.i L. P., a P. S.i J. K.(S. H.nie można zarzucić współsprawstwa, czy pomocnictwa nawet do oszustwa) go zaakceptowali i przy współudziale w/w wdrożyli w życie, podejmując wskazane wyżej czynności, zgodnie z ustalonym podziałem ról, które złożyły się razem na wypełnienie znamion ustawowych zarzucanych im czynów. Wszyscy oskarżeni działali w tym samym celu, a w ramach podziału ról, podjęli różne działania mające do niego doprowadzić. Dlatego też należało przyjąć, iż działali wspólnie i w porozumieniu w całym okresie inkryminowanych zachowań opisanych w części rozstrzygającej wyroku – to jest od lipca 2010r. do stycznia 2011r. – I zarzut i od czerwca 2011 roku do września 2011r. – II zarzut.

Ponieważ oskarżonym zarzucono odnośnie działalności pod szyldem firmy (...) wyłudzenie w postaci pieniędzy w warunkach art. 294 §1 k.k., czyli w stosunku do mienia znacznej wartości, co zastrza wysokość grożącej sankcji karnej, stwierdzić należy, że mieniem znacznej wartości w rozumieniu art. 115 § 5 k.k. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 5.11.2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589), która weszła w życie 8.06.2010 r., jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200 000 złotych. Wobec powyższego wyłudzenie przez oskarżonych z PFRON, w okresie od lipca 2010r. do stycznia 2011 r. - czyli w okresie w jakim były przekazywane przez PFRON środki na rachunek firmy (...) - kwoty łącznej 241.220,55 zł, z tytułu dofinansowania do wynagrodzeń rzekomo zatrudnionych w firmie (...) osób niepełnosprawnych, za okres od lipca do grudnia 2010r., niewątpliwie podpadało pod pojęcie

mienia znacznej wartości. Ze znaczności tego mienia oskarżeni zdawali sobie sprawę, mając na uwadze wielkość jednorazowych przelewów dofinansowania jakie wpływały na konto firmy (...). K. (z analizy wyciągów z rachunków bankowych założonych na firmę (...) i osobiste konto J. K. (1) wynika, że K. przelewał środki jakie wpływały z PFRON z konta firmowego na konto osobiste, z którego wypłacał te środki i następnie przekazywał S., a więc ci oskarżeni mieli wiedzę odnośnie wysokości przelewanych dotacji, z kolei M. i L. P. także wiedze mieli z racji tego, że zajmowali się składaniem wniosków o dofinansowanie i po drugie to do nich ostatecznie wpływały wyłudzone środki po odliczeniu udziału dla S. i K.).

Natomiast usiłowanie wyłudzenia przez oskarżonych P. S., M. P. i L. P. dofinansowania w kwocie łącznej 79.803,86 zł, w związku z rzekomym zatrudnieniem 17 niepełnosprawnych pracowników, za okres maj, czerwiec, sierpień 2011r. w firmie (...), oczywiście nie wyczerpywało znamienia mienia znacznej wartości w rozumieniu art. 294 § 1 k.k.

W tym miejscu należy się odnieść do samego wyliczenia wielkości niekorzystnego rozporządzenia mieniem, do którego doprowadzili, względnie usiłowali doprowadzić oskarżeni PFRON w Warszawie. Wyliczenie tej kwoty Sąd oparł na łącznej kwocie dofinansowania wypłaconego firmie (...)z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych, za okres od lipca 2010 r. do grudnia 2010r., wyszczególniając w wyroku także jakie konkretne kwoty wyłudzili oskarżeni w związku z rzekomym zatrudnieniem konkretnych osób niepełnosprawnych (wyliczenia poparte dowodami znajdującymi się w aktach na k. 244-250), a w odniesieniu do usiłowania – na łącznej kwocie wnioskowanego w imieniu w/w firmy dofinansowania z tytułu zatrudnienia 17 osób niepełnosprawnych za okres maj, czerwiec i sierpień 2011 r., wyszczególniając w wyroku także jakie konkretne kwoty usiłowali wyłudzić oskarżeni w związku z rzekomym zatrudnieniem konkretnych osób niepełnosprawnych (wyliczenia poparte dowodami znajdującymi się w aktach na k. 244-250). Sąd uznał zatem, że całe pobrane i wnioskowane przez firmę (...)dofinansowanie, było nienależne, albowiem opierało się na nierzetelnych i niezgodnych z prawdą pisemnych oświadczeniach, za pomocą, których przedstawiciele PFRON zostali wprowadzeni w błąd, co do zatrudnienia wskazanych we wnioskach osób niepełnosprawnych. Innymi słowy, gdyby przedstawiciele PFRON wiedzieli, że osoby niepełnosprawne nie są zatrudnione, nie świadczą na rzecz firmy (...)czy (...)żadnej pracy i nie otrzymują wynagrodzenia, to nie przyznałoby dofinansowania ze środków Funduszu, który, jak była o tym mowa powyżej ma na celu rehabilitację społeczną i zawodową niepełnosprawnych, w tym również poprzez refundowanie pracodawcom kosztów zatrudnienia takich osób oraz ich wynagrodzeń. Tymczasem firmy (...) - co bezsporne - nie prowadziły żadnej działalności gospodarczej i istniały tylko „na papierze”.

Sposób działania oskarżonych P. S. (1), M. P. (1), L. P. (1), a odnośnie I zarzucanego czynu – także J. K. (1) - uzasadniał nadto przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k. i to w odniesieniu do obydwu przypisanych oskarżonym przestępstw. Zgodnie z brzmieniem art. 12 k.k. przestępstwo ciągłe zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to "krótkie odstępy czasu" między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste. Słusznie przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z 26.03.1999 r. ( IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2 ) podkreślił, że chodzi tu o zamiar w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., przy czym musi to być ten sam zamiar (a nie taki sam), a zatem wszystkie elementy składowe (zachowania) muszą być nim objęte. W treści art. 12 k.k. brak jest wyraźnego wskazania, iż przesłanką konstrukcji czynu ciągłego jest jednorodność zachowań składających się na taki czyn, aczkolwiek taki warunek w literaturze przedmiotu formułuje się. Jednorodności zachowań nie można jednak utożsamiać z jednorodnością (por. Komentarz do art. 12 kodeksu karnego w: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007). Zawarta w art. 12 przesłanka "krótkich" odstępów czasu między poszczególnymi zachowaniami składającymi się na przestępstwo ciągłe w orzecznictwie i doktrynie różnie jest interpretowana. Wydaje się jednak, że niezależnie od ustalenia granic czasowych, omawianą przesłankę należy interpretować w kontekście więzi uzasadniającej uznanie poszczególnych zachowań za fragmenty większej całości, jaką jest przestępstwo ciągłe. Muszą to być bowiem zachowania realizujące ten sam zamiar.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zważyć należy, iż czynności składające się na zrealizowany przez P. S., M. P. i L. P. oraz J. K. - odnośnie zarzutu I - czyn rozciągnięte zostały w czasie, którego wyznacznikami

były daty poszczególnych sprawczych zachowań, polegających na złożeniu wniosków o dofinansowanie (w okresie od lipca 2010 r. do grudnia 2010r.) i na doprowadzeniu (w okresie od lipca 2010r. do stycznia 2011r.) lub usiłowaniu (za okres od czerwca do września 2011r.) doprowadzenia PFRON do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jeżeli chodzi o zarzut II. Niewątpliwie oskarżeni, podejmując te działania w ramach uzgodnionego podziału ról, postępowali nie tylko w krótkich odstępach czasu, ale i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Składały się one bowiem z pojedynczych, powtarzających się i jednorodnych czynności, związanych z składaniem generalnie co miesiąc nierzetelnych i stwierdzających nieprawdę wniosków INF-D-P i Wn-D w celu wyłudzenia dofinansowania, z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych i wyprowadzania (usiłowania wyprowadzenia) środków z PFRON niejako na raty, dlatego też uzasadnionym było ich zakwalifikowanie jako jednego, ciągłego czynu zabronionego, aczkolwiek wyczerpującego znamiona więcej niż jednego czynu stypizowanego w ustawie karnej. Skoro ustawodawca nakazuje traktować wielość zachowań jako jeden czyn zabroniony (ciągły), to w sytuacji, gdy wszystkie lub niektóre z nich wypełniają znamiona określone w więcej niż jednym przepisie ustawy, nie tylko możliwe, lecz wręcz konieczne jest powołanie w kwalifikacji prawnej art. 11 § 2 k.k. Zaletą kumulatywnej kwalifikacji prawnej jest to, iż powołanie wszystkich wyczerpanych przez czyn przepisów najlepiej oddaje kryminalną zawartość popełnionego przestępstwa, co słusznie podkreśla Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 XI 1994 r., II KRN 227/94, OSNKW 1995, nr 1-2, poz. 5). Opisany przypadek zachodzi w niniejszej sprawie, kiedy to podejmowane przez oskarżonych czynności, związane z wyłudzeniem (zarzut I), albo usiłowaniem wyłudzenia (zarzut II) dofinansowania z PFRON, pozostawały w nierozdzielnej, objętym każdorazowo jednym zamiarem, związku z przedkładaniem w PFRON nierzetelnych pisemnych oświadczeń, stwierdzających nieprawdę co do zatrudnienia wskazanych we wnioskach osób niepełnosprawnych w celu uzyskania dofinansowania.

Zaznaczyć jednak trzeba w tym miejscu, iż w ocenie Sądu nie było podstaw do przyjęcia, że obydwa zarzucone i przypisane w wyroku oskarżonym przestępstwa stanowiły jeden czyn ciągły, ponieważ jak chociażby wynika z wyjaśnień oskarżonego P. S. (1) złożonych na rozprawie w dniu 9 czerwca 2014r., kiedy stwierdził „To, że kolejne osoby wciągnąłem do tej sprawy, jak K. i S. H. (1), było związane z tym, że P. K. (1) trafił do aresztu, jeżeli chodzi o daty to nie pamiętam kiedy to było. Tak, jak mówiłem we wszystkich wyjaśnieniach, panowie P. spytali się mnie czy nie znam kogoś innego, żeby w takim samym celu, jak K., ktoś inny założył też firmę na siebie, żeby pobierać środki z (...). Kolejną osobą był J. K. (1)”. Ponadto odpowiadając na pytanie prokuratora: „Czy od początku jak powstał pomysł i założono firmę na pana P. K. (1), aby wyłudzać środki z PFRON, to czy już wtedy oskarżony czy panowie P. mieliście zamiar tworzyć kolejne firmy w celu wyłudzenia środków z PFRON, jak chociażby firmy, które są w zarzutach tej sprawy”, oskarżony P. S. zaprzeczył, dodając, że „To zawsze wychodziło przy spotkaniach z M., jak rozmawialiśmy, że jeszcze by się przydał ktoś, kto jeszcze może założyć na siebie firmę. Między sprawą J. K. (1) tj. kiedy się do niego zwróciłem o to, żeby założył firmę na siebie, a następnie kiedy zwróciłem się o to samo do S. H. (1), mogło upłynąć około pół roku. Jak zwróciłem się do K. o to żeby założył na siebie firmę, bo o to zwrócił się do mnie P., to była mowa o znalezieniu jednej osoby w tym celu. Sprawa dotycząca S. H. (1) i tego, jak jego namówiłem go do założenia firmy, to był taki sam schemat działania, jak podałem przy K. i K., tj. po jakimś czasie M. powiedział, żeby poszukać kolejną osobę i zwróciłem się z tym do S. H. (1). W przypadku tej sprawy i tych dwóch osób - J. K. (1) i S. H. (1) - to nie był pomysł jednocześnie, aby ich wprowadzić w ten proceder i aby od razu założyć te dwie firmy, najpierw chodziło o K., a później o S. H. (1)”. Już tylko te przytoczone wyjaśnienia oskarżonego P. S., ocenione jako wiarygodne, zgodnie z ogólną oceną tego źródła dowodowego w tym postępowaniu, wskazują na to, że nie można rozważać w kontekście czynu ciągłego, to jest tego samego zamiaru, poszczególnych zachowań oskarżonych składające się na dwa odrębne przypisane im w niniejszym wyroku przestępstwa (niezależnie od tego, iż każde z nich zostało popełnione właśnie w ramach czynu ciągłego z art. 12 k.k.).

W tym stanie rzeczy zarówno sprawstwo oskarżonych P. S. (1), jak i M. P. (1) i ich wina w zakresie przypisanego im w punkcie 1 wyroku przestępstwa z **art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.** nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i zostały w pełni wykazane.

Również w zakresie przypisanego oskarżonym P. S. i M. P. w punkcie 2 wyroku przestępstwa z **art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.** zarówno sprawstwo oskarżonych P. S. (1), jak i M. P. (1) i ich wina nie budzą w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i zostały w pełni wykazane.

Zaszczyć należy w tym miejscu, że Sąd zmodyfikował i doprecyzował opis czynów przypisanych oskarżonym w wyroku w stosunku do zarzuconych w akcie oskarżenia, tak aby korespondowały one z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, a mianowicie wskazując jakie kwoty oskarżeni wyłudzili w związku z rzekomym zatrudnieniem poszczególnych niepełnosprawnych osób w firmie (...), czy też jakie kwoty zamierzali wyłudzić w związku z rzekomym zatrudnieniem poszczególnych niepełnosprawnych osób w firmie (...) i wskazując w przypadku obydwu przypisanych przestępstw okres za jaki zostało czy też miało zostać wyłudzone dofinansowanie (są do te facto okresy za jakie złożono wnioski o dofinansowanie). Sąd wskazał także prawidłową kwotę niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jaką usiłowali oskarżeni wyłudzić w związku z działalnością firmy (...), tj. kwotę 79.803,86 zł, natomiast wskazana w zarzucie kwota 79.763,86 zł wynikała zdaniem Sądu z błędu li -tylko rachunkowego (k. 473).

Czyny przypisane oskarżonym P. S. i M. P. w punktach 1 i 2 wyroku są niewątpliwie społecznie szkodliwe w stopniu wyższym aniżeli znikomy, jeśli zważyć, że godziły one nie tylko w cudze mienie, ale i w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, w tym w prawidłowość wykorzystania środków publicznych. Niewątpliwie czyny te zostały przez oskarżonych zawinione, bowiem od P. S. i M. P., jako osób pełnoletnich, zdrowych psychicznie i nie znajdujących się w anormalnej sytuacji motywacyjnej, można było wymagać zachowania zgodnego z prawem. Z pewnością bowiem trudna sytuacja materialna oskarżonych, w tym zwłaszcza P. S., nie stanowiła usprawiedliwienia dla łamania obowiązującego porządku prawnego.

W tym stanie rzeczy, skoro zarówno sprawstwo oskarżonych M. P. (1) i P. S. (1), jak i ich wina, w zakresie przypisanych im w punktach 1 i 2 wyroku przestępstw, nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, Sąd wymierzył im następujące kary :

1. P. S. (1):

- za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. - **karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności,**
- za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. - **karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych;**

2. M. P. (1):

- za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k. - **karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 (stu) złotych;**
- za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. - **karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze 40 (czterdziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 (stu) złotych.**

Miarkując z kolei okoliczności dotyczące wymiaru kary wobec oskarżonych Sąd zważył, co następuje:

Podstawowym kryterium orzekania kary w ramach prewencji indywidualnej jest zgodnie z art. 53 k.k. przede wszystkim osobowość sprawcy, a w szczególności stopień jego zawinienia, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a także relacja między charakterem popełnionego przez niego czynu, a potrzebami w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa.

Przy wymiarze kar jednostkowych oskarżonemu P. S. (1) Sąd poczytał na korzyść oskarżonego jego przyznanie się do popełnienia zarzuconych czynów, a przede wszystkim złożenie szerokich wyjaśnień, które legły u podstaw poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz żal wyrażony w toku postępowania, wolę naprawienia szkody - pismo k. 1277, a niezależnie od tego także prowadzenie uregulowanego trybu życia i nie utrudnianie toczącego się postępowania. Na korzyść tego oskarżonego przy wymiarze kary jednostkowej za czyn przypisany w pkt 2 wyroku przemawia fakt, iż nie doszło do dokonania przestępstwa, które zakończyło się na usiłowaniu (zaznaczyć należy, iż nie było to „zasługą” tego oskarżonego, który dopiero w 2012r. został zatrzymany i zdecydował się na współpracę z organami ścigania, a nie dokonanie tego przestępstwa wynikało z odmowy wypłaty dofinansowania z PFRON z powodu braków wniosków i ich nieuzupełnienia – te uwagi Sąd czyni w kontekście wniosku końcowego obrońcy oskarżonego P. S. o odstąpienie od wymierzenia oskarżonemu kary za ten czyn, gdyż według obrońcy zachodzi wobec niego przesłanka z art. 15 § 1 k.k.).

Jako okoliczności łagodzące, w odniesieniu do osoby M. P. Sąd uwzględnił jedynie to, że nie utrudniał on przebiegu postępowania sądowego oraz, że nie doszło do dokonania przestępstwa przypisanego w pkt 2 wyroku, które zakończyło się na usiłowaniu.

Natomiast, za okoliczności obciążające Sąd poczytał zarówno oskarżonemu P. S. (1), jak i M. P. (1), przede wszystkim działanie wspólnie i w porozumieniu, także z innymi ustalonymi osobami (L. P. (2), który zmarł i J. K. (1) jeżeli chodzi o czyn z pkt 1 wyroku), zaplanowanie przestępstwa i jego konsekwentna realizacja, zwłaszcza w odniesieniu do czynu z pkt 1 wyroku, „wciąganie” w przestępczy proceder kolejnych osób, jak K., czy H., relatywnie długi okres przestępczego działania i to w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) odnośnie każdego z dwóch przypisanych im w wyroku przestępstw oraz wyczerpanie jednym czynem znamion dwóch typów czynów zabronionych przez ustawę (art. 11 § 2 k.k. - tzw. kumulatywna kwalifikacja prawna czynu), co znacznie podnosiło zawartość bezprawia w czynach przypisanych oskarżonym w punktach 1 i 2 wyroku, a tym samym stopień ich społecznej szkodliwości, który jest bardzo duży, jeżeli zważy się na charakter popełnionych przestępstw. Nie bez znaczenia był również fakt, że dopuścili się oni obydwu przestępstw działając z zamiarem bezpośrednim, a pokrzywdzonym był PFRON, a więc instytucja dysponująca środkami publicznymi, mająca na celu społeczną i zawodową rehabilitację osób niepełnosprawnych. Dodatkowo, za okoliczności obciążające Sąd potraktował wobec oskarżonego M. P. jego wiodącą rolę w popełnieniu przypisanych mu czynów i fakt, że był on – razem z L.P.- głównymi beneficjentami środków wyłudzonych z PFRON. Na niekorzyść - zarówno P. S., jak i M. P.- Sąd poczytał także dotychczasową karalność sądową - w odniesieniu do obydwu oskarżonych chodzi o karalność za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22.11.2013r. w sprawie o sygn. akt III K 163/12, czyli za przestępstwo popełnione także na szkodę PFRON w Warszawie. Wyrok ten uprawomocnił się bowiem jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego w niniejszej sprawie (pozostałe skazania oskarżonego M. P. zatarły się z mocy prawa).

Wskazana wyżej liczba i waga okoliczności obciążających, nagromadzonych po stronie M. P. (1), przy braku właściwie bardziej znaczących okoliczności łagodzących odnośnie tego oskarżonego, przemawiały więc za wymierzeniem oskarżonemu M. P. (1) za poszczególne przestępstwa kar pozbawienia wolności powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Orzekanie zaś względem niego surowszych kar pozbawienia wolności, nie było w ocenie Sądu konieczne, dla realizacji celów kary z racji całokształtu dolegliwości orzeczonych względem niego w wyroku. Z drugiej natomiast strony wymierzenie M. P. kar jednostkowych pozbawienia wolności w niższym niż orzeczono rozmiarze, byłoby niczym nieuzasadnionym, zbyt łagodnym potraktowaniem, co



mogłoby zostać odebrane wręcz, jako wyraz jego bezkarności, a tym samym osłabiać społeczne przekonanie o nieuchronności kary za popełnione przestępstwo, tym bardziej wobec długiego okresu sprawczego działania i samej wartości przedmiotu przypisanych przestępstw. Reasumując, w ocenie Sądu orzeczone w niniejszej sprawie kary jednostkowe za przypisane oskarżonemu M. P. (1) przestępstwa (tj. 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności), w zakresie ich wysokości, są adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonego, do znacznego stopnia społecznej szkodliwości jego czynów i pozwolą one zrealizować cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, prawidłowo kształtując przyszłe zachowania oskarżonego i osób z jego środowiska, mających styczność z treścią rozstrzygnięcia, którzy dotąd mogli pozostawać w błędnym przeświadczeniu, że można „bezkarnie” (tj. bez dotkliwych konsekwencji) dopuszczać się tego typu przestępstw. Jednocześnie z uwagi na wymierzenie tych kar w dolnych granicach zagrożenia ustawowego, nie mogą one być uznane za zbyt surowe, stanowiąc zdaniem Sądu sprawiedliwą odpłatę za popełnione przestępstwa, adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, właściwie realizując zasady prewencji indywidualnej i ogólnej kary, wynikające z art. 53 k.k. Wymierzając oskarżonemu M. P. (1) kary jednostkowe za poszczególne przestępstwa w takiej wysokości, Sąd miał bowiem na uwadze potrzebę zapewnienia realizacji tak dyrektywy prewencji indywidualnej opisanej w art. 53 § 1 k.k. tj. celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w stosunku do oskarżonego, jak i prewencji generalnej pojętej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Mając na uwadze rodzaj i okoliczności popełnionych przestępstw, Sąd uznał, iż przy realizacji pierwszej ze wspomnianych dyrektyw nacisk należy położyć zarówno na społeczną readaptację oskarżonego, jak i na jego przejściową izolację od reszty społeczeństwa. Kierując się dyrektywą prewencji generalnej wymiaru kary należy podkreślić, iż w obecnej chwili jedynie przykładowe ukaranie sprawcy może znacząco przyczynić się do skutecznego wpojenia wszystkim obywatelom szacunku do obowiązujących norm prawnych, a także ukształtowania przekonania, iż każde przestępne zachowanie spotyka się z nieuchronną i sprawiedliwą reakcją wymiaru sprawiedliwości. Analizując sposób popełnienia przedmiotowych przestępstw, a także karalność oskarżonego, jego postawę i zachowanie po popełnieniu przestępstw, brak naprawienia szkody, brak jakiegokolwiek skruchy, Sąd uznał, iż w przypadku oskarżonego nie zachodzą okoliczności, które uzasadniałyby orzeczenie względem niego kary w łagodniejszym wymiarze, jak również nie zachodziły podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu są bowiem zdaniem Sądu adekwatne do stopnia winy sprawcy i szkodliwości społecznej jego czynów, nie są karami zbyt surowymi, mając na uwadze, że zachowanie oskarżonego nie było incydentalne, przypadkowe. Wymierzenie kary łagodniejszej byłoby niezrozumiałym dla opinii publicznej aktem pobłażania wobec sprawcy poważnych gatunkowo przestępstw, a dodatkowo w odczuciu społecznym kara ta uchodziłaby za nadzwyczaj łagodną i w pełni nieusprawiedliwioną. Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności ukształtowały przekonanie Sądu, iż jedynymi właściwymi karami dla oskarżonego M. P. za popełnione przestępstwa będą kary jednostkowe pozbawienia wolności w wymiarze orzeczonym przez Sąd, wyżej wskazanym. Jednocześnie z uwagi na rozmiar kary łącznej pozbawienia wolności, znacznie przekraczający granicę, zgodnie z którą w myśl art. 69 § 1 k.k. można stosować warunkowo zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, wskazać jedynie należy, że z uwagi na powyższe przeważające okoliczności obciążające konieczne było wymierzenie kary pozbawienia wolności we wskazanym wymiarze, a powołane okoliczności łagodzące nie były na tyle znaczące, aby przy uwzględnieniu charakteru przestępstw, wysokiego stopnia szkodliwości społecznej czynu i winy oskarżonego, pozwalały na wymierzenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze umożliwiającym warunkowe zawieszenie wykonania kary. Wymierzone kary jednostkowe są poza tym tylko nieznacznie wyższe, niż dolne granice ustawowego zagrożenia, mimo, iż szkodliwość społeczna czynów oskarżonego jest bardzo duża, a był wcześniej karany. Zdaniem Sądu wymierzone zatem oskarżonemu M. P. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności, jak i jednostkowe kary grzywny sprawiedliwie odzwierciedlają zarówno stopień winy, jak i społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu. Zważyć bowiem należy, iż Sąd wymierzył oskarżonemu M. P. – obok kar jednostkowych pozbawienia wolności – także za każdy z przypisanych mu czynów karę grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k. w wymiarze wyżej wskazanym, uznając, że jej orzeczenie jest konieczne aby wzmocnić cele kary w zakresie zwłaszcza prewencji szczególnej, jeżeli zważy się na wysokość wyłudzonego przez oskarżonych mienia z PFRON, a także wysokość korzyści uzyskanej z popełnienia tych przestępstw przez oskarżonego M. P. (1), który nadto był głównym pomysłodawcą przestępczego procederu, a wyłudzone środki mogły być przeznaczone dla aktywizacji osób niepełnosprawnych. Orzeczenie kar grzywny

za każdy z czynów przypisanych oskarżonemu M. P. jest zatem konieczne aby orzeczenie o karze spełniło swój cel, natomiast określając wysokość stawek dziennych grzywnien jednostkowych, jak i wysokość stawki dziennej grzywny Sąd miał na uwadze zasady wynikające z art. 33 § 3 k.k. Zdaniem Sądu oskarżony M. P. jest w stanie uiszczyć w/w grzywny bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny, gdyż niezależnie od deklarowanych obecnie dochodów, jest on osobą o dużych możliwościach zarobkowania, stosunkowo młodą, bez nadmiernych zobowiązań finansowych, stanu wolnego (tożsame uwagi odnoszą się także do wysokości kary łącznej grzywny jaką Sąd orzekł wobec M. P. (1)).

Kierując się zasadami ujętymi w art. 85 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu M. P. (1) w miejsce kar jednostkowych orzeczonych za poszczególne przestępstwa, **karę łączną 3 (czterech) lat pozbawienia wolności** oraz **karę łączną grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 (stu) złotych** (punkt 3 wyroku). W omawianej sprawie, dolną granicą możliwej do wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności była kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, stanowiąca najwyższą z kar jednostkowych podlegających łączeniu, natomiast górną granicę możliwej kary łącznej stanowiła suma kar wynosząca 4 lata pozbawienia wolności. Stosując zasadę asperacji przy wymiarze kary łącznej, Sąd uwzględnił przede wszystkim zbieżność czasową czynów oskarżonego, przemawiającą za częściową asperacją kar, a także zbieżność rodzajową przestępstw. Określając natomiast wysokość kary łącznej grzywny Sąd oscylował w granicach od 80 do 120 stawek dziennych, a stosując zasadę asperacji przy wymiarze kary łącznej grzywny Sąd uwzględnił przede wszystkim zbieżność czasową czynów oskarżonego, przemawiającą za częściową asperacją kar, a także zbieżność rodzajową przestępstw. Określając wysokość stawki dziennej kary łącznej grzywny zgodnie z art. 86 § 2 k.k. Sąd, jak już wyżej wskazano, miał na względzie okoliczności wynikające z art. 33 § 3 k.k., a dotyczące sytuacji materialnej i rodzinnej oskarżonego (opisano ją w części historycznej uzasadnienia), uznając, że wobec oskarżonego nie zachodzi przesłanka negatywna z art. 58 § 2 k.k. Podsumowując rozważania na temat sankcji wymierzonych M. P. za popełnione przestępstwa należy stwierdzić, iż wymierzone oskarżonemu kary, również kary łączne, ukształtowane w powyższy sposób, jako całość, uwzględniają wszystkie dyrektywy płynące z treści art. 53 § 1 i 2 k.k. i jako takie nie rażą zdaniem Sądu swoją surowością.

Przechodząc do dalszych rozważań na temat wymiaru kary, zaznaczyć należy, iż w odniesieniu do oskarżonego P. S. (1), Sąd zastosował instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzył ją za obydwa przypisane mu w wyroku przestępstwa według zasad wynikających z przepisów art. 60 § 6 k.k. czyli poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia za czyn z pkt 1 wyroku, a za czyn z pkt 2 wyroku – kary łagodniejszego rodzaju.

Zdaniem Sądu analiza wyjaśnień i postawy procesowej P. S. (1) prowadzi do wniosku, iż w stosunku do niego zachodziła podstawa do nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidziana w art. 60 § 3 k.k. i to odnośnie obydwu czynów. Przypomnieć należy, iż artykuł 60 § 3 k.k. stanowi, że "sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może warunkowo zawiesić jej wykonanie w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia". W tym przypadku spełnienie określonych warunków oznacza konieczność zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przesłankami obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia są zatem współdziałanie przez sprawcę z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa oraz ujawnienie wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia. Współdziałający, zgodnie z postanowieniami rozdziału II k.k., to współsprawca, sprawca kierowniczy, sprawca polecający, podżegacz i pomocnik. Warunkiem nadzwyczajnego złagodzenia kary jest ujawnienie informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa, a więc co najmniej dwóch (por. np. wyrok SA w Katowicach z 17 lutego 2000 r., II AKa 1/2000, Prok. i Pr. 2000, z. 9, poz. 18). Drugim warunkiem jest ujawnienie istotnych okoliczności dotyczących popełnienia przestępstwa i nie chodzi tutaj o wszystkie informacje dotyczące stanu faktycznego, umożliwiające sporządzenie aktu oskarżenia, lecz o takie elementy, które pozwolą organowi powołanemu do ścigania przestępstw ustalić wszystkie pozostałe okoliczności konieczne do zakończenia postępowania w sprawie. Informacje można przekazać w każdym stadium

postępowania przygotowawczego, podczas przesłuchania w charakterze świadka lub podejrzanego, przy czym nie musi to być pierwsze przesłuchanie. Nie jest możliwe uczynienie tego w postępowaniu jurysdykcyjnym, gdyż sąd nie jest "organem ścigania". W literaturze budziło wątpliwości to, czy "ujawnienie informacji" ma być rozumiane w ten sposób, że są to informacje całkiem nowe dla organów ścigania czy też nie. Rozbieżne poglądy panowały również w orzecznictwie. W postanowieniu z 20 lutego 2003 r. (II KK 113/02, OSP 2003, z. 12, poz. 163) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że "ujawnienie" przez sprawcę informacji wobec organu powołanego do ścigania przestępstw oznacza przekazanie tylko takich wiadomości, które według wiedzy informującego nie były znane dotychczas temu organowi. Podobnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 19 sierpnia 1999 r. (II AKA 250/99, Wok. 1999, z. 11, poz. 57). Odmienne z kolei stanowisko prezentował Sąd Najwyższy w uchwale z 25 lutego 1999 r. (I KZP 38/98, OSNKW 1999, z. 3-4, poz. 12), gdzie przyjął, że warunkiem stosowania nadzwyczajnego złagodzenia na podstawie art. 60 § 3 k.k. jest przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw, przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu z co najmniej dwiema osobami, wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu tego przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia, niezależnie od tego, czy informacje te były już organowi ścigania znane, a także od tego, na jakim etapie postępowania przygotowawczego - prowadzonego w tej sprawie - nastąpiło przekazanie takich informacji. Również w uchwale Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. (I KZP 2/99, WPP 2000, z. 1, s. 68) znalazło się stwierdzenie, iż ujawnienie organowi powołanemu do ścigania przestępstw przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu z innymi osobami wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu przestępstw oraz okolicznościach jego popełnienia, wypełnia warunek stosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianego w art. 60 § 3 k.k., niezależnie od tego, czy informacje te były już znane takiemu organowi. Sąd w tym składzie podziela stanowisko, które mówi, że nie muszą to być informacje całkiem nowe dla organów ścigania, nieznane dotychczas. Brak jest bowiem takiego warunku w § 3 art. 60 k.k. i nie jest dopuszczalne prowadzenie w tym zakresie wykładni na niekorzyść sprawcy. Sprawca zobowiązany jest ujawnić wszystkie posiadane przez siebie informacje w zakresie, o jakim mowa w § 3 art. 60. Sąd dokonuje oceny charakteru tych informacji. Na ogół poza zakresem świadomości sprawcy pozostaje to, czy i jakimi wiadomościami na temat samego przestępstwa i osób współdziałających dysponuje organ ścigania, tym samym więc sprawca nie może - wykazując właściwą postawę - być uzależnionym od okoliczności, na które nie ma wpływu (por. Komentarz do art. 60 k.k. w: G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004). Ustawa jednoznacznie wymaga, by informacje były "istotne". Przez "istotne" okoliczności w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumie się nie tylko te stanowiące ustawowe znamiona przestępstwa, ale również wskazujące na jego rozmiary, sposób działania, wielkość wyrządzonej szkody oraz osoby, które brały w nim udział, a bardziej generalnie - wszystkie znane sprawcy okoliczności, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok z 21 października 2002 r., V KK 282/02, LEX nr 56844; podobnie w postanowieniu z 20 września 2002 r., V KKN 174/01, LEX nr 56082).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż w analizowanym przypadku, zaistniały wszystkie okoliczności uzasadniające wymierzenie oskarżonemu P. S. (1)kary nadzwyczajnie złagodzonej za każdy z przypisanych mu w wyroku czynów. Z poczynionych na wstępie ustaleń faktycznych wynika bowiem, że oskarżony przypisanych mu czynów dopuścił się w konfiguracji wieloosobowej (jeżeli chodzi o zarzut z pkt 1 - wspólnie i w porozumieniu z M. P., L. P.i J. K., a jeżeli chodzi o zarzut z pkt 2 - wspólnie i w porozumieniu z M. P.i L. P.), zaś analiza dowodów zgromadzonych w śledztwie uprawnia do wniosku, że to właśnie wyjaśnienia P. S. (1)doprowadziły do postawienia zarzutów kolejnym współdziałającym, a mianowicie M.i L.P.. P. S. (1)bowiem po przedstawieniu mu zarzutu wyłudzenia dofinansowania z PFRON w Warszawie z tytułu fikcyjnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych na firmę PW - (...), nie tylko, że przyznał się do tego czynu i opisał swoją w nim rolę, to wskazał jeszcze na udział w nim L. P. (1), opisując przy tym jego rolę w zarzuconym mu czynie i ponadto przekazując organom ścigania całą posiadaną w tym zakresie wiedzę, włącznie z osobą ojca M. P.. Należy podkreślić, że P. S., po przedstawieniu mu zarzutu dopuszczenia się przestępstwa wyłudzenia i usiłowania wyłudzenia dofinansowania z PFRON pod szyldem firmy PW - (...)- wspólnie i w porozumieniu z P. K.i M. P.- nie tylko przyznał się do tego zarzutu, ale także opisał w nim rolę własną, P. K., M. P.i L. P., ujawniając nowe szczegóły sprawy, odnoszące się przede wszystkim do udziału i

roli w procederze L. P.. W tej ostatniej bowiem kwestii organy ścigania dysponowały wiedzą opartą na czynnościach operacyjno – rozpoznawczych oraz wyjaśnieniach P. K., które były jednak niewystarczające do postawienia zarzutu udziału w tym procederze również L. P.. Dopiero wyjaśnienia P. S. dostarczyły organom ścigania podstawy dowodowej do przedstawienia L. P. zarzutu, a tym samym rozszerzenia treści pierwotnie postawionych zarzutów pozostałym współdziałającym (P. S. – k. 487; M. P. – k. 489; P. K. – k. 628). Analiza wyjaśnień P. S. prowadziła do wniosku, że nie tylko, iż ujawnił on współdziałającego z nim w zarzuconym w ramach ówczesnego postępowania czynnie L. P., to jeszcze ujawnił wobec organów ścigania zupełnie nieznaną mu dotąd okoliczność popełnienia innych czynów zabronionych na szkodę PFRON, a związane z działalnością firmy (...) oraz firmy (...). O przestępczej działalności pod szyldami w/w firm. P. S. wspominał już podczas pierwszego przesłuchania k. 96-102, a rozwinął je w kolejnych k. 596-600, 739-742. Potwierdzeniem powyższego jest fakt, że wątek ten stał się podstawą do przedstawienia kolejnych zarzutów zarówno jemu, jak i M. P. i L. P., a których dotyczy niniejsze postępowanie. W uzasadnieniu aktu oskarżenia przeciwko P. S., M. P. i L. P. - VI Ds.13/13 - wniesionego w powyższej sprawie wskazano m.in. „ Na tamten czas organy ścigania, prowadzące przedmiotowe śledztwo, nie dysponowały jakąkolwiek wiedzą o popełnieniu przestępstw na szkodę PFRON w związku z firmą (...)” . Bez wątpliwości zatem postawa procesowa oskarżonego podpadała pod art. 60 § 3 k.k., bowiem ujawnił okoliczności nowych przestępstw z udziałem własnym i innych współdziałających, nieznaną na tamten czas organom ścigania – tj. M. i L. P., opisując okoliczności zawarcia przestępczego porozumienia oraz następstwa jego realizacji związanej z zarejestrowaniem firm (...), z założeniem kont bankowych, zgłoszeniem firm do dofinansowania w PFRON, przekazywaniem korespondencji, a w końcu i pieniędzy przelewanych przez PFRON na rachunek firmy (...), tytułem dofinansowania, i okoliczności ich wypłaty, niewątpliwie podał okoliczności, pozwalające na procesowe potwierdzenie udziału i roli w procederze L. P. i M. P.. Wszystkie te informacje bez wątpliwości były więc istotne w rozumieniu wyżej podanym, pozwalały bowiem na przedmiotowe i podmiotowe rozszerzenie ram śledztwa i postawienie nowych zarzutów zarówno P. S., jak i M. P. i L. P., którym zarzucono wyłudzenie i usiłowanie wyłudzenia dofinansowania z PFRON, z tytułu rzekomego zatrudnienia osób niepełnosprawnych pod szyldem firm (...), wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z J. K. – jeżeli chodzi o zarzut 1 aktu oskarżenia. Wprawdzie analiza akt śledztwa wskazuje, że organy ścigania miały już informacje o przestępczym procederze związanym z działalnością firmy (...), wszak ten został za to prawomocnie skazany już w kwietniu 2012r., jednak bez postawy oskarżonego P. S. (1) organy ścigania nie powiązałyby z J. K. (1) osoby P. S. (1) oraz M. P. (1) i L. P. (1), skoro J. K. (1) w swoim postępowaniu karnym nie ujawnił osoby P. S., ukrywając go pod danymi S. M.. Poza tym analiza akt sprawy, zwłaszcza wyjaśnień P. S. na początkowym etapie śledztwa wskazuje, że w jego subiektywnym odczuciu, wszystkie przekazywane przez niego w toku śledztwa informacje, dotyczące udziału L. P. i M. P., w pozyskiwaniu dofinansowania z PFRON, z pod szyldem firmy (...), miały charakter nowości – już bowiem od samego początku szeroko relacjonował on okoliczności niniejszej sprawy, wykraczając poza treść postawionego mu pierwotnie zarzutu dotyczącego wyłącznie (...) P. K... Wskazane powyżej okoliczności w pełni uzasadniały więc zastosowanie względem P. S. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianej w art. 60 § 3 k.k.

Zgodnie z treścią art. 60 § 6 pkt. 3 i 4 k.k. nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju, przy czym, jeżeli czyn stanowi występki, a dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności nie niższa od roku, sąd wymierza grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności. Jeżeli natomiast w sytuacji z art. 60 § 6 k.k. czyn stanowi występki, przy czym dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności niższa od roku, sąd wymierza grzywnę albo karę ograniczenia wolności.

In concreto Sąd postanowił wymierzyć oskarżonemu P. S. (1) za czyn przypisany mu w pkt 1 wyroku karę pozbawienia wolności i to w maksymalnej wysokości kary nadzwyczajnie złagodzonej (tj. 11 miesięcy). Za orzeczeniem kary najsurowszego rodzaju przemawiała wypadkowa okoliczności łagodzących i obciążających, a zwłaszcza fakt dotychczasowej karalności oskarżonego – i to za przestępstwo na szkodę PFRON, świadczący o uczynieniu sobie przez oskarżonego z popełniania tego typu przestępstw niejako sposobu na życie. Oskarżony nie pojednał się z pokrzywdzonym i nie naprawił szkody, jak również nie czynił starań o naprawienie szkody lub jej zapobieżenie (w toku procesu przedłożył jedynie pismo skierowane do PFRON w sprawie naprawienia szkody, ale na razie kwestia ta pozostała jedynie w fazie deklaracji, a nie konkretnych czynów jeżeli chodzi o naprawienie szkody), tym nie mniej

jednak, analizując stopień społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego, w powiązaniu z postawą procesową oskarżonego i nie tracąc z pola widzenia celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego i pozostałych członków społeczeństwa, Sąd doszedł do przekonania, że cele te spełni kara w wymiarze 11 miesięcy pozbawienia wolności, a więc kara nadzwyczajnie złagodzona. Wymierzenie bowiem oskarżonemu P. S. za czyn przypisany w pkt 1 wyroku kary nawet w minimalnym rozmiarze przewidzianym przez ustawę tj. 1 roku pozbawienia wolności byłoby w ocenie Sądu niewspółmiernie surowe. Dodatkowo wskazać należy bowiem, iż postawa oskarżonego P. S. wskazywała na jego ekspiacyjne podejście do sprawy i chęć oczyszczenia swojej dotychczasowej linii życiowej z kryminalnej przeszłości, a co za tym idzie, zasługiwała na wyjątkowe potraktowanie – w ocenie Sądu bez uszczerbku dla realizacji wszystkich celów kary, w tym przekonania o nieuchronności kary i potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Należy bowiem zauważyć, że Sąd mając na uwadze zewnętrzny efekt łagodzenia kary wymierzył P. S. za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. po pierwsze najsurowszy rodzaj kary, po drugie orzekł ją w górnej granicy kary nadzwyczajnie złagodzonej, a po trzecie - bez dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania. Zważywszy bowiem na stopień społecznej szkodliwości czynu, w tym rolę oskarżonego i wartość przedmiotu przestępstwa, Sąd uznał, że realizację celów kary jest w stanie zapewnić jedynie kara pozbawienia wolności, a nie którakolwiek z innych kar łagodniejszego rodzaju ( samoistna grzywna lub kara ograniczenia wolności ). Niezależnie od tego, w ocenie Sądu, należało ją wymierzyć w górnej granicy kary nadzwyczajnie złagodzonej, tak by była ona adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz aby przeciwdziałać opinii o pobłażliwości czy bezkarności wobec sprawców przestępstwa o znacznym ładunku społecznej szkodliwości. Wprawdzie P. S. przed popełnieniem zarzucanych mu w niniejszym postępowaniu czynów nie był osobą karaną sądownie i prowadził ustabilizowane życie rodzinne, jednakże mając na uwadze jego karalność w chwili wyrokowania i to za przestępstwo popełnione też na szkodę PFRON (wyrok skazujący w sprawie III K 163/12 uprawomocnił się przed zamknięciem przewodu sądowego w tej sprawie), mając także na uwadze właściwości i warunki osobiste, a zwłaszcza dotychczasowy sposób życia, przejawiający się w popełnianiu czynów zabronionych i uczynienia sobie z ich popełniania niejako sposobu na życie oraz stosunkowo długi czasookres takiego sposobu postępowania, świadczący o rozpoczętym procesie demoralizacji oskarżonego, Sąd doszedł do przekonania, że nie zasługuje on na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, a co za tym idzie, że cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej - zostaną osiągnięte dopiero w przypadku realnego jej wykonania.

Reguła z art. 60 § 6 pkt 4 k.k. - w związku z przesłankami do zastosowania wobec P. S. obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 k.k. – także w odniesieniu do drugiego przypisanego mu w wyroku przestępstwa tj. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., powodowała konieczność wyboru kary adekwatnej dla oskarżonego z uwagi na wskazane wyżej okoliczności łagodzące i obciążające spośród dwóch rodzajów kar zasadniczych a mianowicie grzywny albo ograniczenia wolności. Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy sprawcy i stopnia szkodliwości społecznej jego czynu, przy uwzględnieniu wszystkich wskazanych wyżej okoliczności dotyczących postawy P. S. w tym procesie, będzie kara grzywny, którą wymierzył na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych. Sąd uznał, że wobec oskarżonego w związku ze skazaniem za czyn z pkt 2 wyroku cele kary zarówno prewencji szczególnej, jak i ogólnej spełni kara zasadnicza o charakterze finansowym, a określając jej wymiar Sąd zgodnie z art. 33 § 3 k.k. miał na uwadze dochody sprawcy, jego warunki rodzinne, sytuację materialną i możliwości zarobkowe, uznając, że stawka dzienna określona na kwotę 50 zł czyni zadość karze sprawiedliwej, podobnie zresztą jak ilość stawek grzywny, która uwzględnia charakter przypisanego przestępstwa, jego stopień szkodliwości społecznej i stopień zawinienia sprawcy. Mając na uwadze wysokość miesięcznych dochodów oskarżonego i inne dane dotyczące jego sytuacji materialnej, o czym mowa była wyżej, zdaniem Sądu oskarżony jest w stanie grzywnę tak ustaloną uiścić i nie zachodzą przesłanki z art. 58 § 2 k.k.

Niezależnie od orzeczonych kar pozbawienia wolności i kar grzywny, za przypisane oskarżonym przestępstwa na szkodę PFRON w Warszawie, Sąd - na podstawie art. 46 §1 k.k. – zobowiązał oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) do

**naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym im przestępstwem** opisanym wyżej w punkcie 1 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie:

a) przez **P. S. (1) kwoty 52.805,14 zł** (pięćdziesiąt dwa tysiące osiemset pięć złotych czternaście groszy) - solidarnie z M. P. (1),

b) przez **M. P. (1) kwoty 241.220,55 zł** (dwieście czterdzieści jeden tysięcy dwieście dwadzieścia złotych i pięćdziesiąt pięć groszy) - przy czym do kwoty **52.805,14 zł** - solidarnie z P. S. (1).

Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody i to na tej podstawie było konieczne, a to wobec wniosku złożonego w tym względzie przez pełnomocnika pokrzywdzonego, czyni to także zadość słusznym interesom pokrzywdzonego, realizacja których należy do jednych z głównych celów procesu karnego .

Sąd różnicował jednak obowiązek naprawienia szkody względem oskarżonych, stosownie do roli w procedurze i wielkości korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa, zobowiązując P. S. do zwrotu kwoty 52.805,14 zł, bo taki był jego udział w dofinansowaniu wyłudzonego z PFRON pod szyldem (...) J. K. (1), odpowiadającej jego udziałowi wynoszącemu ¼ sumy dofinansowania, po odjęciu udziału J. K. (tj. 241.220,55 zł – 30.000 zł jako udział K. = 211.220,55 zł, z czego ¼ wynosi 52.805,14 zł); a M. P. do zwrotu kwoty 241.220,55 zł - solidarnie z P. S. do kwoty 52.805,14 zł. Sąd uznał za zasadne nałożenie na oskarżonych solidarnie obowiązku naprawienia szkody, związanej z działalnością firmy (...), albowiem wszyscy wyżej wymienieni działali wspólnie i w porozumieniu ze sobą, a tym samym, odpowiedzialni są nie tylko za wyrządzenie szkody, ale także i za jej naprawienie, przy czym w najwyższym stopniu oskarżony M. P., jako pomysłodawca i organizator tego procederu, a zarazem główny jego beneficjent – obok nieżyjącego L. P. (1)..

Wymierzając oskarżonym tak ukształtowane kary i środki karne Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary zawartymi w art. 53 §1 i 2 k.k. i uczynił to według swego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynów oraz by kara spełniała cele zapobiegawcze oraz wychowawcze w stosunku do oskarżonych, przy uwzględnieniu stawianych przez ustawodawcę wymogów w zakresie prewencji generalnej.

W wyroku Sąd ponadto na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. oraz art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonych P. S. (1) i M. P. (1) w częściach równych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe tj. w wysokości po 385,44 zł, oraz na podstawie art. 2 ust. pkt 1 i 5 oraz art. 3 ust. 1 ustawy dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył oskarżonym następujące opłaty; P. S. (1) w wysokości 680,00 (sześćset osiemdziesiąt) zł, a M. P. (1) w wysokości 2.400,00 (dwa tysiące czterysta) zł. Poniesienie tych kosztów i uiszczenie opłat przez oskarżonych jest zdaniem Sądu konieczne, a z uwagi na ich wysokość nie będzie to także uciążliwe, mając także na uwadze możliwości zarobkowe oskarżonych i ich sytuację bytowo – materialną.

**SSO Dorota Biernikowicz**